ΕΠΑΝΟΡΘΩΣΙΣ

Abo

PERSPECTIWA,

Y OBIASNIENIE

Błędow, Herezyey, y Zabobonow, w Greko-ruſkiey Cerkwi Diſunitſkiey ták w Artykułách Wiáry, iáko w Adminiſtrowániu Sákrámentow, y w inſzych Obrządkách y Ceremoniách znayduiących ſie.

Zebrána y nápiſána

Przez Wiel. X. KASSIANA SAKOWICZA,

Przed tym Archimandrite Dubienſkiego Vnitá,

A teraz Káplana Rzymſkiego Kośćiołá, Per Diſpenſam Sanctæ Sedis Apoſtolicæ, *Dla wielkiego prześladowániá od Ruśi, że im te Błedy y zabobony y Herezye w ich Wierze pokazywał,*

Ktore

z ichże Służebnikow/Trebnikow/to ieſt/ Mszałow y Agend/ y Vſtáwow tákże z Skribentow ſą wybráne/ y nie w inſzy cel [illegible] ná świát wydánie. Tylko żeby Kátholicy Rzymiánie o nich wiedząc/z miłośći ku Narodowi Ruſkiemu/ chćieli go z tych Błedow wywodźić/ y do Iednośći ſkuteczney z Kośćiołem S. Rzymſkim przywodźić.

W KRAKOWIE,

W Drukárni Wáleryaná Piątkowſkiego/ Roku 1642.

Ego quos amo arguo & caſtigo, æmulare ergo & Pœnitentiam age: *Apoc. 3.*

Ná Stárożytny Kleynot Ich MM. PP. LVBOMIRSKICH.



Lubomir po Słowiáńſku ieſt lubcá pokoiu,
Lubi go też on záwſze, ták z Turczynem w boiu.
Jáko y w Domu, kiedy lub z Heretykámi,
Do vmowy przychodzi, lub z Schizmátykámi.
Tenże ieſt y Szreniáwą, bo gdzie kolwiek płynie,
V iednych krwią v drugich pomirzeniem ſłynie.
Niechże ſłynie oboygiem poki w ſwoim biegu,
Szreniáwá nieuſtawa y ſtoi w ſwym brzegu.

Jáſnie Wielmożnemu Pánu,

JEGO MOSCI

P. STANISŁAWOWI LVBOMIRSKIEMV,

HRABI NA WISNICZV,

Woiewodźie y Generałowi

Krákowskiemu, Niepołom: &c. &c.

STAROSCIE,

Panu á Dobrodźieiowi memu Miłośćiwęmu.

NIemaß w tym żadney wątpliwośći Jáſnie Wielm: M. P. Woiewodo Krákowſki; Pánie y Dobrodźieiu Moy, Ze żaden iáko Bogu Stworcy ſwemu, ták y Oyczyznie niemoże ſie więcey podobáć y przyſłużyć, iáko ten, ktory prawdźiwey Religiey przećiwko obłędliwym Religiom ſczyrym y nieuſtraßonym ieſt obroncą y promotorem. Bo prawdźiwa wiárá ieſt, iáko iedyny filar, ná ktorey ſię

rey ſie nietylko zbáwienie náße, ále y cáłość Rzeczypoſpolitey wſpiera y gruntuie. Więc iedni powágą y wſpániałośćią, drudzy oſtrożną páſterſką czułośćią, inßy żarliwym o prawdę świętą piorem y życzliwą pracą zwykli tego naydroższego Kleynotu w Oyczyznie bronić. A toż y ia lubo nieudátnego rozumu, poważyłem ſie iednák moię máłą pracą ná świát wydáć, y ná widok ludzki wyſtáwić, ábym Ziemkow moich Narod Ruſki w ćięßkich y obłędliwych ćiemnośćiách vpornie trwáiących mogł porátowáć, y rękę pomocy iákokolwiek dáć. Bo nieutulony żal káżdego prawowiernego Kátholiká wzrußyć y rozrzewnić muśi, gdy ſie przypátrzy, że on Wſchodni Kośćioł przed tym w ták Mądre y Swięte Doktory ßczęśliwy, ták w pracách y dozorze ſławny, ták w doſkonałośći nienárußony, ták w doſtátki y ozdoby bogáty: Teraz w táką ohyde, podłość, nikczemność y obłędnienie przez niezbedną Schizme przyßedł, że ſię iuż w nim nie Greckiey oney świętey prawoſławney Wiáry dogmat, ále Heretyckich błędow, y pogáńſkich Zabobonow z żalem káżdy prawowierny nápátrzyć może: A niedźiw Bo iák Dom bez Goſpodarzá, członki bez głowy,

okręt

okręt bez Styrniká, Woyſko bez Wodza y Hetmá ná, ták Owce bez Páſterzá w rozſypkęy w oſtátnie niebeſpieczenſtwo y zgubę przychodzą. A iáko Moſkwá mowi: Po dilom y po grechom ſie ſtalo. Wzgárdźili Pátriarchowie Greccy Páſtyrzem ſwoim Wikariuſzem Chryſtuſowym, przeto muſzą teraz Poganiná Turczyná ſłucháć. A co więtſza, y Páná Bogá zań ze wſzytkim ſwoim Duchowienſtwem proſzą, áby mu nád wſzytkimi nieprzyiáćiołmi iego, to ieſt, nád Chrześćiány dał zwićieſtwo: á ledwie nie toż ſie może rozumieć y o Ruſkim Duchowienſtwie Diſunitſkim, ktorzy proſząc Bogá zá Pátriarchę Hołdowniká Tureckiego, tegoż życzą Ceſárzowi Tureckiemu, czego y Pátriarchá ich. Iákoż y w Expedicyey Kozáckiey ná oko ſie to vkazáło, że nietylko Popi Schizmáticcy Kozakow do Rebelliey pobudzáli, áley ná harce przećiw Woyſku Koronnemu wyieżdżali, á to wſzytko iákoby względem obrony Religiey ſwoiey Schizmátickiey. Yby nie czułośćią Krolá Iego M. y odwáżną przewagą Iáſnie Wielm: Ich MM. PP. Hetmánow, y Subſidiis Ich MM. PP. Obywátelow Koronnych, y wálecznego Rycerſtwá męſtwem, y wylaniem ták

wiele krwie dla cáłośći miłey Oyczyzny tey Kozackiey Inſolencyey ſie zábieżáło, tedy vchoway Boże, bliſko tego było, żeby Serui noſtri dominarentur nobis. *Ale iáko* contra DEVM non eſt conſilium, *ták przećiw Wierze S. Kátholickiey żadne Piekelne Heretyckie y Schizmátyckie ſturmy nieprzemogą: y lubo* opprimitur ſed non ſupprimitur Eccleſia DEI, *bo ná mocney opoce vfundowána ieſt. Ale iuż* ex Theſi ad Hyppotheſim *przyſtępuię. Po wydániu tego Skriptu mego z druku, długom myslił y pilnie vważał Jáſnie Wielm: M. P. Woiewodo Krákowſki, Pánie y Dobrodźieiu moy; komubym go pod Protekcyą y Pátrocynium miał poddáć, tedy z wielą y ważnych przyczyn, ośmieliłem ſie lubo ieſzcze nieznáiomy y niezáſłużony ſługá y Bogomodlcá W. M. Mego M. Páná, ten płod prace moiey w ſáćie Polſkiey niewidány, ále do wiádomośći Duchownym y Swietckim Stanom wielce potrzebny, pod Zacnym Tytułem y Herbem W. M. Mego M. Páná Iáſnie Wielmożny M. P. Woiewodo Krákowſki, Pánie y Dobrodźieiu moy świátu Polſkiemu vkazáć, Máiąc to zá pewną, Ze W. M. Moy M. Pan ták Zacnośćią Stanu ſwego w nay-*

w naywyżßym Woiewodztwie Senátorſkiego, iáko y żarliwośćią pobożnośći Kátholickiey, temu Skriptowi memu powagi y ozdoby przydáć będzieß raczył, więc y to motiuum *było, że pod ten czás w tym ſtołecznym mieśćie Koronnym; przy Akádemiey Krákowſkiey iáko iey* Alumnus, *żyiąc, y dárow mnie od Páná Bogá vżyczonych ná zbawienie moie y bliźnich moich zażywáiąc, między inßemi Kśiążkámi y tę Kśiążkę o Grekoruſkich błędách y ſuperſtycyách, dla ichże ſámych przeſtrogi z Druku wydawßy, zá ſłußną ſądziłem tę pracą moię, iáko pierwßemu y przednieyßemu tego* Miáſtá *y Woiewodztwá Krákowſkiego* Senátorowi *y* Ge*neralnemu Stárośćie ofiárowáć.* Przytym, *wiedząc; Ześ* WM. Moy M. Pan *z Ich* MM. *przezacnym* Potomſtwem *ſwoim ták wielu Włośći y* Maiętnośćiey *w Kráiách Ruſkich ieſt* Pánem, *gdzie ták wiele Duchowienſtwá Ruſkiego w* Má*náſtyrách y przy Cerkwiách temi y tákimi ſuperſticyami y błędámi vwikłánego żyie, y poddánych* WM. *Meyo* M. *Páná, á ſwoich* Páráphian *vdawániem Ołowu zá złoto, błędow zá prawdę záwodzą: ná co nietylko Duchowney, áley Swietckiey Zwierzchnośći należy okiem Kátholickiego wzroku pa-*

ku pa-

ku pátrząć, gdyż vnicuique mandatum est de proximo suo *Náostátek; wiedząc, Ześ WM. Moy M.* Eccl. 17.
Pan z wielkimi y wysokimi Domámi y Familiami Senátorskimi y *Xiążęcemi w tym* Pánstwie *spowinowácony, zechceß teyże prace moiey pod Przezacnym Imieniem y Tytułem WM.* Mego *M.* Páná *ná świát wydaney, Ich* MM. *vczestnikámi vczynić: Zeby Ich* MM. *o tákich Grekoruskich o błędliwośćiách wiedząc, pro* occasione *z Ruskiego Narodu ludzmi zwłaßcza ná Seymách gdzie náwięcey háłásow o* Religią *czynią,* in charitate *chćieli conferowáć, y do zgody y iednośći doskonáłey onych zá rádą y powagą* WM. M. *M.* Pán *z Kośćiołem S. Rzymskim przywodzić. A mowie do Jednośći doskonáley, nie málowáney, y pozwierzchowney, gdyż wiele iest Vnitow pozwierzchownych y dla dobrego tylko imienia,* Nomen Vnionis *noßą, á drudzy rozmáitą zwierzchnośćią przymußeni, ále* intus toti sunt Schismatici. *Boć to dźiwna* Przezacni *Kátholicy, że żáden Vniátski* Pop, *áni Zakonnik; áni Władyká, nie prośi Bogá zá Oycá S.* Pápieża *Rzymskiego, procz tylko sam* Metropolitá, *y to tylko w ten czás, gdy Liturgią odpráwuie. Do tego,* Symbolum fidei, Wierzę

w iedno

w iednego Bogá po Schizmátycku w Cerkwi, przy Liturgiey nieprzydáwáiąc pochodzenia Duchá Ś. y od Syná recituią, w czym im y sámi Schizmátycy przymawiáią, á Kátholicy Rzymianie ktorzy o tym wiedzą, bárzo sie z tego gorszą. *Ze* Nomen Vnionis Vniti in ore habent, à re ipsa cum Schismaticis concordant, *o czym* Sancta Sedes Apostolica *ták prze odległość mieysca, iáko y przez nieoznaymienie niemoże wiedzieć, Acz może sie iáka pobożna Persona obráć, Ze tę Kśiąske moie ná Láćinski ięzyk przełożywszy. Zechce* S. Sedi Apostolicæ & S. Congregationi de Propaganda fide *przełożyć, á potym gdyby wyszłá* visita à Sede Apostolica, *dopieroby dáło sie wiedzieć, co iest zá* Discrimen, *miedzy Vnią y Schizmą, A co nietylko mnie ále y drugich* à ritu Græco ad ritum Romanum *przenioslo y przenośić będzie, Krotce do Czytelniká Grekoruskiego námienie. Ale iuż oddáiąc te prace moie W. M. Jáśnie Wielmoż: M. P. Woie: Krák: P. y Dobrodźieiu moy. Prace mowie, Niewyśmienićie, ále po prostu iáko o grubych błędách Grekoruskich grubo do grubych nápisáną. Oddawam y sámego Siebie W. Miłośćiwą łáske obrone y Protekcyą W. M. Mego M.*

Maszli niedoszłym w Cerkwi Ruskiey być Vnitem Wolisz że w Cerkwi Rzymskiey zostáć Kátholikiem.

Páná y Dobrodźieiá, Páná Bogá prosząc ábyś W. M. Moy M. Pan dlugoletnie ná ozdobe Kośćiołá Bożego, ná vsługe miley Oyczyzny, y ná poćieche przezacnemu potomstwu swemu w dobrym zdrowiu żył. Dat. w Krákowie Anno 1642. Nouembris 16

W. M. Mego Miłośćiwego Páná y Dobrodźieiá Protektorá y Pátroná

Vniżony Slugá

y Bogomodlcá

X. KASSIAN SAKOWICZ.

DO CZYTELNIKA
RELIGIEY GRÆKORVSKIEY.

Hæc mutatio dexteræ Excelſi, Pſal. 76.

WSzelka odmiáná człowieczego ſtanu zwykłá wiec w podziwienie drugich przywodzic láſkáwy Czytelniku, á poſpolićie dwoiáka odmianá w ludziách bywá; ábo z dobrego w lepße, ábo z lepßego w gorße, y látwo zrozumieć ktora pochwały, á ktora nágány godna. Dziwuie ſie ich wiele nietylko z Diſunitow, ále y z Vnitom, że ia bedac przed tym málo nie nád inßych żarliwßym Vnitem, y gorącym Vniey Promotorem, á teraz w ßedziwym wieku moim, gdy mi iuż ná Siodmy Krzyżyk poßlo, opuśćiwßy Vnia y Grekoruſkie Nabożenſtwo, Zoſtáłem Per Diſpenſam S. Sedis Apoſtolicæ Rzymſkiego Kośćiolá Kapłanem. Lecż gdyć przyczyny vważny Czytelniku Grekoruſki dla ktorychem to vczynił przełoże, nietylko przeſtánieß ſie dżiwowáć, ále y ſam da Bog w tey odmianie możeß mie naſládowáć. Maß tedy wiedzieć zacny Czytelniku Grekoruſki, Że nieuczynilem ia tey odmiany z Lekkomyſlnośći iákiey, ábo dla nábyćia iákiey tego Swietney ſtawy, ábo Honoru y przełożenſtwá iákiego, bom to wßytko przy twoim nabożenſtwie żyiac miał, y wietßey ſtawy y przełożenſtwa w nabożenſtwie Rzymſkim niemogłem ſie ſpodziewáć. Nie vczyniłem też tego z muſu y deſperacyey iákiey, bom libere Archimandryey moiey Dubienſkiey Sukceſſowi memu Wielebnemu Oycu Prokopowi Chmielowſkiemu Natione Mázurowi cedował, y ceſsia onemu ná piſmie záwiádomośćia ießcże S. pámiećí

Przedmowá

Oycá Korſáká Metropolity y drugich Włádykow vczynił/
y iácháwſzy do Lubliná do X. J. M Záſławſkiego Domi-
niká támem y zá Chleb X. Je° M podźiękowáł/ y Oycá
Chmielowſkiego ná ſwoie meyſce X. Jego M kom nendo-
wáł/ á potym y Mináſtyr przyſtoynie ze wſzytkim Oycu
Chmielowſkiemu oddálem/ á ſam miálem do Rzymu z
Nieboſzczykiem Oycem Korſákiem iácháć/ ále mi poniekąd
niepoſobność zdrowia pod ten czás przypádáiąca przeſzko-
dźiłá. Tom dla tego przypomniał/ dowiedźiawſzy ſie/ że
mie Nieprzyiáciel moy inaczey do ludźi vdáie: Nieudálem
ſie też do Schizmy áni do Herezyey co poſpolićie deſperaci
czynia/ lubo mi Schizmá Kiiowſka przełożenſtwá niepodle
v ſiebie vkazywáłá/ Nieuczyniłem też tey odmiany ná
wzgarde Jedności świętey/ ktora nam ſam Zbawićiel ná
śmierć Krzyżową idąc goráco zálecił/ y Bogá Oycá o to pro-
Ioa: 17. ſił/ ábyśby wierni iego byli IEDNO/ iáko on ieſt z Bogiem
Oycem IEDNO/ y nieodmieniłem ia tym prześćiem moim
do Nabożeńſtwá Rzymſkiego WIARY/ álem ia ieſzcze
ztwierdźił/ poſtáwiwſzy nogi moie ná mocney opoce Wiáry
S. Kátholickiey. Tylkom to/ ia błędy Herezye y Zabo-
bony Grekoruſkie zoſtáwił. Ktorych Vniatcy y Przełoże-
ni nieſtáráia ſie z Cerkwi ſwoiey wykorzenić. Rowſzem y
tych ktorzy ie chćieli wykorzeniać prześládowáli. Czego ná
ſobie OCH doznáł/ gdym w wydániu Kśiążki ná świát iá-
wny błąd w ſtárym Kálendarzu/ á potym y w Adminiſtro-
wániu Sákrámentow y w inſzych Ceremoniách wielkie błę-
dy y zábobony im pokazał. Zá co mie ná śmierć práwi prze-
ſládowali: y ieden z Włádykow Vniatſkich przywodźił
mie do

mie do teo, ábym się był publicè tey prawdy po Kátholicku w Kálend: nápisáney w Cerkwi z Ambony wyrzekł/ ná co gdym dobrym sumnieniem niepozwolił/ tedy nástał był ná mie ná Gospode swoich Porwańcow/ chcąc y mnie y Konie y Rydwan zewszytkim zágrabić/ áżem pomocą Xiężey Kátholickiey y pánow Szláchty onych Nastáncow wypędził/ á sámem się do Plebányey przeprowádził. A gdym do Kroļá J. M. y J. M. X. Nuncyuszá w tey oppressiey moiey się iáchał: Władyká rozumieiąc/ żem do Zámośćia iáchał/ wyprawiwszy zá mną dziesiątek Porwańcow dawszy im 60. Złotych/ áby mie poymawszy do niego przyprowádzili/ á iesli bym się bronił/ tedy y żywotá mie pozbáwić dispensował/ ále mnie niewinnego Pan Bog záchował/ á to snáć y dla tego/ żem był sobie ieszcze niezásłużył Korony Męczeńskiey/ y żeby Vnia przez zámordowánie moie od Vnitá hanby wietszey nieodniosłá. Pisał potym list do J. M. X Officyałá Lubelskiego/ X. Turobolskiego/ áby tey Kśiążki moiey/ iáko niezbożney zákazał Bibliopolom Lubelskim przedáwáć. Ale X. Official przeczytawszy te Kśiążke/ á wyznáć że po Kátholicku iest nápisána/ pozwolił ią przedáwáć. Potym Sobor ná swoich popow vczyniwszy przykazał/ áby do stáiąc moich Kśiążek palili/ ktora Kśiążká approbowána iest od Censorow Kátholickich y od Akádemiey Krákowskiey. Więc gdym v Sobor Kiiowski Schizmátycki z Ruskiego ná polski iezyk przełożywszy wydał/ y w niem niektore Absurdá pokazał/ zwłaszá *in Sacramento Extremæ Vnctionis*, o czym w sámey Kśiążce znaydzieß/ y rozumieiąc że mi zá to Vniaci będą grátifikowáć/ że bez ich kosztu Błedy Schizmátyckie świá-

 tu po

tu pokazuie. Ale oni mnie zá to ieszcze bárziey poczeli prze-
śládowáć/ y mowi sam Teraznieyszy Metropolitá Ociec Sie-
láwá/ że y my tákże ten Sákráment odpráwuiemy. Rze-
kłem/ to też *in eodem Prædicamento* iesteście z Schizmátyká-
mi. Dopiero ieszcze bárziey począł fulminowáć przeciwko
mnie. Widząc tedy ia/ że teraznieyszy Włádykowie *Titu-*

Vniaci z Ksiąg Schizmátyckich Nabożeństwo odpráwuią.

lum tylko *Vnionis cum Romana Ecclesia habent, à cum Schis-
maticis* we wszytkim sie zgadzáią/ iż z Ksiąg błedow y
zabobow pełnych nabożeństwo odpráwuią/ y że oney Miło-
ści y żarliwości Pásterskiey po śmierci onych Swietey pá-
mięci godnych Metropolitow y Włádykow/ Pocieia/ Rut-
skiego/ y Korsaká/ Błogosłáwionego Iosáphátá/ Morocho-
wskiego/ Peczapowskiego/ y Smotrzyskie° wnich niemász/ y że
nietylko sámi siebie Włádykowie/ ále y sámego Metropoli-
tá zniewazáią/ iáko ieden z Włádykow ná Wolyniu brode
Metropolitowi zeszłemu wytargał/ á drugi policzki mu da-
wał: O czym ná Wolyniu głośno. Tákże ieden Włády-
ká Oycá Janá Dubowiczá Archimandrite Dermanskiego
Kozackim fortelem Monástyr vbiegszy / y onego poymaw-
szy y z despektowawszy do więzienia cieżkiego dał / y czyrwo-
nych złotych w pasie iego (*Saluo honore*) rupturnym szukał
y by go byłá Jey M. p. Woiewodzina Wileńska/ przez swo-
ich ludzi niewyzwoliłá/ tedy by był tám y śmierć podiął/ á
choć tá sprawa y przed Metropolitem/ y przed drugim Du-
chowieństwem byłá/ przedcie Gwałtownikowi tego iákoby
należáło niezgániono/ tylko przeproszeniem wszytkiego zbyć
nákazano. Jam też wielkie prześládowánie y ná zdrowiu/ y
ná sławie/ y ná substancyey moiey od tegoż Włádyk odniosł/

bo mi był wßytkie moie rzeczy *ad fidele depositum* dane *prætextu falsi* o śmierći moiey *rumoris* gwałtownie zágrabił / y áż o Wiádomość y Protekcya Królá Iego M. y I. M X. Nuncyußá tá oppressia moiá musiáłá sie oprzeć. A niemiałżem ia słußney przyczyny do opußczenia tey poźwierzchowney Vniey / á Vdánia sie do vtorowáney drogi y Krolewskiego Gośćincá Kośćiołá Powßechnego ? Ktorymby idąc / mogłem bespiecżniey dość do tego celu / do ktorego nás Pan Bog stworzył. A miałżem ia dłużey z vtrapieniem duchá mego ná te dissensie y niezgody Ruskie pátrząc ? gdźie ieden drugiego ná ieżdża / Cerkwi y Mánástyrze sobie wydźieráia / krew Chrześćiáńską miedzy sobą rozlewáią. A potym záwody práwne z sobą / y processá y Bánicye z pogorßeniem Zydow y Heretykow czynią / y koßty dáremne ná to expenduią / y siebie y máietności Cerkiewne wynißczáią y wspustoßenie przywodzą. Ano czy nie lepieyby te koßty ná ludźie godne y vczone ważyć. Ktorzyby y náuką y przykłádnym żyćiem ludźi grubych do znaiomośći prawdy Bożey przywodźili / miedzy ktoremi naprzednieyßy by moim zdániem sposob był. Káthechizowáć / to iest / Káthechismu Kátholickiego / nietylko Ruskie pospolstwo / ále y sáme nie vmieietne Duchowieństwo w Miástách y Miásteczkách náuczáć / czego nigdźiey v Rusi niemaß / záczym z grubey niewiádomośći vpor tylko miedzy Rusią zostáie. Bo *ignoti nulla cupido*, y tylko tá *Vnio* y *Disunio* turbácyą y háłásy w Rzeczypospolitey ná Seymách czyni. Dla iedney Cerkwi Lubelskiey Seymy do rozerwánia przychodzą / y Cerkiew zá to niestoi / co turbacyi na Seymikách y ná Seymách przywnośi / y przynośić be-

śić będźie/ieśli Disunitow niespokoiu. Iáć życzę żeby przy Iedności tá Cerkiew zostawáłá/ále żeby w lepszey Reformie niżli teraz iest/gdźie ieden tylko pop Idiotá znayduie się/ á ná tákim mieyscu publicznym/ y gdźie Zakonnikow choć Schizmátykow po 6. y po 8. mieszkiwáło/tákże vbodzy szpitálni/ teraz zá Vniey lada osoby tám żyią. Zkąd y Vniey vragánie/y sámym Kátholikom wstyd/ ktorzyby rádźi pomnożenie Iednośći ś. ná tym tám mieyscu widźieli. Przynamniey niechby Vniaci z Disunitámi *æmulatione* w tey mierze z sobą szli. [Wźiął Oćiec Mohiłá Cerkiew S. Sophiey w Kijowie od kilku Set lat spustoszáłą/á teraz ták ią reformowáł: Że od wszytkich ma pochwałę. Tákże Mánástyrze reformuie/Szkoły funduie/ y wiele dobrego w stronie Narodu swego czyni/y gdyby tylko Schizmie chćiał waledikowáć/ á w Iednośći z Kośćiołem S. Rzymskim inkorporowánym być/bez wątpienia (iákom w ostátnim punkćie námienił) nie tylko Metropolego/ále y Pátriárszego *honoru* godźienby był) day mu Boże vpámiętánie y drugim z nim. Ieśli záś w tákim rozdwoieniu/w iákim teráz Ruś iest dáley będźie/ tedy według słow Zbáwićielowych/ Dom ná Dom wálący sie/muszą obá vpáść. Iákoż bárzo się Ruskiemu Narodowi ná to zánośi/á to y dla sámey tey niezgody y niemiłośći y nieuki/zbrzydźiwszy się drugi temi zabobonámi y náragániem od bráćiey swoich Rzymian/ przeydźie do Nabożeństwá Kośćiołá Rzymskiego/gdźie zgodá w wierze/wszyscy bowiem iednáko po wszytkim świećie Kátholicy wierzą/ Miłość wielka miedzy Duchownemi y poszánowánie/ náuká y vmieiętność głęboka/ozdobá w Kośćiele y porządek iák w niebie

Muśi śię prawda mowić y Vnitom y Schizmátykom.

Mar. 3.

niebie/czego v Rusi niemasz/ták wiele Klasztorow/y roznych Regul/ co wszytko pobudku bedzie Rusi do przystánia do Kościolá Rzymskiego/z własżcze Stanowi Szlácheckiemu. Bo dziatki Szláchty Ruskiey/w Szkolách y Akademiách y Kollegiách Kátholickich sie vczac/náwykna nabozenstwá Kościolá Rzymskiego/á wyszedszy z Szkoly/ieden ná Zolnierskà/drugi ná Dworiákiego Kátholickiego Páná vda sie/(bo v Ruskiego Szláchčicá niebedzie miál Sluzby) tedy muśi iść z Pánem do Kościolá/tákze z Towárzystwem ná Zolnierskiey muśi kompánia mieč y w nábozenstwie/y w zazywániu potraw/á potym náwykszy nabozenstwá Rzymskiego/ swego Ruskiego odwyknie/ y owszem drugi przy Dworze ábo y ná Zolnierskiey nieradby áby go Rusinem zwano: záczym *necessario* przyidzie mu w nabozenstwie Rzymskim zostawáć. A ieszcze gdy sobie Zone poymie Láchawke/tedy sámá niezgodá w postách y w Swietách przymuśi go do Jedności z Zona w wierze Kátholickiey/ pomoze tez do tego y Xiadz nawiedzáiac Owieczke swoie/á moze tyz być y Pop ná ten czás/tedy lada *Quæstia* zada prostakowi Popowi/á Pop ábo nie bedzie vmiáł ná one *Quæstia* odpowiedzieč/ábo lada iáko *cum absurdo* odpowie/tedy y Pop y Pan *in confusione* zostana/á potym obaczywszy sie Pan zostánie Kátholikiem/ czego zá łásku Boza ták wiele iest przykładow. Jeszcze gdy by Kalendarz zá iedno z Kościolem Rzymskim był/ tedyby iákozkolwiek mogłá sie Ruś przy swym nabozenstwie ostáč/ ále bez zgody w Kálendarzu/y Vnia y Disunia bedzie vpádałá. A owszem/by nie tá Vniá przepone Rusi vczyniłá/ tedyby iuz wietsza część Rusi w nabozenstwie Kościołá Rzymskiego

Wiele znam Panow y Pániey ktorzy niechcac kusi ná dworách swoich chowáć, áz Kátholikámi zostaná y zostáia.

W Kálendarzu wielce potrzebna zgodá.

skiego byłá. Ale to Vnici wziawßy klucz wyrozumieniá/ y
sámi *realiter* do Jednośći z Kośćiołem Rzymskim niewcho-
Luc, 11. dzą/ y tym ktorzyby wnijść chćieli przeszkadzáią/ mowie/ że
realiter niewchodzą. Bo wiele iest Vnitow *Titulo*, ále nie
rzeczą/ ábo dla Maietnośći/ ábo dla boiazni Zwierzchnośći/
vkazáło to sie ná iednym Władyce/ gdy mu Schizmá pod
czás *Interegni* vsiłowáłá Władyctwo wziać/ co on widzac/
skłonił sie iuż był do oddánia Posłußeństwá Pátryarße Gre-
kotureckiemu/ byle przy Władyctwie sie został/ z czego bár-
zo go strofował świetski człk ś. pámieći Jego M. pan Mi-
kołay Tryzna ná ten czás Kuchmistrz Wielkie° X. Litewskie-
go w Wárßawie ná Seymie przy obecnośći wßytkich Wła-
dykow y Metropolity Oycá Ruckiego. Owo zgołá/ po-
Galát. 3. częli byli te Vnią Duchem/ á teraz kończą ią ćiáłem. Támći
Słyßałem że pobożni Metropolitowie y Władykowie Krwią swoią Je-
Władyká dność koronowáli/ á teraznieyßy Symonią y łákomstwem
Chełmski ma ią pieczetuią/ nie mowie o wßytkich/ ma Pan Bog swoich/ y
iácháć do nie Jedność świetá/ ále osoby wßáte pozwierzchney Jedno-
Rzymu stá- śći przybrane tu sie gánią/ że nietákimi sposobámi y srodkámi
ráiąc sie so- iákimiby należało/ te świetą rzecz promowuią. Co ia wi-
bie o Metro dząc/ że *Res Vnionis* po śmierći S. pámieći X. Rutskiego *non*
polią, y ná *incrementum sed decrementum* bierze/ á Schizmá *indies auge*
Oycow Iezu- *tur & crescit*, y zwatpiwßy o skuteczney zgodzie Ruskiego
witow o Surąż Narodu z Kośćiołem S. Rzymskim/ wolałem sie cáło od-
y ná mnie dáć Kośćiołowi S. Kátholickiemu/ niechćąc dármo *oleum*
chce sie tám *& operam* miedzy Ruskim Narodem tráćić/ nic sie ná to nie
skárżyć, zá- ogladáiąc/ co mi drudzy zárzucáią/ żeś mogł przy náßey
prawde, non stronie zostáiąc wietßą sławe y przysługe v Páná Bogá mieć

niż gdyś

niż gdyż ſie vdał tám/gdzie y bez nas wiele godnych y vczo- *eſt iſte vn-*
nych ludźi ieſt. Ná com ia odpowiadał słowy Zbáwićielo- *pacu, &c.*
wemi/że *Habenti dabitur,* á od niewdźięcznych odchodźić/ y *Mat.52*
proch od nog otrząſáć kazał P. Jezus / y otym też kto mie *Mar.6*
mogł vpewnić/że życie moie przy was *cum maiori merito, aut*
demerito mogło być. A niepierwßy to ia te odmiane *à ritu*
Græco ad ritum Romanum vczynił/ ále wiele ich przedemną
ták w Oyczyznie náßey z Domow zacnych y Fámiliey wyſo-
kich to vczyniło/y czynić będźie : iáko y w ſámey Grecyey po
czáſie Soboru Florentſkiego ludźie mądrzy zoſtáwiwßy Gre
kow w ich vporze y odſzczepieńſtwie/do Włoſkich ſie kráiow
przenieśli/y Kośćiołowi ſie Rzymſkiemu oddáli. Toż v-
czynił y on Cyrillus Słowiánſkiey Apoſtoł / widząc zátwar-
dźiáłość y vpor Słowian /opuśćił ich/y poßedł do Klaſztoru
Rzymſkiego nágorę *Caſsinum*/gdźie Swięty *Nyllus* był Opa
tem : iáko pißę Háiek Hiſtoryk Czeſki. Co y ia da Bog w
krotce vczynię. A choćiaß nieboſczyk Xiądz Rutſky wynio-
ſł był *Breue à Sede Apoſtolica,* żeby niewolno było Ruśi prze
ćiść od ić *à ritu Græco ad ritum Latinum*, ále Rzeczpoſpolita
polſka y słowá ná to nie dáłá rzecz/y niebyło to *in Executio-*
ne, gdyż wolno káżdemu w wolney Oyczyznie *ad perfectio-*
rem Religiorem ſie vdáwáć. Záczym y ia wolałem nay-
mnieyßym w Kośćiele ni świętym Kátholickim Rzymſkim
zoſtáć Kápłánem/niżli ná więtßym w Grekowſkey Cerkwi
przy tákich błędách y ſuperſtycyách być Archimándrytą :
A vfam Pánu Bogu/że y drugich z Narodu Ruſkiego ták
z Schizmy/iáko z Vniey będę widźiał *in hoc paſſu* moich ná-
ſládowcow : gdyż to ſámi czeſto y zacni ludźie z Ruſkiego

Narodu mowiá: Że wolemy być włáśnemi Kátholikámi Rzymiany/niżli iákiemis niedoszłymi Vnitámi/y dobrze mowią. Day Boże áby skutkiem y sámą rzeczą to pełnili/ co vsty mowią. Jákoż máćie wiedzieć pánowie Disunici: Że kto tu ná ziemi niechce Cerkwie S. Kátholicki (Rzymskiey rozumiey) mieć zá Mátkę/ten też pewnie nie będzie miał Bogá Oycá w niebie. A tá Mátká ábo Owczárnia/ má być IEDNA/ y nátym świećie/bo w Niebie niepotrzebá iuż będzie pásterzow/gdyż niebędzie kogo páść/ niebędzie tám Wilkow/áni Kozłow/áni Naiemnikow áni niewiernikow áni złowiernikow/Heretykow y Schizmátykow/ále wszytko tám wybrani Boży y Krolowie w Krolestwie Niebieskim będą. Do tey tedy IEDNEY Owczárnie Kośćiołá Kátholickiego miey się Zacny Narodźie Ruski/w ktorym zostáiąc/y po Kátholicku w nim żyiąc/doznasz y tu iesżcze w Cerkwi Woiuiącey owocow y skutkow wiáry S. Kátholickiey: Ale dáleko obfićiey w oney Tryumphuiącey Cerkwi przez vwielebienie duszę y Ciáłá twego ná wieki wieczne będziesz doznawáł/ chwaląc Páná Bogá w Troycy S. Jedynego. A ia iuż Tobie zacny Narodźie Ruski/ y Twemu Nabożeństwu y Ceremoniom cżyniąc *Valete.* Pánu Bogu ćie poruczam/y onemu dźiekuię/że skłonił serce *Sanctissimi Patris Dñi nostri VRBANI PAPÆ, Octaui ad recipiendum me in gremium Sanctæ Romanæ Ecclesiæ*; w ktorey zostáiąc iuż z Symeonem onym spráwiedliwym Stárcem piastunem P. Jezusowym/z weselem śmierći będę czekał. Pánu Bogu modły oddáiąc/y offiáry co dźienne ták zá śiebie/ iáko y zá wszytkich wiernych y zá náwrocenie Heretykow y Schizmátykow przynosząc/żeby ich iákiemi on wie sądámi/ do Jedności Kośćiołá S. przywiodł. Amen/Day to Boże.

Cyprian S. lib. 4. Epla 2.

REGESTR

Abo

Summáryuß rzeczy w tych Kśiąžkách zámykáiących ſię, dla prędßey wiádomośći y znalezienia Czytelnikowi krotko nápiſány.

W Sákrámenćie Krztu Nieprzyſtoynośći.

W Sákrámenćie Bierzmowánia Nieprzyſtoynośći.

W Sákrámenćie Pokuty Nieprzyſtoynośći.

W Sákrámenćie Eucháryſtyey wielkie Abſurdá.

Ná nie-

W Sákrámenćie Káplanstwá Absurdá.

W Sákrámenćie Małżeństwá Absurdá.

W Metri-

W Sakramencie ostatniego Pomazania Absurda.

W Vstawie Ruskim Absurda.

 pań-

Zła-

DRVGI REGESTR NIEKTOrych *Błędow y Herezyey w Wierze Grekoruskiey znayduiących sie zebrány z Apologiey Oycá.*

Meletiußá Smotrzyskiego /zásłużnie sądziłem tu dla Czytelniká Kátholickiego położyć / ktore on zebrał z Skribentow Schizmátyckich/Stephaná Zyzánie°/z Philaleta/y z Ortologá y Záchárya Ba Gerganá/y z drugich / ktore

Anno 1628 Herezye *Catholicissime* refutował / Zá co Ruś Schizmátycka nietylko żeby mu miáłá dźiekowáć/ále ießcże te iego Apologia w Kijowie ná Soborze przeklináła y *publice* w Cerkwi pieczarskiey paliła/o czym ßyrzey Protestacya iego przeciw temu Soborowi vczyniona świadczy. W ktorych Skribentách te błedy y Herezye są.

 Å 1596

Zizani w Kśiążce ſwoiey z druku po Ruſku y po Polſku *Refutacye*
wydáney náucza / że ſadu poiedynkowego niemaß / y owßem *tych bledow*
powiada / herezya to ieſt ták wierzáć. Támże powiada / że *y Herezyy*
Duße zeßle ſpráwiedliwych nie ſa w niebie / áni tám gdzie ieſt *znaydzieß w*
Pan Chryſtus / ále ſa powiada w Ráiu ziemnym. Támże *Apologi y*
nieprzyznawa áby *Infernus* było piekło / y żeby ſie iuż y grze- *Exethesi Oy*
ßni y Diabli w piekle męczyli. Náucza że Chryſtus Pan y *cá Smotrzy*
teraz ieſt widoma głowa Cerkwie ſwoiey. *Cæleſtina* Biſku *ſkiego.*
pá Rzymſkiego Męża świętego przeklętym Heretykiem ná- *Fol.* 5. 32.
zywa. Nieprzyznawa áby Przaſnik mógł ſie własnie chle- 2.
bem názywáć / gdzie wiele bluźnierſtw przećiw Kośćiołowi 56.
Rzymſkiemu piſał. Bluźni mowiąc / że Pan Chryſtus iuż 40.
nie ieſt dáley / áni Kápłanem / áni Pośrednikiem / áni iednaczem 101.
naßym do Bogá Oycá / gdyż powiada nie zoſtało Kápłan-
ſtwo w Chryſtuſie / ále ſie zlálo z niego ná Kápłany / y ná nich
opoczyło. Tákże o Pochodzeniu Duchá S. że tylko od ſá-
mego Oycá pochodzi / á od Syná żadna miara / arcy bluźnier
ſko piſáł. Tenże Skribent Zyzani przećiw Biſkupowi
Rzymſkiemu / bárzo Heretycko piſał / y wykład liczby oney
in Apocalipſi 666. ná Pápieżá Heretycko applikował. In-
ße błędy iego opußczáia ſie.

Błędy y Herezye Krzyſztopha Philaleta Theologa Schizmátyckiego.

A. 1597 Fol. 298.

1. Tranſubſtancyey ábo przeiſtnoczenia chlebá w ćiáło / á
winá w krew Páná Jezuſowa naśmiewa ſie / y rzecza zmyßlo
na to być powiada.

Biſku-

Błędy

Błędy y Herezye Orthologowe.

Błędy y Herezye Zacharyaśza Gergana Greká w Kátechiśmie iego drukowánym.

 Ze pi-

Rzecz krwáwych łez godna, że Ruś Kátholickie Ksiegi przeklina y pali: A Heretyckie przyimuie, y ich broni.

Opußczám inße iego błedy y Herezye/ iáko też y drugich Skribentow y Matheologow Schizmátyckich/ Kleriká Ostrogskiego/ Wisilá Surazskiego/ Antygraphiste/ Weryfikátorá/ Elenchusá/ Antydotiste/ w ktorych co kartá/ to błedy y Herezye y bluźnierstwá ná Máiestat Boży/ y Kalumnie ná Cerkiew S. Kátholicka Rzymska/ y ná sáma Cerkiew Wschodnia ona pierwßa prawdziwa/ zá świetych Chryzostomow/ Damáscenow/ Athanazyußow/ Cyryllow Grzegorzow

rzow bedaca znayduia sie. A przedcie Ruś vporna Schizmátycka/woli sie tych nowych Skribentow swoich zwodzićielow y Zawodzićielow náuki trzymáć/ niżli prawdziwych Doktorow onych świetych Oycow Greckich/w Jedności z Kośćiolem S. Rzymskim żyiacych. Bo iákom ná poczatku tego Regestru námienil/że zá to sámo iż te bledy y Herezye Oćiec Smotrzyski w Apologiey swoiey przez druk świátu Polskiemu vkazal/y sámego chćieli vtopić / y Apologia iego palili y mnie X. Kaßianá Sakowicza/ żem te Apologia drukowal wyklinali w Kiiowie. Co może sie stáć od nich y z tym moim Skriptem o Grekoruskich bledách y zabobonách nápisanym. A coż czynić/ *Maledicent illi, tu autem Deus benedices.* Wiem y to/że nietylko Disunici/ále niektorzy y z Vnitow pozwierzchownych przećiw temu Skriptowi memu od Rátholickich Censorow approbowánemu moga po wstáć / iáko y przećiw Kalendarzowi odemnie po Rátolicku ná pisánemu byli powstali/y palić go kazali. Pánie Boże im odpuść/y day im vpámietánie/y od tych bledow y voru powstánie/y prawdziwe y doskonale z Kośćiolem S. Rzymskim ziednoczenie. A mnie grzeßnemu y namnieyßemu w Winnicy twoiey Robotnikowi/racz moy Pánie láski y pomocy twoiey do dáwáć ná dálße pracy dla czći y chwaly twoiey świetey/y dla pożytku duśnego Bráćtey moiey/y wywiedzienia ich z tych bledow/dla ktorych zbáwienia nietylko złorzeczenia/y prześládowánia ponośić / ále z Páwlem świetym y Anáthema *volo esse pro Fratribus meis*: á ieśli wola twoia świeta Jezu moy/y godnośćby moiá byla / tedy y wytoczeniem krwie moiey tey prawdy odemne nápisáney gotowem

Psal. 108.

Rom. 9.

bronić/by tylko Bráciá moi Narod Ruski teraz rozdwoiony w Jedney Owczarni pod rzadem y blogosławienstwiem S. Stolice Apostolskiey Rzymskiey zostáiac / Tobie Bogu w Troycy świetey Jednemu dostoyna cześć y chwałe odda- wał/á potym w Cerkwi Tryumphuiacey ná wieki niesko- czone wiecznego Blogosłáwienstwá záżywáiac/ciebie TWORCE swego wielebił AMEN.

Przestrogá o Pásce w Roku 1644.

Iz w Roku 1644 Paschá Rzymska wprzod przed Zydowską poł 4 Niedziel á przed Ruską 5. Niedziel przypadnie, tedy żeby ztad Starokalendarzánie bledu iákiego Pasce Rzymskiey niechćieli zadawáć. Krotce ná tey ostátniey Kárćie przestro- gá dáłá sie. Wiedz tedy Czytelniku, że w tym pomienionym Roku, y zydzi y Ruś znacznie z swoia Páschą pobladzą; Bo áż we 42. dni po Zrownániu w drugim miesiacu, y iuż ná Schod- dzie w Máiu Pasche swoie Ruś mieć bedzie, iáko y w Roku 1641. áż we 46. dni po zrownániu May 5. Dnia páchowáli. A Kátholicy według Synodu Nicenskiego záraz po Zrownániu, po pierwszey Pelni, w pierwszą Niedziele Pásche swoie mieć bedą. O czym potym da Bog szyrzey.

Choćiaż Kálendárz nie iest to Artykuł wiáry /
Lecz rozność w niem przynosi szkod Rusi bez miáry.

W SAKRAMENCIE KRZTV, Te nieprzyſtoynośći y zabobony.

1. Z dźiećieciem niekrzczonym záraz do Cerkwi wchodzą.

DZiećie gdy przynioſą do Krztu/ tedy záraz z nim Pop wchodzi w Cerkiew/ á dźiećie ieſzcze bedzie niekrzczone/ ieſzcze Kátechumenem á zgolá pogáninem.

2. Niewſzyſcy Popi o Formie Krztu wiedzą.

Wiele Popow iák o inych Formiách Sákrámentow/ ták y o Formie Krztu niewiedzą/ ále rozumieią że záwiſlo Krzczenie we wſzytkim czynie odpráwowánia/ á tego niewiedzą/ iż gdyby dźiećie bárzo chore było/ y byláby wątpliwość/ áby docżekáło żywo do ſkończenia wſzytkiego obrzadku Krzczenia/ tedy ma Pop corychley wźiąwſzy wody okrzćić ono dźiećie/ mowiąc Forme chrzczenia. Ja ćiebie Krzcze w Jmie Oycá/ y Syná/ y Duchá S. Amen. Ktora Formá doſkonálſza ieſt Kośćiołá Rzymſkiego niż Grecoruſkiego/ gdy mowią. Krzći ſie ſługá Boży in tertia perſona.

3. Krzćielnic do krzczenia niemaią.

Krzćilnic w Cerkwiách niemáią/ ále ták nád źiemią dźiećie obnáżone oblewáią/ á czáſem y bárzo źimną wodą/ że áż o chorobe/ á czáſem y o śmierć dźiatki tákim źimnem ná ſubtelne ćiemie nie máło wody leiąc przypráwuią/ gdźie záraz y zprofánowánie wody świeconey/ á ieſzcze z Oleiem świętym zmieſzáney/ y niebeſpieczeńſtwo w zdrowiu dźiećiećiu dźieie ſie/ á czáſem Popi pijáni to odpráwuią & in Forma errant. Ano ma

być Krzćilnica do Krztu/gdyż nápiſano in Tomis Conciliorum. że przy Krzćie Konſtántina Wielkiego Miánnia. Baptiſterium, to ieſt Krzćilnice.

4. *Strzyżenie Włoſow przy Krzćie y zalepianie ich w Woſk, y wkładanie w ſkalubiny ſcian Cerkiewnych ábo zakopywanie w ziemie iákie zabobony.*

Záſtrzyganie Włoſow dzieciatká przy Krzćie y wlepiánie/ tych Włoſow w Woſk y wkłádanie w Cerkiewna Skálubine in rimas parietum, á ieſli powiada-bedzie Cerkiew murowana/ tedy każe zákopywáć te Włoſy. A to co zá Ceremonia gdzie o tym nápiſano. Azali Pan Chryſtus álbo Apoſtołowie y drudzy Swieci krzcac kogo ſtrzygli go: Albo gdy za Włodzimierza Ruſi po kilkunaſtu tyſiecy krzczono/ czy ſtrzyżono ich/ álbo Włoſy ich czy zakopywane w ziemie/ gdy ieſzcze mało y Cerkwi było murowanych/ y drewnianych. Czáſem też niemaiac Nożyczek ábo barzo tempe/ tedy Nożem rznie Włoſki ná dzieciatku/ á to wſzytko proſtota Ruſka znoſi/ rozumieiac/ że to ieſt Eſſétiale, y iákoby koniecznie tego poſtrzygania potrzebá. Zwyczay znáć wzielá Ruś od pogánow/ ktorzy miáſto Krztu poſtrzygali dzieci ſwoie y imiona im dawali. Piſze o tym Stryko wſki w Kronice ſwoiey lib: 4. y Herb: lib: 1. c. 16.

5. *O niewpiſywániu krzczonych w Metryke.*

Niewpiſuia w Metriki imion krzczonych/ bá y Metrik niemaia/ y piſáć drugi Pop nieumie. Zkad błedy wielkie á czáſem y watpliwość o Krzćie/ iáko pod czás Woyny/ powietrza rc. y niewiedza kto ſkogo ſie vrodził/ zkad y w powinowactwach moga ſie czáſem poymowáć.

6. *Rzymſkiego Krztu za prawdziwy niemawi.*

Łacinſkiego Krztu za prawdziwy nieprzyznawaia/ ale ieſliby mowi Łacinnik chćiał do Ruſkiey/ Wiary przyſtáć/ tedy go znowu potrzeba po Ruſku krzćić/ gdzie każa mu odrzekáć ſie Łacinſkiey Wiary y Sobotnego ich Poſtu/ y każa im wierzáć w Swieta Troyce/ y znowu ich Woda każa polewáć/ y Chryzmem pomazywáć. Ták nadrukowáła Moſkwa w ſwych Trebnikach álbo Agendach. Ták y

Balaban Wládyká Lwowſki Schiſmátyk w ſwym Trebniku w Strátinie Drukowánym Fol. 49. & 50. Ták y Nálewayko Pop Oſtrogſki w ſwym Trebniku w Oſtrogu Drukowánym w Przedmowie do Czytelniká/ktore Kśiegi iáko blużnierſkie godneby publicznego palenia środ Miaſt/gdyż y Luter y Kalwin y drudzy Heretycy choć ſą głownemi nieprzyiaciel mi Kośćiołá Swietego Rzymſkiego/á przecie tego niepiſáli/ áby znowu Lacinnikow przekrzczywáć/ponieważ ieden Bog/ iedna Wiárá/ieden ieſt Krzeſt/y niemoże ſie powtarzáć iáko y Bierzmowanie y Kápłanſtwo. A to wſzytko Schiſmaticy powtarzaią / zapomniawſzy co w Symbolum mowią: Confiteor vnum Baptiſma. Zkąd widźićie Pánowie Katholicy iákiemi wam przyiaćielmi Schiſmáticy. Wy ich niekrzćićie/gdy ſie od ſwego odſzczepienſtwa do Kośćiołá Kátholickiego náwrácaią/tylko im każećie Schiſmy y inſzych ſie błędow wzrzekać/a Wiary práwdziwey Konfeſsią vczynić.

Gdy polewá Pop Wodą álbo pograża dziećie. Tedy mowi trzykroć Amen. W Jmie Oycá Amen. Syná Amen. Y Duchá Amen. A Pan Chryſtus raz tylko w Ewangeley Matth: vltimo położył Amen. A ieſliby powiada Pop niemowił trzykroć Amen/tedy go z Popowſtwa zrzucić. 7. *Przy krzcżie trzykrotne mowienie Amen.*

Báby Mianowanie w Modlitwie przed Krzczeniem ktora Baba iákoby Páná Chryſtuſá powiiałá w pieluſzki. Pytáć. co za Swieći piſze o tym. Wiec y malowanie po porodzeniu Páná Chryſtuſá/ Naświetſzey Pánny leżącey iákoby boleiącey. 8. *O mianowanie Baby przydawaniu Modlitwy babie.*

Gdy iuż pomaże dźiećie Oleiem álbo Chrizmem Tedy ka że kumom z dźiećieciem trzykroć okolo ambonu(ná ktorym wiec Ewangelia Diakon czyta)obracáć ſie/iákoby taniec czynić; 9. *O obracaniu*

 á ieſli

ſię trzykroć zdjiećiećię po Krzcie. á ieſli powiada niemaß ambonu w Cerkwi/ tedy tak ſie trzykroc obrocić. Niewiedźieć ná iáka to pámiątkę czynią/ y gdzie to wyczytali o tákim krecenìu ſie.

W SAKRAMENCIE
BIERZMOWANIA
Inconuenientia.

1. Długo Ruś niewiedźiała o tym Sakramenćie. O Tym Sakrámenćie Chriſmatis álbo Bierzmowánia áż do odnowienia Jednośći w náßych Kráiach Ruś niewiedźiáłá. Dopiero pierwßy ś. pámięći Ociec Pocicy Metropolita to w tych Kráiach wſkrzeſił y wzbudźił. a przed tym Grekowie oni Biegunowie z Greciey niewiedźieć iáki oley przywożąc/ drogo go przedáwáli y tym oleiem przy krzcie popi dźieći pomazywáli/ áże drogo ten Oley Duchowni Ruſcy placywáli/ tedy też długo go trzy y cztery latá chowali/ roztwieraiac go czáſem ábo oliwą á boday y nieſadlem iákim/ bo gdy v drugiego popa wielka párafia/ że czáſem kilká tyſieci ludźi/ á gdźieżby mu wyſtarczyła tá máłość oleiu/ że iák dwá álbo trzy náparſtki będźie/ tedy muſi czym inßym roztwarząć. Potym od Władykow Vniatſkich y Władykowie Diſunitowie nauczyli ſie ten Sakráment Bierzmowánia álbo iáko oni zowią/ Miropomázánia poświecać we Czwartek Wielki. Tylko w tym wielkie łakomſtwo / á iákoby poſágiem od Grekow Swieto przedawcow wzięte w Ruſkich Władykach ſie pokazuie: że oni drogo to Chriſmá przedaią ſwoim Popom. Naprzykład

poświe-

poświeci Oliwy Winá wlawszy wnie z gárniec/ ábo y dwa y nie-co Balsamu tám wpuściwszy y inszych aromat/ warzy to w Wielki Czwartek w Ołtarzu/ á potym Sobor vczyniwszy ná popy/ káza im one Miro bráć ále niedármo/ bo iedni po groszy pietnastu/ drudzy po dźieśiaciu/ drudzy y więcey gdy większa pá-raphiá płáca/ y ták on garniec ábo dwá Mira vczyni Włády-ce kilká set złotych/ bo będźie Popow w Diæcezyi drugiey pod Tysiąc. A nietylko sie to v Schizmátyckich/ ále y v tych ktorzy sie Vnitskiemi Włádykami tituluią znayduie/ y dobrze to Miro nietylko Włádykom/ ále y ich Protopopom y Pisa-rzom y Diaconom wychodźi/ bo tám káżdemu potrzebá dáć.

Materia tego Sacramentu ma być Balsam z Oliwą zmieszany á Wina tu niepotrzebá y niepotrzebá tego wierzyć y nosić na Pere nosie gdy Pop z Patyną y z kielichem idzie.

W Kośćiele Rzymskim sámi tylko Biskupi te władza maią bierzmowáć/ á v Rusi káżdy pop to zaraz przy Krzcie odpráwuie.

2. *V Rusi Pop bierzmuie.*

Formy własney tego Sakramentu w Rituałach Ru-skich niemász/ ábowiem pomázuiąc dźiećię mowi: Pieczęć y Dar Duchá S. Ano kiedy Konstántina Wielkiego po Krz-ćie tákim mirem pomázywano/ iáko świadczą Kroyniki Ruskie Moskiewskie in Thomo primo Conciliorum ták mowiono. *Wozdwiżenaże mie bywsza od cz-stnya kupeli, bilymi mia odeżdami odiasza, Sedmoczyslennuiu błahodat Swiatoho Duchá peczat podast błażennaho pomázania miłostiiu, y znameniiem moieho Czela náznámenowa, y Rek. Známenaiet te Boh Wiry swoieia peczatiu. Woimia Otcá y Syná y Swiátoho Duchá.*

3. *Formy własney tego Sacramenta nie maią.*

A po Łácinie słowo od słowá: Leuatoque me de Venerabili fonte, induto vestibus candidis septiformis gratiæ sancti Spiritus consignationem adhibuit beati Chrismatis misericordia & vnctione meá fronté liniuit dicens. Signet te

4. *O Pomázaniu Chryzmem ná wielaczlonkach*

Deus fidei ſuæ ſygillo in Nomine Patris & Filii & Spiritus Sancti Amen.

Tym Chryzmem álbo Mirem pomázuia nietylko ná piaciu zmyſłach/ ále y Nogi Koláná y plecy álbo rámioná pomázuia. A no tylko ná Czele Konſtántiná pomázywano.

5. *Miaſt o chryzmy inſzym oleić pomázuia.*

Czeſto drudzy Popi miáſto tego Mirá ábo Chryzmy Oleiem Kátechumenorum krzczonych pomázuia.

6. *Wßpetnych naczyniach Chryzmo chowaia.*

Wßpetnych y záplugawionych Mirnicach ábo naczyniach ten Oley Chryzmy chowaia/ álbo w woßczánkach z woſku vlepionych báńkach/ álbo z białego żelazá vrobionych/ y záwießywaia to w piekárniach w dymie/ to pokopcieie záſmierdzi ſie/ czáſem y Popadie to w ſwym záwiadywániu maia y popom wydaia.

O INCONVENIENTIACH W SACRAMENCIE pokuty.

1. *Rzadko ſie Popi ſpowiadaia.*

JEſli ktory iáko ten Sakrament Swietey Pokuty álbo Spowiedzi lekce ſobie waża Ruſcy popi (bá drudzy y z Włádykow) że ſie álbo rzadko álbo nigdy nieſpowiadáia/ powiadaiac że my drugich ſpowiedzi ſłuchámy á czemuż ſie ſámi mamy ſpowiadáć/ włáśnie iákoby to Popi Ruſci Anyołowie byli/ że niemoga zgrzeßyć. Idzie drugi do Liturgiey swietey bez ſpowiedzi/ bez ſkruchy/ bez żalu ſerdecznego zá grzechy rozumieiac że gdy ſie w łazni zmyie/ że iuż wßytkie grzechy z duſzy ſwo-

ßy swoiey zmyl / áno Człowiek świetcki pobożny / gdy śie do Stołu Bożego gotuie tedy śie wstrzymywa á Concupiscentys carnis, czyni ráchunek sumnienia swego / idźie z skruchą y z żálem ná spowiedź do Kápłaná: á ty Pánie Popie ktory nie tylko pożywáć Naświetszego Sákrámentu masz wolą / ále y ofiáre zá śiebie y zá ludzkie grzechy Pánu Bogu przynośić / z iákim przygotowániem y sumnieniem do Ołtarzá Bożego idźieß / tkni śie tylko sumnienia swego / pono rozumieß że owo zbyłeś wßytkich grzechow / gdy śie po niewoli spowiádaß ná Soborze od Włádyki złożonym / ktory czásem w kilká lat bywa złożony / o nic z tego / bo ná ten czás piećcie przez noc / á potym názaiutrz bez recollectiey y rozczytánia grzechow swoich idźieß do spowiedźi / tylko pro Forma spowiedź odpráwiß / żebyś niebył penowány od Włádyki. Wiec drudzy Popi y sámi nieumieią śie spowiádáć / á nietylko żeby drugich vmieli spowiedźi słucháć / drugi Pop z grzechu śmiertelnego vczyni weniálny / á spowßedniego śmiertelny / á niedźiw / bo śie tego nie vżyli / y Ksiąg Kánonnych o tym niemaią.

Pop idiota rozgrzeßenie ze wßytkich y náwietßych grzechow / ktore mocy Episkopskiey álbo sámey stolicy Apostolskiey zostáwione są / ná śie záćiągnął / zkąd też Chłop bá y wyzßego stánu drugi lekce sobie grzechy waży / gdyż go ládá Pop z nich może rozgrzeßyć / áno maiores causæ ad maiores iudices debent deferri. Wietße y ćieżße grzechy do wyżßey władzy należą. Bo gdy drugi pomyśli sobie / że go z tego grzechu niemoże chybá Biskup álbo Pápież rozgrzeßyć / tedy tym sámym może śie od grzechu pohámowáć. Ale v Ruśi co Pop to bátko / to Włádyká / to y Metropolit y Pátriárchá: Dla tegoż czásem y sámego popá wykudlaią Chłopi y pokrwáwia po-

2\. Pop kiżdy ze wßytkich grzechow rozgrzeßa.

wia poránia/á łátwo ich z tego drugi Pop álbo y tenże bity gorzałká vmohoryczony rozgrzeßy/iákoż to cżesto Popow w Kárczmách potyká/w ktorych cżęśćiey niżli w Cerkwi przebywáią/
3. cżym swoy stan zniewáżáią/bo honorans honorabitur.

Popi vmárłych rozgrzeßáią.

Nietylko żywych ále y vmarłych rozgrzeßáią/gdy iuż w grob vmarłego włożą/tedy go Pop rozgrzeßa choć sie drugi zá żywotá y niespowiádał/á co dźiwnieyßa/że doskonálßą Forme rozgrzeßenia nád vmárłym cżynią niżli nád żywym spowiadáiącym sie: bo ták mowi nád vmárłym: Rozgrzeßam álbo rozwiezuię ćie iá Synu moy Duchowny y żebyś był rozwiązány y ná Niebie etc. ktorych słow nád żywym niemowi/tylko mowi *Bohtia proſtit.*

Formy rozgrzeßenia niewiedzą Popi Schismatyccy

4. Nietylko po śmierći vmárłych rozgrzeßáią/ále ná wielu mieyscách y listy im do S. Piotra pißą/y w rece wkłádáią/áby im do Niebá wrotá otworzył/náwet y sámi Pátriárchowie y teraz tákie listy zá żywotá ießcze drugim głupim zá pieniądze przedáią/z ktoremi listami każą sie pogrzebáć/á niedźiw że to sie v Schizmátykow dźieie. Ale y v Vnitow niektorych z Schismátyczáłych/iáko sie to trafiło w Bezdźieżu Mieśćie Biskupstwá Łuckiego/á dźierżáwie Biskupstwá Wileńskiego nietáleko Pinská/że Pop wziąwßy kilká Kop napisał list vmarłemu do S. Piotra/ o cżym gdy ći co ná to pátrzáli Kápłani/ Jego M. X. Biskupowi Wileńskiemu S. pámięći Wołowiczowi oznaymili/tedy Jego M. X. Biskup kazał on list z rąk vmarłemu wziąwßy do siebie przynieść/y długo ten list ná zawstydzenie Schismy y titulárney Vniey chowáiąc pro occasione komu należało pokázywał. A żeby to prawdá byłá/są y do tego czásu żywi godni wiary Swiadkowie/ktorzy ná to pátrzáli. Co ieśli sie w Vniey tákie ábsurdá znáyduią/coż rozu-

Vmárłym listy w rece dáią.

miećie

mieć w Schiśmie. A ieśli zmowią iáko y mowią Schizmátycy: Jeśli niemoże po śmierći rozgrzeszáć/tedy też niemoże sie zá nim po śmierći y modlić. Odpowiadam: Dispar Ratio. Bo w Modlitwách ieſt prozbá/á w rozgrzeszeniu władza. A ieśli ieszcze przećiwnik zmowi. Iż o wielu czytamy/że ich po śmierći rozgrzeszano/ y ćiáłá ich ſkoro po rozgrzeszeniu/ w proch sie rozſypáli/ zá czym ważny rozgrzeszenie y po śmierći. Odpowiadam:

Iż ieśli ktory w klątwie z tego świátá zszedł/iednák przy śmierći ſwey ſerdecznie zá grzechy żáłowal/y gotow był ſpowiadáć ſie ich y wszytkie znáki Contricie y pokázował/tylko álbo Kápłaná niemogł przytomnego mieć/álbo śmierćią prędka żywot iego przerwány był/ tákowym tákowe rozgrzeszenie y po śmierći pomágało/co ſie ná rozſypániu ćiał ich ſkutkiem okázywało.

Mało ktory Pop zna/ kłáść liźbe grzechow ná ſpowiedźi/á zwłaszcza śmiertelnych/ álbo tych ktore ſą przećiw Bożemu przykázániu/álbo Kośćielnemu/áni vczą ludźi reſtitutiey/to ieſt wrocenia cudzych rzeczy/albo dosyć vczynienia ná v szczerbku Maietnośći/álbo ná ſławie bliźniego etc. O iáko wiela ſtepi Wodzowie zá ſobą do piekłá prowadzą. Niewważáiac iákiego kto ſtánu/wokáciey/ieśli ſędźia/piſarz/Procurator/Lichwiarz / Kupiec/ Poborca/niewważáia okolicznośći grzechow kto iáko ná iákim mieyscu/ ktorego czáſu/y wielekroć zgrzeszył etc. etc.

5. Okoliczność grzechow niewiedząy ſtanow ſpowiadáiących ſie.

O tych ktorzy zá zbrodnie ſwoie od ſądu ná śmierć oſądzeni bywáia/ wątpliwość wiele Popow ma/ áby zbáwieni bydź mogli/choćby ſie ſpowiadáli/y żáłowáli zá grzechy ſwoie. O Tyránonowie y zábijácze dusz ludzkich nie ſludzy Chryſtuſowi

6. O oſądzonych ná śmierć z decretu wątpia áby byli zbáwieni.

ſtuſowi

Zwątpią ábyby byli zbáwieni.

ſtuſowi ktory wßytkich chce zbáwić/y ná Krzyżu Lotrá wiſża-
cego y zá grzechy ſwoie żáluiącego przyiął. Tákiey roſpáczy
náuczáł Pop w Oſtrogu náprzednieyßy Schiſmáty ktory iuż
7. zdechł.

Náuczáią grzechow nieznáiomych ná ſpowiedzi w modlitwách.

Czáſem drugi Pop każe zá ſobą ſpowiedź mowić ſpowiá-
dáiącym ſie/gdzie miánuie tákie grzechy ktorych ſpowiádáiá-
cy ſie nigdy nieczynił/áni ſłychał o nich/iáko czáry/otruty/grze-
chy przeciw przyrodzeniu ⁊c. z kąd często panienki vcżciwe/
ktore y nieſłycháli o ták ßkárádnych grzechách náukę biorą do
grzeßenia/iáko zowęy Modlitwy. Iáko ná ſtráßnonom ſądiß-
8. czy twoim.

Ná ſpowiedziach do przyſiegi przywodzą áby do Rzymſkiego Kośćiołá nieprzyſtáwał.

Ná ſpowiedziach nowotni Schiſmáticcy Popi requiruią
od Spowiedniká przyſiegi/áby nigdy od Schiſmy do Kośćio-
łá Rzymſkiego álbo do Vniey nieprzyſtáwał.

Często kroć niektorzy Popi obiáwiáią Spowiedź pánom
álbo Pániom ſług/ ſłużbiſt/ náwet y popádiom ſwoim czego
doſzto ná wielu mieyſcách.

Bywa też y to/ że drugi Pop/z wiádomośći ſpowiedzi nie
przypußcza do Communiey publicznie/ále mowi niegodnyś/
9. niegodnáś/co ſie niedáwno ſtáło ná Wołyniu z iedną zacną O-

Obiáwiáią ſpowiedź.

ſobą/że ią ták Pop záwſtydził. ktora záraz zoſtáłá Rzymſkie-
go nabożenſtwá/á to niedáleko Krzemieńcá było.

10.

Iáwnie z grzechow ſtroſuią y zá iáwno grzeßniká publicuią.

O SPOSOBACH SŁV-CHANIA SPOWIEDZI.

Rozmáite Spoſoby ſłuchánia Spowiedźi v Schizmátykow, bá y niektorych Unitſkich Popow.

1. Záwárßy drzwi w Cerkwi ſpowiedźi ſam ná ſám ſłucháią.

ZAmknawßy álbo záwarßy ſie w Cerkwi ſam Pop z ſpowiedáiacym ſie/ álbo z ſpowiadáiaca ſie/ zwłáßcża zmłoda białagłowa / y Pop też nieſtáry: á drudzy ſpowiednicy ſtoia zá drzwiámi: wie go zły Duch co tám cżáſem bywa zá Spowiedź.

2. I Pop y ſpowiadáiacy ſie obá ſtoia.

J ſam Pop Spowiedźi ſłucha ſtoiac/ y tá Oſobá ktora ſie ſpowiada / á ná ſtołku położy Ewángelia/ iákoby pod przyſiega obliguiac / że ſie niema do grzechow ſpowiadánych wracáć.

3. Priwátne ſpowiedźi w Cellách.

Czáſem też y priwatim ſam ná ſam w Celli Spowiedźi ſłucha zwłáßcża białych głow.

4. Wiela rázem ſpowiada.

Drugi Pop rázem wiela do Cerkwi do Spowiedźi przypuſciwßy/ iáko owych wyroſtkow wlećiech dźieśiaci pietnaſtu/ ßeśnaſtu etc. przepowiadá im Spowiedź powßechna. Confiteor Deo &c. potym im Modlitwe rozgrzeßálna przecżytawßy y roſpußczaiac ich mowi. Jeſli ſie z was ktory w iákim grzechu cżuie / zoſtán ſie tu / álbo znowu przydź do mnie/ zkad iákie abſurdum idźie/ káżdy może widźieć / bo choć/ by drugi náygrzeßnieyßym był / tedy dla ſámego wſtydu y publikowánia ſie zá iáwno grzeßniká niewroći ſie do Popá.

5. Zádáwániem wielkich pokut do roſpiácży przywodźa.

Pokuty wielkie y nieznośne náſpowiedźiách zadáia/ kilká lat nieſpowiadáć ſie y nie Communikowáć/ ták wiele poſtow pokłonow/ niemáiac reſpectu ná latá/ ná conditie ſtánu / zkad y do roſpácży drugich przywodźa/ iż ieſliby drugiemu zkrewkośći trafiło ſie znowu wpodobny grzech wpaść/ tedy wiedźać że zań ták wielká pokutá/ woli ſie y Spowiedźi odrzec.

INCONVENIENTIA W SAKRAMENCIE Euchariſtiey.

1. Chlebem grubym czáſem żytnym reczanym owſianym odpráwuią.

WJelkie y nieznośne Abſurdá w odpráwowániu Sákrámentu Eucháriſtiey v Ruśi dźieia ſie. A náprzod/ wzgledem Máteriey/ że ma bydź Chleb pſzeniczny/ czyſty/ piekny/ á nie żytny álbo ieczmienny/ owśiány álbo tátárczány/ iáko ſie ná wielu mieyscách v grubych Popow nayduie.

Bulkámi ná rynku kupionemi ſłużą.

Ná wielu też mieyscách miáſto proſkur/ kupuią ſobie Popi owe bulki ná rynku pſzeniczne/ ktore álbo będą teſz cże świeże y gorace/ álbo zeſchłe y z wierzchu przypalone/ że kiedy Pop kopiem álbo nożykiem rżeże/ tedy to ſkacże łupá ſie/ łamie/ czáſem też bywa záczerſtwiała że ſie zniey kropki ſypią/ y w ſámey Hoſtiy álbo Agncu niemoże ſie tego vſtrzec. A niedźiwowáćby ſie/ gdyby to v proſtych y grubych Popow naydowáło ſie/ ále to y przy Kathedrálnych Włádyczych Cerkwiách znayduie ſie/ że tákiemi bulkámi ſłużą/ o czym gdym z Włádyką iednym Vmáćkim expoſtulował/ powiedźiáł nic to/ wſzák to poświącá ſie słowem Bożym. Odpowiedźiałem: A kiedy czáſem tá bulká może być ſkromná/ álbo z korzeniem iákim/ álbo niewiedźiec iákimi rekomá zprofánowáná/ á żaby nielepiey ná tocz wierć Mąki pſzenicey zpytlowáć y chowáć/ byłoby iey do roku/ Caeteram ſurdo fabula.

O NIEWIADOMOSCI FORMY. Euchárıſtiey v Schiſmátykow.

O Formie Euchárıſtiey rożni, rożnie rozumieią.

DO tego cżáſu nie wßytká Ruś wie/ co ieſt zá Formá poświacánia Nasz: Sákrámentu Ciáłá y Krwie Páńſkiey / iáko to ſie vkazáło z Soboru ich Schiſmátyckiego Kiiowſkie go A. 1640. odpráwowanego/ że áż áppellácya o tym do Patriárchi wytocżyli. Troiákie tedy mniemánie ieſt Ruśi o Formie Eucháriſtiey: Jedni powiadáią/ że ſie poświecá ießcże ná Zertowniku/ gdy Pop wyimuie Hoſtią álbo Ahnec z proſkury/ y cżyta tám nád nim Modlitwy. Dlategoż rozumieiac ludźie/ że to iuż poświecony Sákráment/ gdy owo z Zertowniká ná Ołtarz przez Cerkiew zowemi Ceremoniámi z Swiecámi/ y z Kádźielnicą Pop Chleb proſty y Wino przenośi/ vpádáią wßyſcy ná ziemie/ y pokłon iáko włáśnie práwdźiwemu Sákrámentowi cżynią/ niewiedżąc/ że to ieſzcże proſty Chleb y Wino/ tylko przygotowáne ná Sákráment/ w cżym Artolatriam & Inolatriam Chlebochwálſtwo y Wino chwalſtwo popełniáią/ ale w tym proſty lud máło co ſzyw/ bo ich Popi tego nienáucżáią. Dopiero Oćiec Mohılá poſtrzegßy ſie w tym ábſurdźie/ zákazał ná Soborze tákiego vpádánia/ cżynić ná tey Proceſsiey perenoſney. Lecż Ruś oporná/ y w tym go nieſłucha / y Vmci ießcże to niewſzędźie wykorzenili.

1. *Opinia że ie ßcże ná Zertowniku pośwıeca ſie Sákráment.*

A gdźie indźie y dźwonią ná tym Perenoſie.

Druga Opinia że przez te słowá Sotwori vbo.

Drugie rozumienie Ruśi á zwłaſzcża nie Vniáckiey o Formie Eucháriſtiey że ſie ſtáie przez owe słowá ktore mowi Pop: *Isotwori vbo Chlib ſey Cżeſnoie tiło Chriſtá twoieho, á ieże w cżáſzy ſey, cżeſnuiu krow Chriſtá twoieho.* To ieſt: Spráw áby Chleb ten ſtał ſie świetym Ciałem Chryſtuſá twego/ á co w Kielichu tym/ świeta Krwią Chryſtuſá twego. Tez Forme położyli Schiſmatycy Czerncy Wilenſcy w Kśiążkách ſwoich Modlitwách drukowánych w Jewiu/ co refutuiac Cátholicy piſárze/ miánowićie Bellarmin y Petrus Arcudius/ y inſzi ſzeroce piſáli.

3. *Prawdziwie rozumienie po Kátholiku.*

Trzećie prawdźiwe y zgodne Ruśi z Kátholikámi Rzymiány rozumienie o Formie nas. Eucháriſtiey/ że przez słowá Chryſtuſowe ſtáie ſie poświecenie Eucháriſtiey. *Bierzcie iedzcie to ieſt Ciało moie y Bierzcie y piyćie z niego wſzyſcy. Ten bowiem ieſt Kielich Krwie moiey &c.* y ſkoro Kápłán te słowá w oſobie Chryſtuſowey wymowi/ záraz em Chleb Ciałem/ á Wino krwią Páńſką ſie ſtáie/ y prze iſtnocżá/ tranſubſtantiatur y iuż od tego cżáſu y ſam Kápłan iáko prawdźiwemu Ciału Bożemu y Krwi Páná Jezuſowey Weneráćią cżyni/ y ludźiom áby toż cżynili podnieſieniem Ciáłá y Krwie Páńſkiey pokázuie.

O Tranſubſtantiatii ábo przeyſtnocżeniu Chlebá wciało, á Wini w Krew, ani ſłychali Popi Ruſcy.

Tey tedy Formy y sámi Popi máią ſie vcżyć/ y inſzych náuczáć/ á cżásby iuż wiere/ o tey Formie Popom zwłaſzcża Vniáckim wiedźieć/ ktorych Włádykowie ná ſwych Soborách dáwno náucżaią/ y owe słowá: *Sotwori vbo Chlib ſey &c.* Mieliby być mowione wprzod przed tą Formią: Hoc eſt enim corpus meum. Ale że v Ruśi do tąd żadney Korrectiey Xiąg niebyło/ dlategoż pro ſubſequentibus antecedentia v nich idą. Przynamniey Pánowie Vnici niechby Korrectią Rituałow y Mſzałow dla ſwych Popow vcżynili/ áleto z tych

że Schiz-

że Schizmátyckich Kśiąg w ktorych ták wiele ieſt Abſurdow/ y ſámi Wládykowie y Popi ich nábożenſtwá odpráwuia.

4. *Miaſto Winá kwáſem ſłużą.*

Doznána rzecż że wiele Popow miaſto Winá octem y kwáſem Jábłecżnym álbo grußkowym celebruia. A ieſli też y Winem/ tedy zpleśniałym zſkwáśniałym/ bo chce Pop kwártá Winá do puł roku álbo y dáley służyć.

5. *Weneratiey ſákrámento wi niecżynią.*

Weneratiey żadney Nas: Sákrámentowi áni ſámi Popi/ áni Chłopi gdy do Ołtarzá wchodzą niecżynią/ y owßem niedoświádczona rzecż/ áby ſie kiedy Pop przed Sákrámentem pokłonił/ y poklęknał/ á że Popi ſámi Weneratiey Ciáłu Bożemu niecżynią/ pogotowiu proſci ludźie.

6. *Wladáiſkich nácżyniách Sakr. chowáią.*

Pußek álbo Kielichow przyſtoynych ná chowánie Nas: Sákrámentu niemáia/ ále wlada iákim nácżyniu w słomiánym álbo w woſkowym álbo w pudełku iákim Nas: Sákráment chowáia. Drudzy też w chuſtách pápierách záwinionych/ náwet w ſkálubinách ściannych chowáia/ o Boże iáko ćierpiß zniewagi ſwoiey.

7. *Wody proſtey do Kielichá po poświeceniu przylewáią.*

Wody proſtey ćiepley iuż do poświeconego Sákrámentu przylewáia á iuż przylewáli pierwiey przed poświęceniem/ ná coż drugi raz przylewáć/ & miſcere profana ſacris, y owßem tákim dwokrotnym Wody do Winá przylewániem/ zátłumia ſie eſſentia y smák Winá/ á ießcże mowią Schiſmátyckie Rituały/ że dowolno/ to ieſt doſtátkiem lać Wody/ y ták ledwie nie ſáma Wodą ludźi Kommunicuia. Pytáćby ktory świety y ktory Sobor náucżył tey wody drugi raz do Sákrámentu przylewáć. A ieſli zmowi Schiſmátyk/ że z boku Chryſtuſowego ná Krzyżu włocżnią przebitego wypłynełá krew y wodá/ tedyć ná to odpowiadam/ żeś iuż to ná proſkumidii wyrázáł/ gdyś lał do Kielichá wode/ mowiąc: *tiedin ot woin Kopiem rebráiemu probo-*

S. Thomas Aqu: quæſt 83. articulo vltimo ad 4. Nullo modo miſceri debere aquam (vel parvā) vino iam conſecrato

proboden. Acż ći iuż ná niektorych mieyscách Vniatskich to przylewanie okropcu ábo teploty do Kielichá vstáło/ y to zá powodem moim / ále drudzy y z Vnitow ieszcze przy tey Ceremoniey niepotrzebney zostáią. Pisáli niektorzy o tym niepotrzebnym przylewaniu wody do Sákrámentu / iáko Ksiądz Skárga y drudzy.

8. Gdy owo przygotowánie Pop czyni ná Zertowniku/ gdzie wyczezáwszy sposrodku prosküry Hostia álbo Ahnec kłádzie ná Pátynie/ á przytymże Ahncu álbo Hostiey ták wiele partikuł álbo czastek zprosküur ná wyimuie ná imie y cześć swiętych/ á będzie tych czastek czásem trzydzieści czterdzieści / y niemáłych czastek iáko czynią grubiáni Popi / y kłádziete czastki ná teyże Pátynie przy Hostiey álbo Ahncu/ á niemiał y niema Intentiey álbo woli poświecać ie w ciáło Boże/ á przecie potym wsypywa one czastki do Kielichá po poświeceniu winá w Krew Bożą/ y onemi czastkámi nie poświaconemi miásto Ciáłá Bożego Kommunicuie ludzi/ powiadáiac/ że sie to zmieszáło z Krwią Bożą/ ergò per Immixtionem y to poświecono/ Quasi verò. Toćby tákim sposobem czegobykolwiek dotknełá sie Hostia álbo Krew Páńska/ toby wszytko było Sákrámentem/ negatur consequentia.

O częstkách niepoświęconych ktore w Kielich wsypywáią y miásto Ciała Bożego ludziom rozdáią.

Powiem dziwnieysza/ że gdy owo wiele będzie Przyczástnikow Kommunicántow/ á niedostánie owych czastek y Sákrámentu/ tedy Pop prostego owego Chlebá Dory wsypywa w Kielich/ y prostego Winá wlewa w Kielich/ y tym ludzi miásto Sákramentu Kommunicuie. O tákie oszukiwánie biednych prostych Owieczek/ że ich miásto Ciáłá y Krwie Páńskiey prostym Chlebem y Winem Kommunicuią. Ale też y wy názbyt proste Owieczki / że sie dacie oszukiwáć tákim pásterzom

Czásem prostym Chlebę y Winem ludzi Kommunicuią,

ſterzom wáſzym. A że to ták á nie ináczey ieſt/ná wielu byſie mieyſcách to ták być vkazáło.

Záczym ieſli byśćie Popowie Ruſcy chćieli tákiego ábſurdum vść/tedy álbo y te cząſtki záSákrámentpoświecayćie/ álbo ich niewyimuyćie/álbo też Ahnec álbo Hoſtyą ták wielką wyimuyćie/żeby ná wſzytkich Kommunikántow dość było Tákże Winá ták wiele poświećić/by y w drugim Kielichu/ żebyś potym proſtym Winem niedolewál/ y proſtych cząſtek dornych do Kielichá nieprzyſypywál Do tego ponieważ łyſzką v was Sákráment rozdáią/przeto y łyżeczkę ſrebrną maluſieńką ná to mieć podługowátą/ żeby tylko cząſtká mogłá ſie wziąć/ á nie owákie wielkie ſzerokie łyſzki/á czáſem Cynowe y Rogowe y żelázne/ bá y drewniáne málowáne/iákimi Kapuſtę iadáią przy Sákrámenćie bywáią.

Nieſłuſzna przymowka Rzymianom że pod iedną Oſobą ludźi proſtych Kommunikuią.

Zkąd vważ Grekoruſki Narodźie/że nieſłuſznie przymawiaſz Kośćiołowi S. Rzymſkiemu/że on pod iedną Oſobą nie ofiaruiącym Sákráment rozdáie/ bo wierzy iż gdzie ieſt prawdźiwe Ciáło Boże/tám y prawdźiwa Krew Páńſka/ále ty czáſem zá tákim ádminiſtrowániem Sákrámentu przez twoie durne y głupie Duchowieńſtwo/miáſto dwu wSákrámenćie oſob/ y iedney prawdźiwey niebierzeſz. Nádto mogliby ćie Grekoruſki Narodźie y Żydźi nieprzyiaćiele Chryſtuſowi do prawdźiwey Wiáry o Sákrámenćie Rzymſkiego Kośćiołá (że gdzie ieſt Ciáło tám y Krew) przywieść. Że gdy oni od iákiego Judaſzá Chrześćiánina Sákrámentu Kátholickiego Rzymſkiego zá pieniadze doſtána / tedy rznąc y kolac one Hoſtyą Krew zniey wychodźić widywáią/y one ná ſwoy zły Cel obracáią. A niedoświadczona rzecz/żeby kiedy z Cerkwi Ruſkiey Żydźi Sákrámentu doſtawáli. Znáć tedy że y oni większa moc

Żydźi więkſzą Wiárę máią o Rzymſkim Sákrámćie niż oGrekoruſkim.

Pytáyćie dla czego w Poznaniu Kośćioł Bożego Ciáłá v Oycow Kármelitow Cálceátow nyſłamiono.

9\. *O nápawániu Hoſtiey Winem poświeconym y znowu wyſuſzeniu iey Dołożył o tey Intinctiey álbo nápawániu Ahncá S. pámięći Oćiec Smotrzyſki w Xiążce Paraeneſis názwáney folio 41. gdźie vkázuie żeſie to bárzo nieprzyſtoynie w Cerkwi grekorzkiey dźieie zwyſzay ten Grekow nápawánia krwią Hoſtiey znioſło Koncilium z Bracarenſkie Canone primo*

przypiſuia Sákrámentowi Rzymſkiego Kośćiołá/że go z ták wielką pilnośćią doſtawáć ſtáráia ſie ániżeli Ruſkiemu.

Nowo rzecz przećiw rozumowi ieſt nápawáć Winem poświeconym Hoſtyą álbo Ahnec dla chorych/á potym ono Wino z onego Ahncá wyſuſzywáć we Wtorek Wielkonocny. Nápoił pop álbo nápuśćił Winem Hoſtyą we Czwartek Wielki. A wyſuſzywa záś z tey Wilgotnośći aż we Wtorek Wielkonocny/ktore to wyſuſzánie iedni ná bláchách żelaznych biátych rozpalonych/drudzy ná Miſkách polewánych/inſzi ná cegłách roſpalonych ogniá w gárniec náſypawſzy wyſuſzáia/ y cżáſem też y ná wietrze/drudzy wyſuſzywáia/gdźie y wiatr może zwiáć/y ptaſzek bá y myſz może porwáć. Owo zgołá tákie to ieſt Abſurdum/iákie niemoże być więkſze w tey Intinctiey álbo nápawániu Ahncá y wyſuſzywániu iego y iákoby Bisco-ctum iákieś z Sákrámentu czynia/y wyſuſzywſzy wypiekſzy z oney Krwie Hoſtyą álbo Ahnec/kazáć iednák choremu wierzáć/że tám ieſt prawdźiwa Krew w oney cżąſtce niewzgledem Konkomitántiey iáko Theologowie zowią/ále wzgledem Intinctiey álbo nápoienia/gdźie áni coloru áni ſmáku winnego nie widáć áni ſłyſzeć. Nad to rzecz przećiw rozumowi ieſt/wlewáć w Ciáło Krew/wżdyć z Ciáłá Krew wychodźi.

Zaprawdę żaden Swiety/żáden Synod o tym nápawániu Hoſtiey y wyſuſzywániu tey nienápiſał/y żaden Národ Chrześćiánſki tákiego Abſurda nieczyni/procz Grekoruſkiego Schiſmátyckiego. Do tego co mi zá rátia godźie ſie w wielki Czwartek ten Ahnec dla chorych poświecáć/á inſzego cżáſu niegodźi/álbo iuż nie ma mocy Kápłan inſzego cżáſu poświacáć Sákrámentu. Glupia to rátia Grekoruſka. Szálbierſtwo to Grekoruſkie/á że beſpiecżnie rzekę y oſzukánie biednych

chorych

chorych tákim wątpliwym y żadney osoby prawdziwego chle bá y winá nie máią czym Sákrámentem ludzi chorych Kommu nikowáć/y proſtym Winem roztworzywßy one zeſchła cząſtkę Kommunikowáć á cząſem miáſto winá y bárzdzey głupi po pi roztwarzáią/iáko to tráfiło ſie we Wśi iedney pod Dubnem w Iwániu/że Pop támeyßy Sadoph/ßedł z tákim zeſchłym Sákrámentem/do iedney chorey Szláchćianki Pániey Dobrzyn ſkiey/á niemáiąc Winá/roſtworzył one cząſtkie Bárzdzey/ á że twárda y zeſchła była cząſtká/ gdy chorey łyßka one cząſtkę podał/ktorey żadna Miárą niemogłá połknąć y pożyć/ przeto muſiáłá z vſt reką one cząſtkę wyiąwßy w Kielich wrzućić. Widźićie tedy Pánowie Popi Ruſcy do iákich Abſurdow z tá- kim wáßym doroczny m álbo y dwu letnim Sákrámentem przychodźićie/że pod żadna oſoba chorych nie Kommunikuie- ćie. Záczym moia rádá ieſli nienákożda Niedźiele/tedy we dwie Niedźiele Sákráment dla chorych poświecáć/iáko czy- nia w Litwie w Wilnie Vnici v S. Troycy w Zurowicách y Bytenin/y ná inßych mieyscách/á zgoła ná mieyscách wilgo- tnych y cząſow wilgotnych y tydnia nieczekáiąc/gdyż y zá dwa dni y zá trzy dni nápoiony Sákráment náchili ſie do Korruptii iákom ták rok doświadczył w Cerkwi Oſtrogſkiey Zamkowey/ że ten Ahnec Czwartkowy iuż był począł pleśnieć w Poniedźiá- lek Wielkonocny/á zem go kazál Popowi przy Liturgiey Kon ſumowáć/á świeży poświećić. to ieſt ztegoż Ahnca ktorym ſłu- żył kilká cząſtek w Kielich bez nápawánia włożyć. Ná So borze w Łucku zá Nieboszczyká S pámieci Oycá Poczápow- ſkiego Włádyki Łuckiego/nálazł ſie v iednego popa Sákrá- ment od Robáczkow roſtoczony/zá co był ten Pop degrádowá ny. w Poczáiowie w Monáſterze tákże ieden Zakonnik Rzym-

Patrz o tym in ſůmá Conciliorů folio 569. y w Kśię gách Petri Arcudii fol 341. Concil: to było A. 675. tpē. Adeodati Pp.

Gdy cząſem chory cząſtki niemoże pożyć, tedy ſamá Wodą go kōmuni kować Niewiedźieć iáka ś wenerátia tá kiemu Sákrámentowi wy wietrzálemu cżynie gdy Pop idźie do ktorego.

Moiá rádáá bych o ry pro ſił żeby do niegoż świe

Iży Sákrámẽtem zarazem od służby bożey Pop ßedł o ktorym niemaß wątpliwośći.

Abyło to zá Władyki Neophitá Greská.

skich cać widźieć Sákráment/ á gdy vkazano/ álić Robacy po nim łáżą y sam zgnił/ z czego on Zakonnik żalem poruszony łzámi sie zalał/ że w tákiey zniewadze v Ruśi Sákráment. Swiádkiem tego iest żywym y teraz w Monásteru Dermáńskim Oćiec Awrami Bobrecki/ przy ktorym to sie dźiało. A ieśli to w Monástyrách dźieie sie/ coż rozumiećie ná Wśiách y po Miásteczkách/ zgołá máło nie w tákey zniewadze v niektorych Popow ten Sákráment/ iáko y v Kálwinow. Co ieśli Sákráment Eucháryśtiey niema v nich swego vszánowania/ á nuż drugie świątośći/ y co zá ozdobá w Oltárzách ták poszárpáne y zábrukáne chusty etc. etc.

Iednym więcey drugim mniey Sákrámentu dáią.

Wielkie to absurdum ktore tylko ludźie mądrzy mogą poiąc.

10. Był y ten zwyczay v Ruśi ná niektorych mieyscách iż gdy ten Sákráment Kommunikantom Popi rozdawáli/ tedy iednym po iedney łyszeczce dawáli/ á przednieyszym po trzy/ mowiąc zá pierwszą łyszką/ Oćiec/ zá drugą Syn/ zá trzećią y Duch S. Ták y mnie dawał Pop we Wśi Batiáticzách pod Krylowem ná Wołyniu/ gdym z Zamośćia przyieżdżywał ná świętá z Iego M. Pánem Adámem Kiśielem teráznieyszym Kásztellánem Czernihowskim do rodźicow Iego M. bedąc Inspektorem Iego M. Tákże y Rodźicom Páná Kiśielowym y sámemu teráznieyszemu Pánu Czernihowskiemu po trzy łyszky Sákrámentu dawał. Ktory zwyczay niewiem ieśli y dotąd ná inszych mieyscách miedzy Ruśią niezáchowuie sie/ lubo to Oćiec Borecki zostawszy pseudometropolitą Schismátyckim zákazał był tego czynić/ ále że tego ná piśmie z druku niepodano/ y nieogłoszono/ przeto też niekażdy o tym może wiedźieć/ á drudzy też Pánowie sámi sie nápieráią tego trzykrotniego pożywánia/ á Pop ku woli Faworowi Páńskiemu y wszytekby Sákrament z Kielichá Pánu wydał.

II

A żem w przeſzłym rozdźiele álbo páragráphie námienił o rozdawániu Sákrámentu Łyżką: Przeto ieſli ſie to przyſtoynie dźieie vważ Czytelniku/ Naprzod że to áni Chryſtuſowe áni Apoſtolſkie podánie łyżką Sákrámęt rozdawáć. Bo Chryſtus Pan ná Wieczerzy Wielkiey oſtátniey w rece dawał Sákrámęt Vczniom ſwoim. potym ten zwyczay dla wielkich y poważnych przyczyn Kośćioł S. Kátholicki Rzymſki odmienił/ że iuż drudzy y ná złe rzeczy poczeli byli tego Sákrámentu do domu przynioſzy záżywáć. Czáſem też y Heretycy miedzy Kátholikámi kradkiem ten Sákráment bráli. Zá czym teraz w Kośćiele Rzymſkim w vſtá dáią Kommunikántom Sákráment á nie łyżką.

O rozdawániu łyżką Sákrámętu.

Czemu w vſtá teraz, á nie w Rece Sákráment dáią.

Druga/ że w tákim łyżką rozdawániu Sákrámentu/ ztrudno ſie może vchronić áby iáka kroplá nievkánełá álbo ná brode/ álbo ná wąs drugiemu/ álbo ná velum álbo wozduch ktory wiec pod vſty Kommunikántow trzymáią. Czáſem też drugiemu Popowi reká drży álbo od ſtárośći/ álbo od piiáńſtwá/ y muśi nioſąc do geby vchlinąć/ áno ieſt Kanon. Jeſliby kroplá Krwie Páńſkiey ná Chuſte álbo ná co kolwiek vkanełá/ tedy to każą wyrzezáć y ſpalić. O nieiednemuż by nie tylko Chłopowi ále y Popowi wąſatemu y brodátemu ktorzy we Krwi Páńſkiey wąſy y brody płoczą/ te wąſy y brody trzebá palić.

W rozdawániu łyżką Sákrámentu wiele nieprzyſtoynośći.

Rozlewánie Krwie Bożey.

Trzećia że te łyżki czáſem bywáią wielkie ſzerokie/ á drugi też álbo druga y geby nievmie otworzyć/ ále ieſzcze śćiſka gebe/ záczym neceſſario muśi ſie Krew Páńſka około vſt rozláć. Drugiemu też geba iák lás włoſámi zároſnie/ że ledwie mu do geby Pop tráfi/ y koniecznie muſi ſie Krew Páńſka pierwey w wąſách omoczyć/ niżli do vſt przyidźie czego ſie ták wielekroć doświadczyło ná wielu mieyſcách.

Wąſy w krwi Páńſkiey Popi y chłopi płoczą.

Nauseam drugiemu czyni.

Czwarta, że czásem drugi będzie miał vstá nieczyste y gębe wrzodowáta, á bierze Sákráment łyszką, potym drugiemu zá nim nástempuiacemu z oneyże łyszki pożywáć iest okropno, bá y niebespieczno.

Piata, v drugiego też grubiáná wlecze sie śliná z geby zá łyszką áż brzydko pátrzáć. Zaczym znalem tákich wiele Osob, że iesli wprzod nieprzyieli Sákrámentu, tedy áż ná drugi raz odkłádáli, á snáć dla tych dwu pomienionych przyczyn

Ale zmowicie, zgániłeś ten sposob rozdawánia łyszką Sákrámentu, á inszegoś nievkazał.

Odpowiedam: Należy o tym rádźić y tym Absurdom zábiegáć Ich M M. Oycom Władykom, mnie dosyć w kroce vkázáć te Absurda. Iednák mym zdaniem (saluo aliorum meliori iudicio) tákbym rozumiał tákim Absurdom zábiezeć.

Iáko zábiegáć tym ábsurdom.

Pierwsza Łyżeczki barzo mieć subtelne do Kielichá, coby tylko mogła sie ná mey zmieśćić Partykułká Sákrámentu we Krwi omoczonego

Druga nienábierác Krwie pełney Łyszeczki, iáko wiec brudzy popi czynią, że większym Osobom wiecey Krwi w łyszke biorą.

Trzećia náuczáć przyczáśnikow álbo Kommunikántow iák máią do Sákrámentu przystempowáć, gebe przystoynie otworzyć. Prawdá bywa to, że drugi álbo druga z dáleka idąc gebe iáko sak rozziewi áż do śmiechu przywodzą.

Przystrzygá nie wąsow nád gebawie nie potrzeb:

Czwarta Brodatym y wąsatym kazáć nád vstámi wąsow przystrzygáć, lecz v drugich y Popow y Władykow wąsami geby pozarastáły, á przystrzyć ich nád gebą rozumieią że, Pápiezka Heresiá, y wolą wąsy we Krwi Bożey płokáć, á niżeli

ich przy

ich przyśćiżyć. Bá y to nietylko dźiwna/ále y krwáwych łez godna/kiedy będźie iednego dniá śiedm set álbo ośm set y więcey Kommunikántow/czym ich Pop Kommunikuie/y gdźie ták wiele Hostiy álbo cząstek poświęcił/y iáko ich przez Cerkiew ná Perenośie ná máley Pátynie gdyżby śie niezmieśćiły przeniosł y gdźie ták wielki Kielich wźiął/żeby w nim ták wiele Winá ná ták wielu poświęcił/y iákby z onym Kielichem pełnym Wina przez Cerkiew do Ołtárza przeszedł. Ale y to niemnieyszy dźiw/iáko ták wiela ieden Pop á choćiaż y dwa mogli zá trzy álbo cztery godźiny przespowiádáć/ bo choćby tylko owe Modlitwy rozgrzeszalne nád niemi mowił/niexaminuiącz iesli vmieią paćierz Wierzę w Bogá/Zdrowás Máriá álbo z Dźieśięćiorgá Bożego przykazánia/ álbo z inszych grzechow/tedyby im ná te spowiedź dwa álbo trzech dni potrzebá/ále to po kilku y po kilkunastu razem spowiádáiąc/łatwo mogą ták wielką kupę zá kilká godźin odpráwić. Czásem też y kilká godźin w noc Pop ná Spowiedźi śiedźi/á świecá dáleko będźie od niego/á káżdy muśi cokolwiek od spowiedźi dáć/bo śie iák pewnego długu Pop vpomina/y vczyni mu Spowiedź zwłászczá ná wielkich páráfiách złotych pod sto plus, minus, y kto więcey popowi da/temu mnieysza pokutę náznaczy.

Ale może ktory Pop zapytáć. Iákoż mam postąpić w tym/ gdy ludźi będźie kilká set do Kommuniey/á ia niemam ták wielkiego Kielichá/żebym w nim ná ták wiela Kommunikántow Wino w Krew Páńską mogł poświęćić.

Odpowiadam może to być tákim sposobem.

Pierwszy mieć dwá Kielichy y dwie Pátynie álbo Diskosy/y nalawszy w ieden Winá á ná Pátynę nákłáść cząstek według mnożstwá Kommunikántow/ y oboie to z Kielichem postawić

Iáko może Pop z iednego Kielichá málego kilká set ábo tysiąc czá[...] ludźi Kommunikowáć

Niepodobna y to áby zá 3 ábo 4 y 5 godźin kilká set spowiedźi wysłucháć.

V Rúsi ledwie dźiesiąty vmie Páćierz, á wierzi w Bogá łedwie setny zwłászczá po Wśiách.

Zápowiedź zapłáty śie vpomináią.

Rádá iáko czynić, gdy wiele spowie-

dnikow y Cõmunikántow Przypoświeceniu Euchárystiey, ma Pop żegnáć Hostią y Kielich á Popi drudzy nieżegnáią, tylko po Kałucin

ſtáwić ná Ołtárzu ná Antimiſie. A drugi Kielich niech ſtoi z pátyną ná Iertowniku/ktory pod czás perenoſu z pátyną niech Pop z Kielichem nieſie y poſtáw. w Ołtárzu przy onymże Kielichu y Pátynie. A potym gdy przydźie czás poświacánia/tedy nád obiemá pátynámi y nád cząſtkámi ná nich leżacemi ma wymáwiáć. Formam conſecrationis, y błogoſłáw c. Iákże nád obiemá Kielichámi ma mowić Forme poświacánia/á potym przykryć Kielichy/ y kiedy mowi: Twoia od twoich. Tedy iedne tylko pátyne y ieden Kielich podnośić/to ieden ták ſpoſob.

Niektore niepotrzebne Ceremonie w Kommunikowániu.

Drugi ſpoſob ieſzcze lepſzy/bo może być ták vboga Cerkiew/że ledwie ieden Kielich ma/tedy ták vczynić: Niech Pop rozdźieli pewne Wśi y Vlicy w Mieśćiech ná pewne dni do Spowiedźi/żeby nie ták wiele Spowiednikow y Kommunikántow było ná ieden dźień/w czym y ſobie y ludźiom w ſłuchániu Spowiedźi wygodźi/ y ſobie ćieſzkości nie vczyni/ gdyż y owo práca wielka/ſtáć ták długo/nim ná kilka ſet álbo pod tyśiac czáſem rozda Sákráment/y co v Rzymián może kilká Kommunikántow odpráwić to v Ruśi ledwie iednego odpráwi. Bo nim mu w gebe Sákráment łyſzka włoży/nim Łyſzke w Kielich włoży/nim mu Gebe chuſtku vtrze/nim Kielich Kommunikánt pocáłuie/ y to nieco czáſu weżmie. Widźiáłem też to w Kodniu w Cerkwi murowáney/Zamkowey/ że ſami ſobie przyczáſtniki álbo Kommunikántowie gebe chuſteczka záraz po przyięćiu Sákrámentu vćieráią/ktora Pop położył ná tuwal nie/ktora pod brodámi Kommunikántow trzymáią/á to było Hoc Anno 1642. pro Feſto Annunciationis.

V Rzymián klecząc przyimuią Sákráment/a v Ruśi ſtoiac.

12. O Kommunikowániu Niemowiąt.

Ito niemnieyſze ábſurdum w rozdawániu Euchárystiey/ że dźiatkam máłym niemowiątkom y pierśi ieſzcze záżywáiacym/áni rozumu máiacym Sákráment Euchárystiey zwykli

popi dawáć. Ano ten Sákrámęnt doroslym y iuż rozum máiacym y spowiadáć sie vmieiacym/ y pożyć go mogacym ma być dawány. Czego iż ieszcze dźiatki niemáia / przeto też niepotrzebne im dawánie Nasz: Euchárystiey. Bo mowi Pan Jezus bierzćie y iedźćie/ tákże ná drugim mieyscu Pismo swięte mowi: Niech siebie człek doświadcza iáko ma záżywáć Ciáłá Páńskiego ꝛc. do czego iż dźiećiatko niesposobne / przeto też niesposobne y do Kommuniey / J owszem Koncilium Tridenskie ták o tym Konkludowáło/ iż iesliby kto z potrzebny rozumiał/ że potrzebá máłych dźieći Kommunikowáć/ táki Anathemá. Dość dźiećiećiu do wzrostu lat iego do zbáwienia przyiać Chrzest w ktorym ono bedźie zbáwione. Do tego w tákim máłych dźieći Kommunikowániu wielki Dishonor dźieie sie Naświetszemu Sákrámentowi. zaledwiem iato był wykrzenił w Dubnie/ niewiemże iáko teraz tám rzeczy idą/ nam ipsi popones procliues sunt ad Schisma. Acżkolwiek był ten zwyczay in Primitiua Ecclesia, Kommunikowáć dźieći y niemowiatek / iáko spomina Cyprián y Augustin y drudzy. Ale potym dla słusznych y ważnych przyczyn zábronił te° Kośćioł.

Ztego iedná Kŏmunikowánia niemowiątek musisz Grekorusi nieprzyiąć że im tylko iedne osobe Krwie, dawano, bo cząstki Ciáłá w osobie Chlebá niemogli dźiatki połknąć.

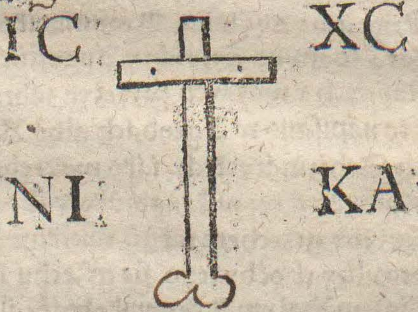
Jest y to nápisano w Agendách álbo Rituáłách Trebnikách Ruskich Schizmátyckich/ iáko w Trebniku Strátinskim Bálában Włádyká Lwowski nádrukowáł fol. 620 y 621. Że ludźi tych ktorzyby grzechem iákim wielkim śmiertelnym Páná Bogá obrázili/ y choćby tego sie grzechu spowiadáli/ tedy niekaże ich Ciálem Bożym Kŏmunikowáć/ ále nieiákaś Woda świecona Bohoiáwlenská / názywáia te Wode Agásma/ y ták postáwiwszy tego spowiadáiacego sie we drzwiách owych iáko oni zowa Sie wiernych/ ktoremi pop Zoltárzá wychodźi/ á nie w Cárskich/ Kommunicuie onego Pœnitentiarzá oną Wodą.

Miasto Sákrámentu Woda świecona niektorych Kŏmunikuia.

Pytáć tákiego Popá Szalbierzá/ zkad to on ma táka traditia : albo podánie Kommunikowáć ludzi Woda á nie Ciálem Bożym/ y co mowi zá slowá dáiac te Wode Kommunikántowi. Dziwna záprawde rzecz/ wysluchál Spowiedzi y rozgrzeszył pokutuiacego/ á przecie niedáie mu Sákrámentu/ ále go Wodą święcona Kommunikuie. O názbyt glupie Owieczki co to dáiecie sie oszukiwáć ták glupim Pásterzom/ ktorzy iuż áni w osobie Chlebá/ áni w osobie Winá/ ále w sámey Wodźie nie wiem coś wam miásto Sákrámentu rozdáia.

13. *Absurdum to wielkie. O rozdzieleniu ná cztery czastki Hostiey poświęconey y ktoremi z tych czterech czastek Kommunikowáć ludzi.*

Nietylko nápisali ále y nádrukowáli Schismátycy w swoich Mszalách álbo Sluzebnikách bluznierska y árcy Kácerska Náuke o rozdrobieniu Agncá álbo Hostiey ná cztery częsci/ co żeby s Czytelniku Kátholicky nieswiadomy bedac w wnetrznych Ruskich Ceremoniy zrozumiál/ ták ći te rzecz obiásniam. Jest w Rusi táki obyczay że chcac Pop Liturgia odpráwowáć/ weźmie proskure iedne ná ktorey wyrysowány bedzie znak táki.



Z tey Proskury miásto Ahncá álbo Hostiey wyrzeże ten wszytek Krzyż z temi Literámi/ y kłádźie ná Pátynie/ á potym po poświeceniu gdy iuż przydzie do Kommunikowánia/ tedy te Hostya dźieli ná cztery cżesci według tych słow około krzyżá położonych/ y iedne cząstke ná ktorey wyrysowano to słowo IC. to iest Jesus/ kłádźie w Kielich/ druga cząstke ná ktorey to słowo XC. Chrystus. dźieli ná cząstki y pożywa iey sam Pop y drugim Popom álbo Diákonom rozdáie/ ieśli Sobornie z nimi służy. Temi zás drugiemi dwiemá cząstkámi/ ktore pod temi Literámi NI. y KA. zámykáia sie/ każe ludźi prostych Kommunikowáć/ á onemi cząstkámi ná ktorych ná- rysowano IC. Jesus y XC. Christus żadna miára niekaże ludźi prostych Kommunikowáć/ iákoby oni niegodni pożywáć Jezusá Chrystusá/ áletylko iákiegoś NI. y KA. ktore Litery sáme przez sie wźiete nic nieważą. To ták w krotce przełożywszy/ Pytaymyż tych popow y Władykow zkąd to oni wźieli táka traditia o rozdźieleniu ná te Syllaby Hostiey y pytaymy tych Zawodźićielow. Czy Syllaby te dáia poświecenie Hostiey/ czy słowá Chrystusowe/ gdyż y bez wyrysowánia tych słow ná proskurze/ może być Hostia álbo Ahniec wyięty y poświecony/ bo choćbyś táko naywiecey słow nápisał ná Hostiey/ by y wszytek tytuł ktory był ná Krzyżu od Piłatá nápisány/ á niewymowił byś Formy nád Hostia (quæ dat esse rei) nicby twoie Litery nieważyli. A ná coż niezbedniku czyniß táka diwizia w iedney y teyże Hostiey/ y iednych cząstek sam z drugimi pożywaß/ á drugim tych cząstek pożywáć broniß / y czyniß watpliwość / iákoby nie iednáka istność y moc iedney y teyże Hostiey byłá/ ktorey sam zażywaß/ y ktora prostym ludziom rozdáieß. Ano maß wiedźieć ślepy wod

Ták właśnie w służebnikach drukowanych shismátyckich nápisano. Coś topośło ná prax, máx, emax

I w Rzymskim Kośćiele dźiele Kápłan Hostyą ná trzy cześci ále nie ná syllaby, y z iednákim rozumieniem y wiarą owszytkich cześciách.

zu/że y w námnieyſzy cząſtce Hoſtiey ieden y tenże zupełny ieſt Jeſus Chryſtus Bog y Człowiek prawdziwy.

14. Ruś ná ſłużbie Przedeświąſzczenney (Præſánctificata) ktorą przez cáły Post wielki odpráwuia procz Sob. á Niedźiele, ied‑ney tylko osoby w Liturgiey zażywa Winá niepoświąconego w krew á przed ſie proſtego winá miáſto krwie Bożey zażywa.

Wielkie to inconueniens

14\. Jeśli w czym iáko w Liturgiey *Przedeświąſzczoney* to ieſt Præſanctificata, ktorą Grekoruśi w Wielki Poſt (procz Soboty y Niedźiele y Zwiaſtowánia Pánny Máryey) odpráwuią/wielkie nietylko Abſurdá/ ále też y báłwochwalſtwá znayduią ſie. Albowiem w tey ſłużbie Przedeświąſzczenney/ przed niepoświęconym Winem w Krew Páńſką dopuſzcza Pop ná Perenośie ludźiom ná źiemie vpadáć/ w czym Inolatriam to ieſt Winochwalſtwo popełniáią. Potym tymże Winem proſtym niepoświeconym ludzi ieśli będą do Kommuniey przyczáſzczą/ y Kommunikuie miáſto Krwi Bożey y ſam Pop pożywa. Bo mowi ták rozdaiąc z Kielichá Wino to proſte: *Czeſnáia y preczeſnáia Krow Hoſpoda náſzeho Iſus Chryſtá prepodáiet ſie rabu Bożemu &c.* Też słowá y ſam Pop mowi gdy z Kielichá piie/ włáśnie iákoby też ná Liturgiey S. Chryzoſtomá/álbo S. Bazilego/ gdzie poświecone bywa Wino w Krew. A że te słowá przy pożywániu ná Przedeświąſzczenney ſłużbie z Kielichá proſtego Winá Pop ma mowić/ ták Schizmátycy podrukowáli w ſwych Służebnikách/álbo Myſzálách/ oſobliwie w ſłużebniku we Lwowie wydánym z Drukarni niciákiego Słozki w Roku 1639. A gdym Schizmátykow bá y niektorych durnych Vnitow z tego ſtrofowáł/ tedy mi ták odpowiadáli/ że tám ieſt prawdźiwá Krew Boża/ bo powiada zmieſzałá ſie z Hoſtyą poświeconą/ y Krwią w Niedźiele nápoioną. Powiedźiałem: Tocby táka rzecza czegoby kolwiek Hoſtya poświecona dotknęła ſie/ ſtáwáłoby ſie Sákrámentem y Krwią Bożą/ ex ipſa commixtione, o czym iuż nieraz ſie námieniá.

mieniło. Toćby y ná Liturgiách S. Chryzostomá y S. Bazilego niepotrzebá Winá w Krew poświecáć/ále tákżeby ex Commixtione y dotknienia prostego Winá z poświecona Hostya stáwáłoby sie Krwia Boża. J iuż ná to nie vmieli ynıem ogliodpowiedźieć/y nigdy nieodpowiedza. Ale musza z tych dwu rzeczy iedne przyznáć/álbo że pod iedna osoba Chlebá tylko tá Przedeświáßczennaia Liturgia odpráwuie sie/(iákoż ták iest bo owá intinctia nullius valoris est) álbo żeby vchodźili Chlebochwalstwá y Winochwalstwá/muszа koniecznie Wino w Krew Páńska wymowiwßy Forme poświecáć. Do tego y to ießcze glupstwo popowskie/iż gdy odpráwuia te Processia ná Perenosie/tedy Pop da Hostya poświecona z Pátyna Diákonowi nieść/á sam idzie zá nim z Kielichem proste Wino w nim niosac. Záczym ráczey by niech ták Pop vczynił/żeby álbo Wino w Krew Páńska przed tym Perenosem wymowiwßy Forme poświecił/álbo teyże Hostiey poświeconey czastecżke w Kielich włożył/álbo też niechby sáme tylko Pátyne z Hostya niosł/á Diakonby przed nim idac kádźił.

Dilemna ná Ruś.

Niesłuszność że Pop Kielich z prostym winem niesie, á Diakon Pátynie z Hostya poświecona.

J tá ießcze niezbożność v niektorych Popow w tey służbie znayduie sie/że wyiawßy z Proskury Ahniec álbo Hostya y nápoiwßy ia Krwia Páńska/znowu wkłádáia one Hostya w proskure y wćiskáia/że Krew oná z oney Hostiy przenika y dotyka sie oney prostey Proskury/ktora to proskure Popi po służbie/rozdrobiwßy miásto Dory ludźiom rozdáia. O Jezu iáka zniewágá Krwie twoiey świetey. Ano głupi Popie maß chowáć tákie Hostye álbo w Kielichu poświeconym álbo w pußce poczestney.

Wielka y tonie cześć ná świetßemu Sákrámentowi.

Bywa też y to czásem/że myß porwie te Hostya ná Zer

torowniku/ coż będźieß pánie Popie w tákim razie czynił/ inßey ći Hostiey niegodźi śie poświećić áż w Niedźiele ná Liturgiey S. Bázylego. Czáśem też w mrozy wielkie zmarznie y z Kośćieniecie oná Hostya od Niedźiele do Piątku. Nád to niewidźe ia ráciey/ czemuby tey Liturgiey Predeśwießczenney niemogł Pop odpráwowáć/ y owym Sákrámentem doroczným/ poniewaß tákże iest præsanctificatum Sacramentum. Tákże/ czemuby niemogł Pop poświećić tego Sákrámentu/ w inße dni w ktore odpráwuie te Liturgie/ ále tylko żeby konecznie wprzod w Niedźiele był Ahniec poświecony.

Pytam też Ruskich Popow/ Czemu gdy ná Perenośie idą z Hostią y z Kielichem/ niemowią owych Modlitw áby P. Bog wspomniał ná Krolá Páná nászego y wßytek Senat iego y Duchowny stán w Krolestwie swym Niebieskim/ ále to ták milczkiem te Processią odpráwuią nic niemowiąc. Záczym nieznáć czy iest iáka ofiárá zá żywe y vmárłe w tey Liturgiey. J to śie muśi przypomnieć/ czemu ná tey służbie wzywáiąc ludźi do Kommuniey w Cárskich drzwiách stawßy/ niemowi Pop *S ostráchem Bożym y zwieroiu prystupite*, ále tylko mowi *Prystupite*. iákoby nie z stráchem Bożym/ y bez wiáry do tego Sákrámentu przystępowáć.

Ale mowi wiec Ruś że tákaż Mßá y v Rzymian w Piątek wielki. Odpowiádam że dáleka rozność/ Weźćie no Mßał Rzymski y swoy Służebnik/ Konferuyćież/ obaczyćie/ że dáleko inákßa A ieśliby śćie swoie Liturgią *Prezdeświaßczenną* z Rzymską Wielkopiątkową chćieli iednákowić/ tedy konecznie muśićie przyznáć że iák v Rzymián ná ten czás pod iedną tylko osobą Mßá bywa/ ták y v was pod iednaż osobą

Tu Sek ná Popow Schizmátyckych bá y Vniatskich niektorych. Vide diligenter.

niemaß ná to ráciey.

Co zá przyczyná że milczkiem idą Popi nic nie mowiąc ná Perenośie.

V Rzymian zwyczay chwálebny gdy Naświetßy Sákráment Káylán ludziem pokázuie mowi Saluum fac populum tuum Domine.

Osobá przez wielki post procz Niedźiele y Soboty. Owo zgołá niema pewnego fundámentu tá Liturgia *Prezdeświeſzczenndia* / bo ieſliby ia Grzegorz Papież Rzymski postánowił/tedyby y v Rzymian byłá.

Niemniey y to nágány godno w Ruskiey Cerkwi Schizmátyckiey/że nieodpráwuią w wielki post káżdego dniá Liturgiey S. Chryzostomá/ále tylko we Srode y w Piatek *Prezdeświeſczennuiu* służbe/ y to chybá w Miástách iákich wiekszych á w Manástyrách. Radbym sie ia náuczył od Schizmátyká/ czemu niegodno káżdego dniá w wielki post odpráwowáć Liturgiey S. Chryzostomá procz Soboty/ czemu to godnieysza sámá Sobotá nád wszytkie insze dni w tydniu/ że tylko wnie Liturgia S. Chryzostomá odpráwuią. Wszák wiecie Pánowie Popi Schizmátyccy/że to wielki Post álbo Quadragesima ieſt dźieśiencina wszytkiego Roku/przez ktory czás dobrzy Chrześciánie wiekſze vtrapienie czynią Ciáłu swemu w niedoiadániu / w niedosypianiu w trawieniu czásu ná nabożenstwie / ná Modlitwách/w vdźielániu iálmużny vbogim/y w inszych pobożnych vczynkách/miedzy ktoremi/ ieśli co wiekszym ieſt vbłágániem Páná Bogá zá grzechy násze/ iáko co dźienna ofiará Ciáłá y Krwie zbawićielá náſzego/ ktora ieśli kiedy iáko w Quadragesimæ świeta máią Kápłani Boży zá żywe y zá vmárłe ofiarowáć. Czemuż tedy wy Grekoruscy Popi co dźienna ofiare znośićie z Cerkwi swoiey/y tylko czásami álbo godzinámi y Nieszporem to odbywáćie? y te niewszedźie káżdego sie dniá odpráwuią. Náwet choć to gdzie indziey y Liturgie prezdeświeszczenne bywáią/tedy áż po południu we trzy álbo we cztery godźiny / że ledwie czásem dwie álbo pułtory godźiny bedźie po Liturgiey dozacho-

15. *O nieodpráwowániu Liturgiey w insze dni S. Chryzostoma tylko w Sobote.*

Liturgie prezdeświeſczenne po południu we dwie y trzy godźiny odpráwáią.

do zachodu słońcá/ąno ma się Liturgia odpráwić przed południem iáko v Kátholikow Rzymian. A ieśli zmowićie że to czynimy dla záchowánia Postu/tedy ná to odpowiadam: Że nic do Postu niema Liturgia/bo wolno y po Liturgiey pośćić kto zechce/ále wszytkich y máłych y roboczych y niesposobnych do Postu przez dźien głodem trapić/to niesłuszna/wiec ieśli Popones seculares vxorati non possunt quotidie sacrificium offerre, tedy przynámniey w Manastyrách Zakonnicy ktorych w drugim Manasterze bedzie sámych Presbyterow do dwudziestu do trzydziestu/ niechby służby Boże odpráwowáli/ále to chcą iedną Præsanctificato Liturgią odbyć/zgoła oziębłość wielka Rusi ku służbie Bożey/ drugi Zakonnik ledwie w kilká Niedziel będzie Liturgią odpráwował/áczci y niedostátkiem winá y proskur się wymawiáią.

16\. *O niesłuszney naganie w Vnitách od Schizmátykow że ná iednym Oltarzu kilká Liturgiey iednego dnia odpráwuią.* Niesłusznie Schizmátyccy w Vnitách to gánią że oni iuż kilká Lyturgiey ná dźień ná iednym Ołtárzu miewáią. Co y w Vniey niedawno się poczęło odpráwowáć ledwie od lat dźiesiąćiu. Mowią wiec Schismátycy/ że iáko Chrystus Pan raz tylko ná Krzyżu ofiarowány był/ták też ná Ołtárzu raz ná dźień ma być ofiará. Toćby tákim sposobem Pánie Schizmátyku raz do roku miał Káplan y to w wielki piątek ofiarowáć. A to ná co Syn Boży powiedźiał: Jl ile kroć to bedźiećie czynic to iest ofiarowáć/ná pámiątkę moie bedźiećie czynić. Job S. zá Syny y Corki swoie co dźień ofiary Pánu Bogu przynośił/ á Káplan ná to poświecony/ áby zá swoie y zá ludzkie grzechy ofiare Pánu Bogu przynośił/á ma proznowáć. Ták wiele bedźie in dies grzeszących/ á żadnego niebedźie za nich ofiarującego/gdyż indziey ledwie

w Nie

w Niedziele y to nie w káżdą Liturgia bywa. Acżći Popi Ruscy żonámi y Gospodárstwem obowiązáni/niemogą ták iáko Kápláni Rzymskiego Kościołá/ktorzy od tych Cieżárow vwolnieni/co dźień ofiary Pánu Bogu przynośić / tedy przynamniey w Mánástyrách Zakonnicy cżerncy niechby te powinność wykonywáli. Pytáćby tedy tych Czerncow Ruskich co też ich zá zabáwá w Mánástyrze/cży oni nákázánia sie gotuią/cżyli náuk sie iákich vcżą/álbo Casus conscientiæ słucháią / cżyli ná Meditátiey álbo nabożnym rozmyślániu/cżyli ná ráchunku Sumnienia swego cżás tráwią / nihil horum. Bedźie w drugim Mánásterze sto/pułtorá stá y dwieśćie Czerncow/á żadnego nie bedźie coby kazánie powiedźieł/álbo coby Casus conscientiæ wiedźiał. Iowßem y tych gánią y złorzecżą/ktorzy w Szkołách vcżą. Pytáćby Kiiowskich Czerncow co w Szkołách vcżą/iákie prześládowánie ćierpią od drugich Czerncow głupich. Izáprawdę godniby wielkiey pochwały tamći Czerncy/ktorzy w Szkołách vcżą/by tylko Heretyckich náuk nievcżyli. Lecż wrácáiąc sie do swoiey rzecży. mowię / że niesłußnie gánią Schizmátycy ná iednym Ołtarzu dwu álbá kilku Liturgiey iednegoż dniá odpráwowánie/gdyż ten Presbyter co wprzod celebrował niesprofanował Ołtarzá; alias iużby y w tym Kielichu y ná tey pátynie ná tymże Mßale y w tychże Ryzách/ niegodźiłoby sie/mu celebrowáć/y ná drugim Ołtarzu/áleby ták niecżysto zostawáło áż do wiecżorá/coby właśnie coś Zydowskiego zákrawáli.

Co Ruscy Czerncy w Cellách robią.

Do tego bedźie Swieto iákie zácne álbo Patrocinium Prážnik iakiey Cerkwi lub. we Wsi/lub. w Mieśćie / álbo Mánásterze / y ludźi sie ták wiele ná nabożeństwo zbierze/z

V Rusi ied ná służbą wszytkich ocby kilká dziesiąt osobdało ná służbe, á v Rzymian zá káżdego osobno, y ták mu być.

ktorych káżdy rádby służby Bożey wysłuchał, y ná służbe Káplanowi dał, żeby zá niego osobliwie Káplan Pánu Bogu ofiáre przynosił: á w tey Cerkwi nie bedzie tylko ieden Ołtarz, á Popow ták sie wiele ná prażnik zbierze, y wákuią służby Bożey nieodpráwuiac, á ludzie prości iáko błedne Owce po Cmentarzu sie błakáią, bo iedná tylko służbá bedzie, y do tey słuchánia drugi sie niedocisnie, á czásem y do Komuniey ták wiele ludzi bedzie że áż zpełudnia godziná y druga minie, nim Liturgia odeydzie. á kiedyby kilká Liturgiy ná iednym sie Ołtarzu odpráwowało, tedyby y ludziom y Káplanom sie wygodziło.

Acżći ia wiem że oni przywodzą zá sobą iedem Sobor Antiziodorski pártikulárny Can. 10. ktory był Anno 614. w ktorym nápisáno Non licet super vno altari in vna die duas missas dicere, nec vbi Episcopus Missam dixerit. Ale sie to iuż vżywániem przeciwnym dla pomnożenia więtszey chwały Bożey y zbáwienia ludzkiego zniosło. Godna tedy y świątobliwa rzecż kilká Mszy, álbo Liturgiy ná iednym że Ołtarzu, iednegoż dniá gdzie to być może odpráwowáć, iáko sie w Kośćiele świetym Rzymskim odpráwuie.

17. *Niesłusznie y w tym schizmátycy Vnitow gánią że iuż czytáne Liturgie odpráwowáią, iáko y w*

A że teraz y Vnici ná niektorych mieyscách zwyczáiem Kátholickim Rzymskim poczęli Liturgiæ czytáne odpráwowáć, Ná co nietylko Schizmátycy, ále niektorzy y z Vnitow nierozsądnych sarkáią, powiádáiąc, że sie to niegodzi, y niebywáło to w Cerkwi nászey, y gdym ia napierwiey ná Wołyniu czytáną Liturgią wniosł, tedym miał wielkie zá to prześládowánie, áż też y od Vnitow, áż gdym im statecżnie to vkazał y rátiami słusznemi dowiodł, że to iest rzecz chwalebna, ná cżeść y ná chwałe Bożą sie dzieiącą, iż w Kośćiele

świetym

świetym Kátholickim Rzymſkim záchowuie ſie/á cżemuż by Vniáći ktorzy widnośći z tymże S. Kośćiołem Rzymſkim żyią niemieliby tegoż świątobliwego zwyczáiu náſtádowáć. Albo y Chryſtus Pan / v Apoſtołowie / y drudzy świeći w onych oppresſyách y prześládowániách iákie Mßet odpráwowáli / cży śpiewáne / cży cżytáne/ o trudno tám było nietylko ná kilká głosow/ále y ná ieden głośno śpiewáć/gdy wćiemnicách w pieczárách kryptách Mße świete odpráwowáli. I pierwie y ſie poczełá Mßa cżytána/niż śpiewána/ ktorá áż gdy prześládowánie vſtawáło poczełá ſie odpráwowáć. A cży nieprzyſtoyniey Mßa álbo Liturgia cżytána z Miniſtrantem iednym odpráwowáć / niżli gdy owo diáczyſko ládáiáki nákryłoſie ſtoiac/bedzie beczał iák Kożieł iáki / áż brzydko ſłucháć : álbo cży lepiey gdy Pop nie máiac diáká z popádią ſłużbe odpráwuie iáko to było w Stryiu w Mieśćie ná podgorzu ⁊c. że Pop Andrzey Kośiło z popádya ſwoią ktora lepiey niżli Pop cżytáć y śpiewáć vmiáłá ſłużbe odpráwował/y Epiſtole popádia cżytáłá/Bies ia wie kto ia ná Diakoniße poſtrzygał.

Kośćiele Rzymſkim:

Iákie Lyurgiæ cżáſu prześládowánia byli, cżyśpiewáne cży cżytáne.

Do tego ieden Boh po iußczych y hłaholuſcżych.

Nuż kiedy pátriárchá Jerozolymſki (ieſli nim był) Theophan świećił w Kiiowie w Brátſkiey Cerkwi w nocy Kozáckich Władykow y pſeudoſmetropolite Boreckiego/ á zalinießeptána nierzkac cżytána Liturgia miał/ bo rádźiby byli żeby / nietylko Człowiek/ ále y Muchá nieſłyßálá ich Liturgiey/dla tegoż okná nietylko okiennicámi / ále y kobiercámi pozábiiáli/ toć to tám ćichy był Paćierz/á przy tákim Akćie.

SámPátro hálerorolymſki w Kiiowie cżytáne Liturgie odpráwowáł. An. 1620

Wielce y to nieprzyſtoyna rzecż dźieie ſie / że Popi niepożywáią Sákrámentu ná Ołtarzu / gdźie go poświecáli. y 18.

O niepożyw

ſániu zaraz wßytkiego Sákrámentu ná Oltárzu, áleodnoßeniu iego ná Zertownik.

gdie ieſt portátel álbo Antimis/ y Korporał y preſtołſámy poświecony/ále go odnoßa z preſtolá ná Zertownik/ y tám go poſtáwiwßy odchodza/ y kończa przy Ołtarzu Liturgia/ á potym kazánie ieſli ktory vmie powiáda/álbo z Kśiegi czytá/potym dore ludziom rozdáie/ y pirogi álbo kućie y inße rzeczy piwá ꝛc. ꝛc. ieſli do Cerkwi przynioſa błogoſłáwi / y iuż po odpuśćie zámknawßy drzwi Cárſkie/idzie Pop do Zertowniká y pożywa oſtátek onego Sákrámenta/bez żadnego vczczenia álbo weneráciey/ bo tám y świece nie bedzie/ y Chłopietá y wytrykuße tám żárty ſtroia ßáleia proſkury iedza/ tyłem ſie do Sákrámentu obrácáia/ czáſem tez ten Sákráment zámárznie/ gdy wielkie mrozy beda/tedy Pop álbo vkropem roſtwarzá / álbo kopiem álbo nożem dziuba/ áż z Kielichá nietylko ná Zertownik/ále y ná ziemie kroßki Krwie wylátuia /y po Konſumowániu tego iákożkolwiek Sákrámentu/ nieczyni Pop żadnych dźiek Pánu Bogu/ ále tylko rozbiiáiac ſie kilká Tropárow przemarkocze/á po proſtu iákoby iuż nie Sákrámentu/ále czegoś innego záżywa/ bez żadney weneráciy. Nawet doſtálomi ſie ſłyßeć że we Lwowie ieden Pop á z przednieyßych ſmiáł to mowić/że po wymowieniu owych słow przy Ołtarzu/ *Wozneſiſia ná Nebeſá Boże*. że iuż powiáda Chryſtus z Sákrámentu ná Niebioſá ſie wznośł w czym iákie bluźnierſtwo kázdy báczny może vważyć. Niewie przeklety bluźniercá że poty w Sákrámenćie Ciáło y Krew Páńſka trwa / poki nienarußone ſpecies chlebá y winá zoſtáia/wiec y tom od niektorych Popow do Vniey od Schizmy náwroconych ſłyßał/ że powiáda ná niektorych mieyſcách znáyduia ſie/ták glupi Popi że ten oſtátek Sákrámentu ná Zertowniku zoſtáwiony dáia pożywáć wytrykußom y Chłopietom.

Spemina Euagrius lib. 4. Hyſtoriæ Eccleſiæ y Nicephorus lib. 17. c 25. y Greg. Turonen lib. 1. de Gloria Martyrnm cap: 18. y Baronius otákim pożywánia oſtatká Sákrá-

pketom poſługuiacym w Oltárzu. Lecż o prożcż tych Abſurdow/ ſłuchay Czytelniku iákie przypadki bywáia zniepożywánia tego záraz ná Oltárzu Sákrámentu/ále zoſtáwienia iego ná Zertowniku. Tráfiło ſie w Grodku Słonym cżtery Mile ode Lwowá/że tákże Pop w Cerkwi S. Mikoláia ſłużac Liturgia/y zoſtáwiwßy Sákráment ná Zertowniku/ſam Kazánie powiádał. Tym cżáſem ná kazánia páráliżem záráżony w chorobe wpadł/w ktorey y żywot zakoncżył/potym nim Popá pochowano/y nim drugiego Popá do Cerkwi nálezione/tym cżáſem on Sákráment zagnił ſie/y robáctwo ſie z niego pocżyniło: y gdy ten Pop nowotny wezmie Kielich y to obácży/zdumiał ſie/y niewiedział co z tym cżynić/y radził ſie Zakonniká iednego Laika ießcże/ná ten cżás Iſaii Rádewicżá/ktory teraz Kápłanem ieſt y Námieſtnikem w Dermánſkim Mánáſterze/ktory ocżywiſtym Swiádkiem był tey rzecży/y mowi ten Oćiec Iſaiáżem y ia niewiedział co z tym cżynić/álem mu kazał Starßych ſie rádzić.

mentu odl[illegible] dzien Szcho[illegible] lnych lecz te raz niegodzie ſie tego czynić.

Przypadek w Grodku Słonym.

Drugi Caſus niedáwno ſtał ſie w Liſku w Mieśćie Jego M. Páná Stádnickiego/ Podcżaßego ná ten cżás Krákowſkiego/że tákże máło nieſtruł pop Schizmátyk Oycá Hieremiaßá Liſiatyckiego/Vnitá/gdy on tákże ná Zertowniku Sákráment zoſtáwił/á ſam Kazánie w Cerkwi powiádał/tedy pomieniony Pop Schizmatyk pod cżás Kazánia wßedßy w Oltárz wrzućił żywego ſrebrá w Kielich/y bybył zárázem Oćiec Liſiátycki/iáko to bywa wßytko z Kielichá oraz konſumował/tedyby ſie był pewnie otruł/ále ſnać ſam Pan Bog przeſtrzegł go/że ták powoli pocżał z Kielichá pożywáć/álić ſrebro żywe vſt ſie dotknęło y pocie-

Drugi Caſus w Liſku.

lo go leptáć / ktore on ná Ołtárz wyrzućiwszy/obáczy/áliż śrebro po Prestole skacze / otoż widźićie Pánowie Popi/do czego przychodźi Sákráment / niezarazem iáko v Kátholikow ná Ołtarzu Konsumowány. Zá czym od tego cz iśu radże káżdemu Presbyterowi záraz ná Ołtárzu Sákrament Konsumowáć/ y że wszytkim służby Bożey dokończyć.

19. *Iáko Popi Ruscy názer townik u bá y ná Ołtárzu czásem pożywáią Sákrámentu.* I w pożywániu álbo Konsumowániu Nasz Sákrámentu wielkie śie ábsurdum y niecześć Naświetszemu Sákrámentowi od Popow dźieie / Albowiem bierze pop w gárść cząstke Sákrámentu / śćiska go w dłoni y náo głowe ręke z Sákrámentem wznośi / á potym pożywa go z dłoni/á ostátek ieśliby kroszká iáka Sákrámentu na rece zostáia/tedy o włosy brody y głowy oćiera/ktora kroszka (á może być y niejedná) zostánie we włosách / á potym álbo sama ná źiemie spádnie/álbo Pop czesząc głowe y brode grzebieniem ná źiemie wyrzući: álbo też może y w pośćieli zostáć. To tákie ábsurdum in sumptione corporis Christi. Záś w pożywániu z Kielichá ieszcze wietsze ábsurdá committunt.

Iáko Ruscy Popi z Kielichá Sákráment pożywáią. Albowiem iedne tylko cząstkę Chrystus názwána z Pátyny wziąwszy y w dłoni iáko śie rzekło śćisnąwszy one pożyie/ A drugie wszytkie cząstki ktorych czásem bedzie do trzydźiestu álbo y wiecey y niesubtelnych/te wszytkie w Kielich wsypuie/ że czásem ledwie nieput Kielichá bedzie/potym to łyszką z Kielichá bierze y iákoby Bárszcz iáki łyszka do geby wnośi/ gdźie drugiemu y po wąsách y brodźie Krwie Páńskiey pełno/bá y sámych kroszek/tedy on wąsy smokcze/á że ták wiele tych cząstek nákłádł w Kielich/że ledwie niepodie sobie/tedy iák trudność ich w pożywániu była/niemnieysza trudność y w wyczyszczeniu/ z nich Kielichá/zá czym co raz kilká raz

wody

Wody przylewa/ cżáſem też y pálcem z Kielichá kroſzek ſiaga. A ná oſtátek co y doſłyſzenia/ rzecż okropna gembka cżárna zábrukána zápleśniała Kielich wychedoża / gdzie może ſie y kroſzká iáka Sákrámentu w gebke zágarnąć. A potym one gebke/z oney mokroty wyſyſa/wysmoktuie. Ja niewiem co zá Náturá ták gruba że może tantam nauſeam znieść/tandem záwieśi te gebke ná ścienie/po ktorey Muchi paiaki łáza plugáwia / y siatki ſwoie rozſtáwiaia/á potym przez tydzien od oney wilgotności gebka y poplesnieie. A niedziwnyćie ſie że ták popi muſza cżynić/bo im ták ſtárſzi ich roſkázuia/ y ták w Służebnikách podrukowáli/áby gebkámi Kielich wyćierali á te gebki wyſmoktywáli. Co ieſzcże y w Vnitow ná niektorych mieyſcách ſie znáyduie/zwłaſzcżá niedawno do Vniey przyſtałych. Vważże pobożny Czytelniku Grekoruſki y Rzymſki / ieśli to nie wielkie Abſurdá y w pożywániu Naświetſzego Sákrámentu y w wycżyſzczániu Kielichá w Cerkwi Ruſkiey dzieia ſie. Ktorych iesliby popi Ruſcy chćieli uść / tedy niech zwycżáiu chwalebnego Rzymſkiego Kośćiolá naſláduia / w ktorym wſzytko przyſtoynie ſporzadzono/niemáćie pánowie popi Ruſcy procż iedney cżąſtki/kiedy Kommunikántow niemaſz w Kielich kłáść/á drugie wſzytkie ná pátynie pożyć/ zá cżym y łyſzkić niepotrzebá bedzie do Kielichá: do tego co po tych cżaſtkách ták wiele ná imioná ták wiele swietych / á drugich y nowych tákichſi Moſkiewſkich/Wołoſkich / Kiiowſkich / ktorych ták wiele Oćiec Mohiła w ſwym wielkim Służebniku nákłádł / tákże zá żywe y zá umárle ták wiele ná kłáść / zwłaſzcżá kiedy nie maſz Kommunikántow / gdyż nie swietego ktorego áni Naświetſzy Pánny, nád wſzytkie Swiete Náswietſza Ciáło y

Kielich w Ruśi gebkámi plugáwemi ánie chuſteczkámi wyćieráią.

Iedne tylko cząſtkę w Kielich włożyć, gdy Kommunikántow niemaſz.

Krew-

Niewypráwi ſie Ruś nigdy z tych cząſtek y lepieyby ich zániecháć gdy Kommunikántow niemáß.

Krew ofiáruieß/ ále ſámego zbáwiciela twego ktory ćie odkupil. J gdyby widział Kośćiel Rzymſki ktory ieſt Mátką wßytkich Kośćiołow/ potrzebe tych cząſtek / tedyby ich tákże przy Hoſtiy kłádł ále tego nieczyni.

Z okkáziy tych cząſtek w Ciáło Boże niepoświeconych iedē zacny Pan w Litwie Rzymſkiego Kośćiołá Owieczką zoſtał.

Z okkázyey tych cząſtek ieden zacny Pan w Litwie Ruſkiego Nabożenſtwá zoſtáł Kátholikiem Rzymſkiego Nabożenſtwá. Albowiem tráfiło ſie że Oycowie Soc. Ieſu byli przy Nabożenſtwie w Cerkwi / gdy Pop Liturgią odpráwowáł/y gdy te cząſtki wyimuiac przy Hoſtiy álbo Ahncu kłádł/a niemiał intentiy poświecáć ich w Ciáło Boże y niepoświecał/á przecie potym w Kielich wſypał/pytali go Patres Soc. Ieſu przy obiedzie v PánáOycze te cząſtki ktores w imie świetych wyimował/tákże zá żywe y vmárle/ieſli one ſa Ciálem Bożym. Odpowiedział że nieſa. Rzekli á czemużes ie w Kielich poświecony wſypał y ludziom zá Ciáło Páńſkie/ Ciáło Stephanowo Kuzmine ꝛc. rozdáwáł. Ná co Pop nievmiáł iuż reſponſu dáć tylko mowił: *At bo táki obyczay w náſzoy Cerkwi.* co ſłyßac Pan zárazem Kátholikiem Rzymianinem zoſtał.

Przeſtrogá Popow o cząſtkách álbo ich poświecáyćie w Ciáło Boże, álbo ieśli niepoświącaćie tedy ich nie wyimuyćie,

Przy Konkluziy tego Rozdziálu/moia rádá Presbyterom Ruſkim / zániecháć tych gembek do wyćierániá Kielichá álbo zmiatánia nimi kroßek/ále ráczey pálcámi wietßemi te kroßki z pátyny zmiatayćie/á Kielich Chuſteczkámi pieknemi wyczyßczayćie/á nie gebkámi brudnemi/ktore wyſyſáćie. Z owa te Chuſteczki po Łácinie purificatoria iákoby wyczyßczáiace/á tych kilká ma być/iż gdy ſie iedna zabrudzi / druga wziać/á zábrádzona ſám pop ma wyczyśćić wybielić/y te Wode ná mieyſce czyſte na ktorym niechodza wylewáć / iáko to iuż niektorzy z Vniatſkich Popow czynia.

Przy-

Przytymże rozdźiele y te przeſtroge dáie/iż gdy owo pod czás mrozow wielkich Sákráment w Kielichu zámarznie/tedy áby do tego nieprzychodźiło. Nápierwiey mieć Kielich w ćiepłey Izbie/ Druga nieláć záraz Winá ná Proſkomidiy chybá kropelke máła ále áż gdy Sanctus to ieſt Swiety Swiety poczna ſpiewáć/ dopiero Winá y Wody troche wláć/ potym mieć chuſte biáła krochmálna ktore niechby poſługácz rozegrzewáł nád ogniem/ y ta ćiepla chuſta Kielich Pop niech ogrzewá/drudzy też y Kule żeláżne rozpalone miewáia y Kielich zagrzewáia/o inßych ſpoſobách od kogo inßego możećie ſie náuczyć.

Godźi ſie y to vważyć/ieśli to ſłußnie dźieie ſie w Cerkwi Grekoruſkiey/że w niektore Wigilie/ iáko Bożego Národzenia Bohoiawlenia álbo Theophaniarum y w wielkia Sobote áż pierwßey y Wtorey godźiny w noc vſtáw álbo Conſtitucie y Rubricele Ruſkie każa Liturgia kończyć/ieſli Wigilia Bożego Národzenia álbo Bohoiawlenia w poniedźiałek Wtorek we Srode Czwartek w Piatek przypádnie. A ieſli w Sobote álbo w Niedźiele tedy przed południem każe Liturgia odpráwowáć. A potym ſwego czáſu Nießpor/ktora rzecz niewiem z iákiego fundámentu y ſłußnośći idzie/że wiednie dni áż w nocy/á w drugie przed pol udniem to ieſt w ſwoie w remia w ſwoy czás każe Liturgie odpráwowáć. Rzeka podobno Rusnacy że to dla zachowánia Poſtu/ták pozno w inße dni procz Soboty y Niedźieli Liturgia odpráwuie ſie/ bo w Sobote powiadáia y w Niedźiele niemaß Poſtu. Iá zás powiadám/że Mßá álbo Liturgia nierozwiezuie Poſtu/ bo może kto zechce y po Liturgi y pośćić/ iáko ſie wyßey powiedźiało. Ale żeby dla tego áż w nocy

y niekłádźie przy Hoſtiey ná Pátynie y w Kielich nieſupćie.

Ale zmowi Pop głupi á vpárty. O po ładżku to Chuſtkámi Kielichy wyćieráć, wole my my gebkámi zá brukánemi, bo tu idei o wiru.

Przyſtroga co czynie że by Kielich zimie niemarzał.

20 *O Liturgiach w niektore Wigilie áż w nocy ſie kończa.*

Liturgie odpráwowáć / żeby ſie zá den niewazył ieść/áż po
zachodźie Słońcá y po dokonczeniu Liturgiey wgodzine ál=
bo w druga w noc/to nieieſt z ſłuſznośći / y fundametu niema
áni z Oyćow świetych /áni z Soborow/y owſzem ćiezkość y
chorobe drugim nánośi tákowy Poſt / zwłaſzczá młodym /
roboczym chorym y barzo ſtarym ludziom y brzemiennym
biáłym głowom y Studentom vczacym ſie. Ktorzy má=
iac ſobie zá nieiákis ſkrupuł niezáchowánia Poſtu/áż do ſkon=
czenia Liturgiey moga w chorobe wpáść / álbo vkrádkiem
ieść ꝛc. Do tego z tákiego przez dzień przemorzenia dorwie
ſie drugi kući/y inſzemi potráwámi obćiaży Zoladek/ y muśi
przybolec ná Zoladek dla nieſtráwnośći/á potym nieſpoſo=
bnym ſie ſtáie y do Nabożenſtwá / ná ktore rano potrzebá
wſtáść/ále niewyſpáły przyſzedſzy do Cerkwi poziewá / eru-
ctat uſque ſit Phe. Ano czy nielepieyby w czás ſwoy iáko
w Sobote y w Niedziele te służby odpráwuieſz y w drugie dni
tákże odpráwowáć/ y pokármu záżywſzy w czás ſie vſpoko-
ić/ y ſpoſobnym być do wſtánia ná Ránne Nabożenſtwo ꝛ.
Rieſt to włáſnie Zydowſki Poſt przez dźień pośćić/á w Nocy
ſie objeráć. A oſobliwie w Sobote Wielka áż drugiey go=
dźiny w noc Liturgie kończa/á potym każe vſtáw po okru=
chu Chlebá zieść y pewne liczbe Fig ogurkow / y Winá ſie
nápić/á gdźie powiada/niemaſz Winá tám Miod álbo pi=
wo álbo kwás pić każe / iákoby y bez iego roſkázánia drugi
niedomyſlił ſie/á potym iedźieniu y pićia/zárazem vſtáw ka=
że iść do Cerkwie/y Dźieie wſzytkie Apoſtolſkie przeczytáć/á
potym dzwonić ná Nábożenſtwo nád grobne / potym ná
Proceſsya przed Cerkiew / potym Jutrznia ꝛc. y ták áż do
ſámego dnia z Cerkwi niewychodźić/á potym Liturgia na=
ſtempu-

ſtempuie y Spowiedniki przed Liturgią / Zá czym y iedney godziny niemaß kiedy przeſpáć ſie Presbyterowi/y drugim Czerncom/(ieſli to w Mánáſterze będźie) Co ieſli ſłuſznie y przyſtoynie ſie dźieie káżdy vważ.

Nie ieſt y to rzecz pochwáły godna w Ruſkiey Cerkwi/ 21.
że owo przy Liturgiey drzwi iáko onie Cárſkimi názywáią zámykáią/ y ludziom ná poświecenie y podnieſienie Náś: Sákrámentu pátrzáć niedopuſzczáią. A zá niewiećie Pánowie Ruſnácy że iuż Chryſtus Pan śmierćią ſwoią one zápone álbo záwiaſe Cierkiewna ná dwoie rozdárł/á ná coż wy ią znowu czynićie? y duſze zbáwienney vćiechy ludzi pozbáwiáćie: żeby y niewidzieli gdy ſie poświecá y podnośi Náświetßy Sákráment y żeby nieoddáwáli doſtoyney Czći y pokłonu Bogu ſwemu w Náświetßym Sákrámenćie przytomnemu/ktoremu wßyſcy dobrzy Kátholicy kłániaią ſie/y przed nim vpádáią/á wy go Popi Ruſcy przed ſwemi Owieczkámi zámykáćie. A zá niewiećie że to ieſt iſtność y ſkutek Mßy świetey wßytkiey / poświecenie y podnieśienie y záżywánie Náświetßego Sákrámentu. Wiec biedni Proſtaczkowie y niewiedzą kiedy bywa poświecenie Náświetßego Sákrámentu (gdyż y ſámi ſie Popi o Formie iego niezgádzáią) Tedy przynámniey mielibyśćie dźwonkiem w Cerkwi ogláßáć w ktory czás poświecá ſie Ciáło y Krew Páńſka/y w ktory ſie podnośi/ápowinieneś wyßey głowy podnośić Kielich żeby od wßytkich mogł być widźiány y ádorowány/czego żaden niemoże widźieć przez drzwi zámknione/ktorych drzwi przed S. Bázylim w Cerkwiách nie było/ále to S. Bázyli z tey okkáziy kázáł był vczynić drzwi/że Diákon z nim ſłużąc pátrzał ná iedne Niewiaſtę mrugáiąc ná nie okiem á oná

O zámykániu drzwi cárſkich przy ſłużbie y że nie dzwonią gdy ſie Sákrament poświecá y podnośi.

Do tego od Niedźieli Wielkonocney do Niedźiele Przewodneytych Cárſkich drzwi niezamykáćie y kiedy ſámi władykowie ſłużą tedy Niezámykáią á czemuż po Niedźieli

ná niego/ y że ſie golab w ßacy nád Oltárzem w ktorym Sákrámentbył chowány nierußał/ ná ten cżás gdy S. Bázili Sákráment podnośił/ lecż tá Wadá álbo wyſtempek iednego Diákoná niemiáł/ tákiey przepony ludziom cżynić/ żeby oni niepátrzáli ná podnieśienie Naświetßego Sákrámentu/ y teraz kiedy Wládykowie ſłużą/ tedy niezáwieráią drzwi Cárſkich/ tylko przy Kommuniy. S. Auguſtin mowi że ktoregokolwiek dniá pátrzy kto ná podnieśienie Ciáłá Páná Jezuſowego/ tedy w ten dzień nieſtráći świátłośći ocżu ſwoich/ ꝛc.

przewodney
y ná Popowſkiey Liturgiy zámykáią. zadney rácyey náto Patrz w żywocie S. Bázylego lant.

A żem wſpomniał że máią być máłe dzwonki w Cerkwi/ áby wnie dzwoniono gdy Naświetßy Sákráment poświecáią y podnoßą/ żeby y ći ktorzy zá Cerkwią ſtoią vſłyßáwßy dzwonek/ wiedźieli/ że to do Bożego Ciáłá dzwonią/ cżeść y chwále y pokłon doſtoyny Pánu Bogu oddáwáli/ ktore dzwonki áckolwiek iuż w ſtronie Vniátſkiey máło nie wßedy znáyduią ſie/ Náwet y v Schizmátykow ná niektorych mieyſcách iáko w Wilnie y ná drugich/ drudzy zás Popi y Chłopi bárzo temu przecżą/ powiádáiac że w Greciey niemaß dzwonow. O głupiá odpowiedźi/ że w Grecyey dla Tureckiey oppreßiey niegodźi ſie y niewolno nietylko dzwonow ále áni krzyżow ná Cerkwiách mieć/ tylko pul mieſiacá Herb Turecki/ przeto y v nas w Páńſtwie Chrześćiáńſkim y wolnym niema ſie godźić dzwonow y krzyżow ná Cerkwiách mieć/ zła to Conſequentia. Ma tedy być dzwonek nietylko w Cerkwi/ ále gdy owo y do chorego z Sákrámentem idźieß/ máią we dzwonek wprzod idac dzwonić/ żeby ludzie Wenerácyą Naświetßemu Sákrámentowi cżynili.

222 R. niegrzecżna y nebeſpiecżna Ceremonia v Ruśi owa/

że dziatki

zádźiatki máłe/ſkoro po krzćie podkłádáią pod Perenos/gdy owo Pop idźie z Ołtárzá nioſąc Pátyne y Kielich przez Cerkiew do Ołtárzá ná preſtoł/przez ktore dźiatki z wielkim niebeſpieczenſtwem Pop przeſtempuie/á o to tych dźiatek cząſem bedźie kilkoro/y gdy Pop bez ſzkody ſwoiey y onych dźiatek te przeſtempy odpráwi/ tedy iák Kozák rad gdy porohi przez ſzkody przebedźie. A nietylko dźiatki/ále y doroſli meżowie y niewiaſty y Panny/kłádą ſie cząſem pod ten Perenos/ Quod poteſt eſſe & cum tentatione dum Monachus ſine illis inferioribus tranſcendit per Virginem aut aliquam fœminam.

O nieprzyſtoyney ceremoniy kłádzienia dziatek y doroſłych mężow y Niewiaſt pod perenos

Chćiałem tu ieden Caſus przypomnieć/ktory ſtał ſie ná Wołyniu miedzy Włodzimierzem á Łuckiem we Wśi Wátinie nád iedną Pánią y nád popem w tákiey proceſsiey/ále że tá rzecz Confuſionem Ruſſis & riſum Romanis Catholicis faceret, dla tego ſie opuſzczá/bo tám w tey Proceſsiey y Paniey/y popowi/proſzczá ſie ſtáłá/o czym głoſno ná Wołyniu. Słyſzałem y o inſzych przypadkách w tákiey proceſsiey/y przeſtempowánia przez ludźi/quod cinguli diſrumpebantur. Záczym iż to rzecz niebeſpieczná ták przeſtempowáć przez ludźi/tedy lepiey ták czynić iák w Litwie Vnici czynią. Iż gdy Presbyter idźie w tey Proceſsiey/tedy oſoby ktoreby ſie mieli ná źiemi kłáść/klecząą/á máłe dźiatki inſzy trzymáią klecząc/ á Pop ná głowe káżdego mimo idac kłádźie Kielich/á potym známienuie ich krzyżem w Carſkich drzwiách ſtoiac y Wodą świeconą kropi.

Gdyby kto był w Moſkwie/bá y ná białey Ruśi/przypátrzyłby ſie iáka tám confuſia w odpráwowániu Liturgiey. Jeden to porwáwſzy czyta/drugi owo/á owi Diácy po 23.

Odpráwowánie Liturgiey

 pálcách

Ey Boz Nogi y boiagni Bozey. pálcách tylko licząc śpiewáią *Hospodi pomiluy, Podáy Hospodi, Tobie Hospodi.* á iáko inszego nábożeństwá ludzie przymowki czynią mowiąc/że przyszedszy do Ruskiey Cerkwi/ niewstyszycz tylko *Hospodi pomiluy* y ták wiele raz/á potym *Podáy Hospodi*, náostátek mowią: *Tobi iuż Hospodi, iuż my dosyć mámy.* A gdy z tákiego bezczynia álbo Konfuziey y nieporządku ich strofuiesz/ tedy mowią z Moskiewska: *Inosu Boh rozumny wsiesu znaiet.* Pop mowi: *Borzusu.* a Diacy mowi: *Było su Pákzysu.* y dobry Kátholik plunąwszy wyszedłby z Cerkwi. A ieśli to w Rusi biáłey/ y ná Moskwie dzieie się/á coż rozumiećie w Greciey miedzy Pogány/iákie tám teraz Nabożeństwo. I tu w nászey Rusi byłáby táka grubiánitas/ by nie Kośćioł Kátholicki te reforme czynił/że ieśli niektorzy nie dla boiázni Bożey/tedy dla wstydu Kátholikow do reformy przychodzą.

Niepotrzebná owa Ektenia o ohłászenych. Albo y po owych Ekteniách o ohłászennych co iuż w Cerkwi mowie/poniewasz iuż ohłászennych álbo Káthechumenow niemász/á ktorym że to Káthechumenom każećie z Cerkwi wychodźić/ gdyż wszyscy iuż są wierni y okrzczeni/ áno mowią Philozophi: Cessante causa tollitur effectus.

24\. *O Artusie ná Wielkanoc.* Jest ten zwyczay w Ruskich Schizmátyckich Mánásterách/że ná Wielkanoc vpiekszy bulke Chlebá pszennego/ nápisza ná tey bulce krzyż/á okolo krzyżá hymn. *Chrystos woskres y zmertwych &c.* nád ktorą bulką Modlitwe Pop przeczyta/ y te bulke wszyscy do Dory idąc przez tydzien cáluią/á potym Diákon też bulke (Artusem to zowią) ná głowie do refektárzá przez tydzien nośi/á ná dzwonnicy pod czás tey Processiey we wszytkie dzwony dzwonią: ktory Artus w Sobote rozdzieláią y ziadáią. Ja niewiem co to zá mi-

ſterium

ſterium dzwonić y ná głowie iák Sákrament proſty Chleb noſie.

W Kátholickim Rzymſkim Kośćiele/kiedy Káplan idźie do Mſzy/ tedy pierwiey ma Intentią o cżym ma mieć Mſza / y Zákryſtián pyta Káplana o cżym będźie miał Mſza/żeby wiedźiał iáki Apparat do Mſzy nágotowáć/ bo inakſzych Apparamentow zażywáią ná świeta/sámego Zbáwićielá/inakſzych ná świetá Náświetſzey Pánny/inákſzych ná Apoſtolſkie/Męczenſkie/Wyznáwcow ⁊c. ⁊c. Ná pogrzeby. á v Ruśi niemáſz tego/ále to mnieyſza o Ryzy gdyż niedoſtátek/ Lecż tego niemaſz w Ruſkiey Liturgiey/ żeby według potrzeby álbo świetá Pop miał Modlitwy przy Liturgiey odpráwowáć/ iáko to w Rzymſkim Kośćiele inſzec Introity/Oratie/Graduały/Tractus/Offertorya/Secreta/ Communio, poſt Communionem &c. ná świetá SS. Trinitatis, S. Duchá ná Boże Národzenie/Obrzezánie/w wielki Poſt/ná Zmartwychwſtánie/ná Boże Wſtąpienie ⁊c. A inſze ná świetá Náświetſzy Pánny Máryey/ ná Apoſtolſkie/Męczeńſkie/Wyznáwcow. y zá vmárłe rozne go ſtánu/ Duchownego y Swieckiego/inſze Oratie/ Kollekty ⁊c. zá Pápieże Biſkupy/Káplani ⁊c. zá Krole/zá Rodźice/zá Dobrodźieie żywe y zmárłe ⁊c. Tákże zá potrzeby rozmaite/y zá oddalenie plag Woyny/głodu/powietrza/cżáſu ſuchośći/ mokroty/zá podroznych/y ná Woynie/ y w więźieniu/y w chorobie y w fráſuńku będacych/y po wodách żegluiących ⁊c. Owo zgoła zá wſzytkie Stány y potrzeby według náleznośći ſą w Kośćiele Rzymſkim przy Mſzy S. Modlitwy/ktore Káplan Pánu Bogu ofiáruie. Cżego w Grekoruſkiey Liturgiey niemaſz/ále tać Liturgia/ y też w niey Modlitwy ná Wiel-

24. VRuśi iedná tylko Liturgia zá wſzytkie potrzeby y ná wſzytkie świetá, á zá żywey zá vmárłe y zdrowie y chore ⁊c.

ná Wielkanoc co y ná Boże Národzenie/ y ná Pánny Máryey/ y ná Wßytkie Swieta y zá vmárłe/ (procz tylko Ectenia, to iest Letánia iedne po Ewángeliey zá vmárłe przykłádáią) Niemaß Modlitw zá rozmaite potrzeby ták publiczne iáko y priwátne. J kiedybyś pytał Popá o czymes dźiśia Oycze służbe miał/ tedyć nie bedzie vmiał odpowiedźieć/ bo Intenciey idac do służby Bożey niemiáł/ y niewie co to iest Intencya/ á to tylko idźie iák rzemieśnik do rzemiosłá swego/ álbo y gorzey/ bo przecie rzemieśnik może mieć Intentia swo ie co dźiśia Szwiec ma zrobić/ czy Boty/ czy Trzewiki/ czy Pántofle/ ále Pop nic o tym niemyśli/ tylko byle sie odpráwiło. Przynámniey Oycowie Presbyterowie Ruscy chocte Generalna Inteniia mieycie idac do służby Bożey. Ze ia/ chce dźiśiá poświecić Chleb y Wino w Ciáło y Krew Boza/ y one zá żywe y zá vmárłe y zá inße iákie potrzeby álbo zá osobe iáka Pánu Bogu ofiárowáć. Bo ináczey ieślibyś Intenciy niemiał poświecáć Chlebá w Ciáło Boże á Winá w Krew/ tedy bez twey Intenciey choć y słowá Chrystusowe nád Chlebem y Winem bedźieß mowił niepoświećiß Sákrámentu/ ále prosty Chleb y Wino bedźie zostáwáło.

Náuká Popom żeby mieli choć generálna Intentia idac do służby Bożey.

Tákże y w odpráwowániu inßych Sákrámentow potzebá mieć Intentia: Náleżáłoby Władykom o tym sporzadźeniu Nabożeństwá przy służbie Bożey/ stáránie vczynić y Mßały álbo Służebniki spráwić z Láćińskiego ná Słowieński Jezyk te Modlitwy wielce potrzebne przełożywßy/ w Służebniki y Trebniki swoie kazáć wpisáć/ y z druku ná świat wydáć/ boć biedni Popi w tym niewinni/ ále wy Pásterze powinni tego dogladáć/ y iáko náprzyśtoyniey Nábożeństwo sporzadźić. Rzeczy dwie pochwáły godne teraz Oćiec Włády-

Ich M. M. Oycom Władykom nále ży sporzadzenie tych rzeczy.

Wládyká Wlodzimierſki w Cerkwi ſwey poſtánowil: pierwßá/ że kiedy idźie z proceſsia okolo Cerkwi / tedy Sákráment nieśie/ á tym cżáſem dzwonia/ á gdźie indźiey tylko Ewángeliy y krzyżow Popi nábráwßy ida bez Sákrámentu. Druga rzecż przyſtoyna vcżynil/ że Credo álbo Wierze w iednego Bogá przy Liturgiey ſpiewáia/ gdyż to pocześnieyßá rzecż niż gdy owo chłopcżyſko iákie /álbo ktokolwiek z kątá wyrwáwßy ſie Wierze w Bogá márkocże predko/ że y niewie dźiec co mowi / á cżáſem y errorow ták wiele committit.

Dwie rzeczy godnie pochwały Oćiec Wládyka Włodzimirſki w Cerkwi ſwey poſtánowił.

A ieſliby ſie kto odezwál z popow álbo z Wládykow/ że y v nas przy ſłużbie odpráwuia ſie Tropáriá y Kondáki świetym. Odpowiádám: że y te Tropária nie Presbyter/ ále Diácżyſko /álbo Chłopcżyſko iákie márkocac odpráwuie/ przynámniey niechby to ſam Pop álbo przed Epiſtola/ álbo przed Ewángelia cżytał. Do tego Tropárámi y Kondákámi ſie nie záſłonićie w tey mierze/ ktore niewßytkim świetym popiſáno y nie ná wßytkie potrzeby/ A choć y molbeny że chcećie przypomnieć ktore choć ſa wielkiey wagi v Páná Bogá/ ále przećie wiekßey wági y mocy ieſt Mßa świeta/ w ktorey ſie Ciáło y Krew Zbáwićielá náßego ofiáruie/ á ni żeli Molbeny /ktore y náiádßy ſie y nápiwßy może odpráwowáć/ ále Mßy świetey álbo Liturgiey niemoże/ tylko nácżczo yt rzezwo y z przygotowániem cum Confeſsione.

Niemnieyße y to Abſurdum w Cerkwi Schizmátyckiey/ że kiedy Pop álbo y Wládyká z Diákonámi ſłuży/ tedy Diákoni podnoßa Naświetßy Sákráment / ieden z Pátyna Hoſtia/ á drugi z Kielichem Krew Páńſka/ á Pop álbo Wládyká mowi: *Twoia od twoich tobie przynośiáſcże o wſich y záwſia.* A ieſli ieden Diákon bedzie z Popem álbo Wládyka ſłu- 25.

Abſurdum że v Ruśi Schizmátyckiey podnoßa Diáko

...nipopoświeceniu Ciáło y Krew Páńſka á nie ſam Presbyter.

ka ſłużył/tedy ten Diákon oboie y Pátyne y Kielich obiemá rekomá podnosi/Co iż wielce nieprzyſtoynie ſie dżieie/ káżdy niech vważy/gdyż ofiárowáć ſámym tylko Presbyterom na leży/á nie Diákonom/iáko o tym ieſt Canon 18. Soboru pierwſzego Nicenſkiego że Diákonom zábroniono *Prosfomiſati*, co ieſti mnieyſzey rzeczy im zábroniono / oblácyi czynic do ofiáry / bo to *Prosfomidia* rozumi ſie oblacyá Chlebá y Winá ná poświecenie w Ciáło y w Krew Páńſką/ á nuż iáko ſie im ma godzić ofiárowáć álbo podnosić Sákráment Páńſki álbo inſzym rozdáwáć/y dla tegoż gdy owo w Cárſkich drzwiách Diákon ſtoiac y Kielich trzymáiac mowi *Soſtrachom Bożym y zwiroiu priſtupite* (Coby niemiáło być bo ſam Presbyter miałby y Kielich trzymáć/y te słowá wymáwiáć / á nie Diákon) bierze Pop Kielich od Diákoná y Kommunia z niego ludziom rozdáie/á choćcáż to ſami Schizmátycy w Proſkumidiy położyli/ y nádrukowáli/ że Diákon niema ſie tego tykáć/á przecie iáko słyſzycie rzecz przećiwną dozwáláia im czynić y odpráwowáć.

O nienákrywániu Kielichá po poświeceniu.

26. A w tym wielka nieoſtrożność nietylko v Schizmátyckich Popow / ále też y w Vniátſkich niektorych/że po poświeceniu Kielichá nienákrywáia / ále ták nienákryty ſtoi ná Oltárzu / áż gdy drzwi Cárſkie otworza/zkad może Mucha páiak páieczyna/proch y popioł ec w Kielich wpáść/á żem przypomniał że y popioł / álbo wiem bywáia w niektorych Cerkwiách Kominki/álbo Duynicy wielkie/ná ktorych ogień wytry kuſze álbo chłopcy wáchlarzámi rozdymáia y ten popiel roſchodżi ſie po wſzytkim Oltárzu/á ogień ten rozdymáia dla Kádżielnice álbo wiem kadza ná ſamey Liturgiey ſiedm álbo dżiewieć razow y ták iuż obrázy pokopcieli od ták

cżeſtą

ćzeſtego kadzenia/á ieſzcze niemáło kadźidłá / á cżáſem też y Woſku w niedoſtátku kádźidłá kłáda / y kádźa mięcżyźn y białych głow / ieſzcze druga białagłowá y Suknie y ſzubę zwierzchnia roſtworzy / żeby iey nákádźił/y ná niektorych mieyſcách / dobrze to kádźenie popom wychodźi / áno może bydź Liturgiá y bez kadźenia / gdyż y Pan Chryſtus niekadźił ná oſtátniey Wiecżerzy / Non eſt de eſſentia Miſſæ Thurificatio, zwłáſzcżá in priuatis Miſsis á ieſzcże Woſkiem że y z Cerkwie drugiego tym kádźeniem wypedźi. In Solemnitatibus to iuż kádźa w Kośćiele/ále nie woſkiem Kadźidłem álbo Jálowcem ꝛc. A ztad to bywa przymowká ná Ruś od inſzey Religiey ludźi/że mowia wſzytko Nabożenſtwo Ruſkie záwiſło ná dzwonieniu á kadźeniu. A owo nie do rzecży dźieie ſie / że Popi chcac pokryć velámi álbo wozduſzkámi Kielich/y pátyne nágrzewáia te/wozduſzki około kadźielnicy ogarnawſzy ia/áno lepiey y pocżeſtniey przykrywſzy pátyne y Kielich po kadźić oboie. O Kadzeniu cżiſtym.

27. Wielka y w tym ieſt rożność Ruſkiey Cerkwi od Kośćiolá Rzymſkiego/że w Kośćiele Rzymſkim Portatele ſa Kámienne z Reliquiami Swietych przyſtoynie opráwne/ná ktorych Mſze świete odpráwuia / á v Ruśi káwálek płotná Władyká poświeći / y Chryzma náznacży bez reliquiy świetych/á w Rzymſkich Portátelách zarazem nápiſza ktorych świetych relliquie w nich beda/y bedźie drugi Portatel kilká dźieśiat bá y ſto y wiecey lat trwáł. A v Ruśi máło niećo Władyká to inſzy Antimis ſwoy dáie/álbo rácżey przedáie po kilku złotych/á drugi y po dźieśiaćiu zá Antimis biorac/ y oſobliwy ſwoy Queſt Władykowie z tych Antimiſow máia/Náwet y Vnit Władyká po Vnicie Władyce ná Władyſtwo O Antimiſách álbo Portatelách.

Antymisu niepotrzebá rozwiiáć.

dyſtwo náſtapiwſzy/znowu ſwoie Antimiſy dáie/żeby ſię ie⸗go włádza znáczylá. Drudzy zás popi miaſto Litoná álbo Korporálá / záwſze Antimiſu przy ſłużbie rozwiiáiac go zá⸗żywáia/ y ták go zá krotki czás zemnie/zábruka/wſzkiem po⸗kápá/że ſnádnie może mu dáć Wládyká nagane / y tám ten wziać/ á ſwoy inſzy ná Preſtoł położyć/á zá to kilká kop muśi dáć Pop / wiec że to plotno Máteria ſłábá/predko ſie może zwatlić náruſzyć / przeto też do częſtey odmiany te Antimiſy muſza przy chodzić/y popow do koſztu przywodzić/że drugie⸗go Popá do dwudzieſtu/do trzydzieſtu lat kilkádzieśat złotych te Antimiſy beda koſztowáć / náwet y te ieſzcze ſztuke ná bie dnych Popow łákomi Wládykowie wymyślili/że ná Sobo⸗ry ſwoie każa Popom z Antymiſámi ſie ſtáwić/y te Antimi⸗ſy luſtruia/rewiduia/ y ládá przyczynke Antymiſowi dawſzy z Popá wine wezmie. A choć y bez przyczyny/tedy przecie onego Antymiſu dármo názád mu nieoddádza / muśi przecie puł talárá álbo groſzy kilkánáście dáć/záczym żeby do tákie⸗go zdzierſtwá popow w Cerkwi Ruſkiey nieprzychodziło/y częſtey odmiány tych Antymiſow niebyło/potrzebáby o toſie ſtáráć/áby tákież Antymiſy/to ieſt Portátele w Cerkwi Ru ſkiey były/to ieſt Kámienne z Relliquiámi świetych/ iáko w Kośćiele S. Rzymſkim / o co wy ſámi Popi mielibyśćie ná Soborách mowić. bo Wládykowie wiem dla ſwego ztad częſtego pożytku nieladáiáko ná to pozwola/áżby to potrze⸗bá Stolicy Apoſtolſkiey oznaymić / wſzákże ieſli do tego kie⸗dy przyidźie álbo nieprziydźie / tym czáſem wy Popowie te Antymiſy kiedy ſa niepodwiznie ná preſtole ie przybiiaycie / á ieſli podwizne doczáſne/tedy ná wierzchu Preſtolá pod E⸗wángelia podłożywſzy / nigdy ich nierozwiiaycie áni zwiiay

ćie/ále

cie/ále Korporáły/to ieſt Litony cżyſte cienkie y dobrze krochmalne ná Ołtarzu miewaycie / ná ktorych Pátyne y Kielich ſtawiaycie/iáko cżynią w Kośćiele Rzymſkim/ y ták vydźie cie tego cżeſtego opłácywánia Antymiſow / może ſie cżáſem Antymis y przeſuſzyć zwilgotności/ tylko ſie go prác iuż niegodźi.

WĄTPLIWOSCI O PROSKOMIDYI,

Albo Oblacyi y przygotowániu Chlebá y Winá y Wody ná Proskomedyi, ná Poświęcenie, ná Lyturgiey w Ciáło y Krew Páńską.

Y żeby tá y táka Proſkomedyá zá czáſow S. Iáná Złotouſtego byłá, iáka teraz w Grekoruſkiey Cerkwi znáyduie ſię, á to z tych przycżyn:

1. ZE w tey Proſkomidiey teráznieyſzey Grekoruſkiey/wiele Swietych Imioná położono. ktorzy ieſzcze y ná Swiećie nie byli zá S. Złotouſtego / á iákożby ich miał S. Złotouſty kłáść w ſwoiey Proſkomidiey/gdy ich ieſzcże nie było ná świećie/y niewiedźiał ieſli będą.

2. Jeſliby tá Proſkomidiá od S. Złotovſtego złożona y ná piſána byłá. A ná cożby ſie ſam S. Złotowſty w pocżet y liczbe inßych Swietych przed nim y po nim pożyłych miał kłáść? gdyż żaden ſam śiebie zá żywotá w pocżet świętych niekłádźie?

3. Że Lyturgia ábo Mßá ießcże zá cżáſow Apoſtolſkych przed S Chryzoſtomem byłá. A iákoż te cżaſtki mieliſie wyimowáć y przynośić/ w cześć y chwale SS. Apoſtołow ábo Naświetßey Pánny/ ktorzy, ießcże w żywych byli.

4. Że w tey Proſkomidii iákieś wielkie Perplexitates y Diſordo znáyduie ſie. Bo to co miało ná pocżątku ſie położyc/ to ná koncu położono. Ná przykład wyrzeże kopiem ábo nożem Pop Hoſtya z Proſkury/ y ná Krzyż one Hoſtya przerzyna/ á potym kopiem ábo nożem one Hoſtia ábo Ahniec przebiiá/ y ná Pátynie kłádźie. A potym/ końcżac one Proſkomidia/ kłádźie Gwiazde nád onym Ahncem/ iákoby nád Dźieciątkiem Pánem Jezuſem w żłobie leżącym mowiac: *Pryßedßy zwizda ſta werchu ideże bi Otrocza.* Przyßedßy powiádá Gwiazda ſtaneła zwierzchu gdźie było Dźieciątko. Dźiwna záiſte rzecż w tey Proſkomidii/ Wzdyć pierwey ſie miáł národźić/ toż miał być offiarowány y kopiem przebiiány. Aczći ia niewiem ieſli to potrzebná Ceremonya/ Chleb ten ábo Ahniec rzezáć/ y włocżnia go przybiiáć/ y iákoby iákaś Anatomia nád ta Hoſtia ábo Ahncem cżynic. Cżego żaden Narod Chrześćiáńſki we Mßy niecżyni/ procż ſamego Grekoruſkiego. A niewiedźić/ iáka to ofiáre Grekorußi/ ná tey Proſkomidii wyrażaia/ cży Melchiſedekowe/ cży Aronowe/ cży Chriſtuſowe/ Lecż áni Melchiſedek

Kopie to by ... ßpetne ... wielkie rd- ... wiele tem ... czáſe wy- ... nuiac Ah- ... necz Proſku- ry, y rekepo- krwáwi.

ſedek Chlebá ktory offiárował kopiem ábo włocznią nieprzebiiał. Aronowe też offiáry krwáwe Chryſtus Pan śmierćią ſwoią ſtáwßy ſię ſam zá nas offiárą znioſł / ſam też Pan Zbáwićiel naß rozdáiąc Ciáło ſwoie Vczniom ſwoim w oſobie Chlebá/onego Chlebá włocznią nieprzebiiał / tylko błogoſłáwił/żegnał y łámiąc Zwolennikom ſwoim rozdáwał / y toż ná pámiątkę ſwoie im czynić rozkázał. Co ieſli wyrażaćie ná tey Proſkomidii / Akt Longwiná Setniká/że po śmierći przebił włocznią Bok Páná Jezuſow/tedybyśćie y drugie akty policzkowánia / biczowánia / oplwánia/ korowánia/y ná Krzyż wbićie ꝛc. ꝛc. powinni wyrażáć. Jáko więc niektorzy kaznodźieie w Wielki piątek ná Kázániu re prezentuią/ále nie ná Mßy/ y nie nád Hoſtią ábo Ahncem.

5. Piąta ratia / że ſáme Diſſonantiæ y rożnośći y odmiennośći/kogoś inßego á nie Chryzoſtomá S. pokázuią być Autorem tey Proſkomidiy. Bo w iednych Służebnikách to zbywa/ w drugich niedoſtáie. Czego ſnádnie doświádczyß/ wziąwßy ſtárße y poſtednieyße/ y nowße Służebniki/ konferuyże ie z ſobą/wßák obáczyß iáka miedzy nimi zgodá. Moſkiewſki ynáczey/Ruſki ynáczey / Wołoſki ynáczey ꝛc. náuczá. Ano ieſliby S. Chryzoſtomá to dźieło Proſkomidii było / tedyby iednákowe y zgodne z ſobą wßędźie było/ iáko inße Piſmá ktore ſą prawdźiwe iego. Ale to iákiegoś Ktoſia/ta Proſkomidia. Szukałem ia vmyſlnie w Krákowie po Bibliotekách zacnych / v Oycow Dominikánow / v Oycow Soc. Ieſu, v S. Piotra/v Oycow Kármelitow Boſych/y w Akádemiey tey Liturgiey Græckiey. A nálazłem w pomnienionych Bibliotekách / w Księgách S. Chryzoſtomá Tomo 5. Liturgią S. Chryzoſtomá po Græſku y

po Lá-

po Láćinie drukowána / y Konferowálem 3. Słowienska Liturgia / álić wielka rożność od Greskiey Liturgiey / wiele Ruś poprzydáwáła y po odmieniała w swoich Służebnikách / czego w Greckim niemasz. Mianowićie niemasz tego w Greckim / Aby ták wiele Proskur miał wyimowáć pop / iák w Ruskim położono / Niemasz tego / áby kopiem ábo włocznią Ahnec przebiiáno / Niemasz tego / áby Gwiazde nád Ahncem kłádźiono / Niemasz tego / áby wozduszki ábo velá ktoremi Pátyne y Kielich przykrywa / około Kadźielnicy obwiiáno y nágrzewáno / Niemasz y tego áby Drzwi Cárskie po Perenośie záwieráno / Niemasz y tego áby Ahniec ná 4. cząstki dźielić ná owe Litery IC. XC. NI. KA. Niemasz tego áby Diákon miał Sákráment podnośić / ták gdy mowi *Twoi i od Twoich*, iáko gdy mowi *Sostrachom Bożym*. Niemasz y tego áby do Kielichá iuż poświeconego prostey Wody / ábo okropcu przylewáć. Położono też expresse w Greckim Antiphony ná Liturgiey śpiewáć / á nie Błáżenná czytáć. Ták znáydźiesz w Tomie 5. w Basiliey drukowánym w Greckoláćinskim Anno Dom: 1534. Ták znáydźiesz w Tomie 5. Láćinskim w Paryżu drukowánym Anno 1588. Ználazł sie iednák ieden Tom niedáwno w Etonie drukowány po Grecku od iákiegoś Heretyká ábo Schizmátyká Anno 1612. z temi Ruskimi Supersticyámi / ále w dáwnieyszych niemász tego.

Może sie to czytáć, álein strumentá- mi nie exprimowáć, nie rzezáć, nie przebiáć włocznią ho stiey.

6. Gdy Włádykowie sámi służą / tedy nie przed Liturgią / ále iuż po Ewángeliey immediate przed Perenosem Proskomidią odpráwuią / y cząstki z Proskur wyimuią / co poniekąd bárziey kwádruie cum Sancta Romana Ecclesia, á niżeli popowska Proskomidya. A záprawdę świetobliwieby

wieby sie to w Cerkwi Grecoruskiey stáło/gdyby Oycowie Władykowe synodalnie námowiwszy sie/odmiane iáka mogli vczynić tey Procesiy Perenosney/nie daiac prostym ludziom okkasiey do Artolatryi y Jnolatryi/ do Chlebochwálstwá y Winochwálstwá / czásem też y Mitry y Omofory Władycze y co inszego niosa ná tym Perenosie / á ludzie przed tym ná ziemie vpadáia. Ano mogłoby sie to záraz z Zertownika bez tych Ceremoniy ná Prestoł przenieść/iáko czynia gdy w Kámienicách y w Domách ná seymie bedac/ Lyturgiæ odpráwuia / ábo y w Obozie. Ze ná iednym stole y Zertownik y Prestoł bywa/y z konca stołá iákoby z Zertowniká/ná srod stołu Dáry ábo Chleb y Wino ku poświeceniu zgotowáne bez owego obrácánia sie ku ludziom przenosi.

O PROSKVRACH.

PRoskury/sa to Chleby z ktorych Pop Ahniec ábo Hostia y drugie czastki w imie y cześć świetych wyimuie. A bedzie czásem tych Proskur 7. ábo y wiecey/á gdzie indziey y niemále Bocheńki/iáko ná Podolu y Pokuciu y w Wołoszech / że Kobieła tych Poskur Pop nábierze do domu idac. Co iest superfluum, zbytnia rzecz/ Bo może y z iedney Proskury Ahniec/y drugie czastki wyiac. Ale to Popi dla swego pożytku wynalezli/ R w Miastách Vkráinskich iáko w Kiiowie ꝛc. ꝛc. wielki pożytek Popi z tych Proskur y z świec miewáia / czásem drugiemu Miech sie tych Proskur dostánie / bo ludzie przynoszą ná offiáre po dwie Proskury/z ktorych Pop iedne sobie bierze/ á z drugiey czastkie wyiawszy ludziom wraca/y niegáni sie to/by tylko niebył Abusus.

O Formách Proskur.

TEych proskur / nie iednaka Formá ábo Kßtáłt v Ruśi/ Abo wiem ná niektorych mieyscách bywáią okragłe / á ná inßych Chrzeßcżáte / to iest Krzyżowe / wiec y wyimowánie Hostiey ábo Ahncá z Proskury cżworograniaste cżynia/ y ná 4. cżastki potym dźiela/dáiac rácya. Ze Chrystus Pan zá wßytkie 4. cżeśći Swiata vmárł / w Kośćiele zás S. Rzymskim wßedźie po wßytkim Swiećie iednáka Figurá Hostiey okragła Bo y Chrystus Pan wziawßy ná ostátniey Wiecżerzy Chleb pßenny okragły/(bo Chrzeßcżatego ná ten cżás niebyło) błogosłáwił y łámał. Do tego doskonalßa iest Figurá okragłá/niżeli iáka inßá/bo tá wßytkie Figury w sobie zámyka. A iáko Figurá rotunda okragłá/niema pocżatku áni końca/ Ták Bog naß Jezus Chrystus wyrażony w okragley Hostiey / niema ni pocżatku / ni końca/ A iż Swiat iest wßytek okragły. Tedy Pan Jezus zá wßytkich ktorzy sie w tym okregu znayduia vmárł ꝛc. ꝛc. máia tedy być iednákiey Formy Proskury v Ruśi ꝛc. ꝛc.

W SACRAMENCIE KAPLANSTWA ABSVRDA.

V Ruśi wielka Symonia.

IEśli ktory Sákráment v Ruśi iáko Káplanstwo iest świetokupne y przedayne. Albo wiem drugi Władyká. niepatrzy,

niepátrzy ná godność ná náukę y żyćie Stánowieniká Ordinanda, y niepyta go: Quod sunt Sacramenta, co zá Máteria, co zá Formá ktorego Sákrámentu &c. ále go exáminuie, y pytá wieles przyniosł od świecenia, y miásto Formy co zá Moneta, czy Czerwone Złote, czy Táláry, czy Orty &c. Tákże go pyta czy maß Zone, czy Dziewkęś poiął, á ták stárgowawßy sie z nim, y wziąwßy sam pięćdźieśiat álbo ßesdźieśiat á czásem sto, dwieśćie y trzysta Złotych, pośle pi, czyli pośwíeći go ná Popowstwo, czásem y iednego dniá wßytkie Ordines Minores & Maiores konferuie mu: Potym muśi śie okupowáć Spowiednikowi, Diákonowi, Pisarzowi, Spiewákom, áż tez y Kuchárzom y Woźnicom, y miewa tám dobry Exámen mißká swego, A ieśliby kto temu że ták ánieináczey iest niechćiał wierzáć, tedy łátwo śie może in ductione probowáć, ktory Włádyká ták nie Vnitski, iáko y Vnitski od ktorego Ordinanda zá świecenie wźiął, ále niechcąc ich wßytkiemu Swiatu zá Symoniáków vdáwáć, á zali śie obácza, niemiánuie śie Osob ich, ále ieśli potrzebá vkaże tego probowáć, ná tych miast śie vkaże.

wświeceniu ná Káplanstwo że drogo muśi wlá dyce zapłá ćić od świeceniá ná prezbyterstwo.

A to śie pokaże że niektorzy Włádykowie dwużeńcow y co Wdowe poiął ná Popowstwo pośwíećili, wziąwßy Symonyám, vkaże śie y to że z drugich Popow dwużeńcow ná káżdy Rok iákoby Bykowe biorąc, pewne quotę pieniedzy dopußczáią y pozwaláią im Celebrowáć. Bywá y to, że czásem do cudzey Dyeceśiey y parafiy pośwíeći. Czásem tez y bez páráfiey, y ni do żadney Cerkwi, ále ták ná wiatr go pośwíeći, dołożywßy w Formácie álbo wliśćie, y deze Boh prestol mu odkryiet, gdźie mu powiada Bog Oltarz obiawi, zkąd wielki nieporządek, Popi biegunowie włoczą śie od Cerkwi

Dwużencow świecu.

Dwużencow popowbykowie co Rok biorą.

Docudzey parafiy świecą czásē ná wiatr y bez parafiy świecą.

Ieden drugiego Pop skupuie. Cerkwi do Cerkwi/czásem drugich godnieyszych/álbo vboższych skupuią/á Pan y Władyká łákomi/łatwo się dadzą pieniądzom vwieść. Czásem też do iedney Cerkwi kilká popowiczow iákoby Oycżycow Władyká poświęci/iákoby mowią/choć sobie łby pourywáyćie/bylem ia od święcenia zarwał, Dlátego też drugi pop niebędzie dźiećiáćia krzćić/áżby koniecżnie Chłopek by nauboższy krzćiny spráwił/żeby tám z Popádią y z popieniąty dobrze się náiádł y nápił álbo vpił. *Do iedney Cerkwi czásę kilká popow poświęći.* Tákże y z Sákrámentem do chorego niepoydźie/áż záplácą y spowiádáć dármo niechce/mowiąc żem ia to dobrze Władyce popowstwo osolił/záczym iż à maioribus incepta est iniquitas, Władyká Popá złupił/Pop też Chłopá łupi/niepotrzebá się dźiwowáć. *Sákrámenta przedaią.* Ale też niech wiedzą y Władykowie y Popowie że wielkiemu przekleństwu zá tákie Symoniáćkie święcenie álbo ráczey przedawánie y kupowánie Święceństwá podlegáią/bo ták mowi Sobor Kártainski Can. 4. y drugie Synody. *Sobor Cartagen. Can. 4.* Iż ktoryby Episkop po Mzdi/to iest zá zápłáte ná stán Duchowny ordinował święćił/tákowy Episkop ma być degrádowány/y ten ktorego ordinował/iż zdádzą się powiáda łáskę Bożą przedáwáć. Máią Oycowie Władykowie Máiętnośći do Władyctw/z ktorych mogą mieć przystoyne wychowánie á nie z Symoniy.

Przyszło do tego że áż Cesárze świeccy musieli taxę czynić poczemu wła- Pisze Baroniusz A. 1057. Iż Cesárz w Schodni Isacius widząc/yż Władykowie Greccy wielkie pieniądze od święcenia ná popowstwo brali/tedy chcąc temu zábieżeć/postánowił práwo áby nád siedm złotych żaden Władyká od święcenia niebrał/zkąd znáć że dawno w Greccy Symonia pánuie/á teraz pogotowiu gdy Turczyn Pogánin pánuie/

y do Rusi taż Symonia iákoby iure hæreditario záßłá/ á czásby ia iuż wykorzenić/ zwłászczá z Cerkwi Vniátskiey/ Sámego tylko Kośćiołá S. Rzymskiego Pan Bog od tey Simoniy záchewał y záchowuie. Bo Ich M. M. Xieża Biskupi pomniąc ná náukę Zbawićielową. Gratis accepistis gratis &. date, dármośćie wźieli/ dármo też dáwayćie/ niebiorą nic od świecenia/ y owßem ießcze wspomágáią/ godnego á vbogcego. Tákby mieli y Władykowie Ruscy czynić/ ále to niegodnych nievmieietnych ná stán Káplański dla Simoniy przeklętey świecą/ y Owieczki krwią Chrystusową odkupione/ głupim y nievmieietnym pásterzom páść pozwáláią. Drugi Pop nietylko nierozumie co po Słowieńsku czyta/ ále y czytáć nieumie. Wżdyć Szewczyká/ Kráwczyká/ Kußnierzá etc. w Rzemieśle Szwieckim niewyzwolą/ iesli ßtuki Rzemiosła swego niepokaże/ á to Rzemiosło Boże/ O iákieyże vmieietnośći y godnośći potrzebuie. Przychodźi y to niektorym Kátholikom w podźiwienie/ czemu w Grekoruskiey Cerkwi gdy Władykow álbo Popow poświecáią/ niepomázuią ich Oleiem/ á ten zwyczay y Ceremonia y w stárym y w nowym Zákonie przy poświeceniu Káplanow záchowywał sie/ y Greckich przed tym Episkopow y Archiepiskopow przy poświeceniu Oleiem pożywáno. Wspomina Symeon Metháphrastes w żywoćie świetego Chryzostomá ktory położony iest v Suriußa w Tomie pierwßym. Iż gdy S. Chryzostomá ná Archiepiskopstwo Konstántinopolskie świecono/ tedy go Oleiem pomazywáno. Euzebius w Księgách 10. Kap. 4 wyrazną wzmiankę czyni/ po mázywánia Káplanskiego według Religiey Greckiey/ zkąd Innocentiuß trzeći Pápież ganił to Grekom/ że zá tego

dykowie od świecenia Popow mieia brác. Matth 10.

Czemu v Grekorusi przy poświeceniu ná Káplanstwo Władykow y Popow Oleiem niepomázuia.

czásow opuszczali te Ceremonia. Dionizius Areopagitá w Hierarchiey Kościelney Káp. 4. mowi: Zeznawam iż Biskup we wszytkich poświeceniách Biskupich S. Oleiu mazázywáć / A káżdy Kápłan zowie sie pomázancem Bożym/według onego Psalmisty Nolite tangere Christos meos, záczym ma być przy Kápłanstwie pomázywánie. Musi sie y to przypomnieć/że v Ruskich władyko w/niemasz pewnych czásow álbo Suchedni do świecenia/ iáko w Rzymskim Kościele / ále kiedy kolwiek Diák przydzie zgotowemi pieniedźmi do włádyki/záwsze go gotowym naydzie do świecenia/ dla Bogá czásby sie iuż w tym przynamniey Włádykom Vniatskim obaczyć.

ABSVRDA W SACRAMENCIE MALZENSTWA.

Formy włásney tego Sákrámentu dotąd Ruś ná piśmie drukowánym niemá zápowiedźi niemász. Bez spowiedźi żenią sie.

Y W tym Sákrámenćie Małżeństwá/ wiele iest Absurdow/bo do tąd niemasz Formy Małżeństwá nápisáney álbo wydrukowáney w Trebnikách/ iáko iest w Agendách Rzymskich nápisáno: Ze ia ten á ten biore sobie ćiebie N. zá Małżonke/y ślubuiec wiare etc. Tákże pánná álbo Wdowá mowi: Ja tá á tá N. biore sobie ćiebie N. zá Małżonká etc. Ale tylko mowi Pop/czy nieslubowałeś komu inszemu álbo nieslubowáłás etc.

Item / zápowiedźi y ogłoszenia w Cerkwi niemasz kto zkim w Małżeństwo ma wstepowáć etc.

Item

Jtem / częſtokroć chwytánym Dziewkám Popi ſlu-
by dáią / częſtokroć w nocy piany Pop y piánym.

Niewſpominam / iák wpowinowactwie ſie poymuią.

Nuż iák częſte rozwody zlada przyczyny Władykowie
y námieſtnicy ich czynią / wziąwßy kilkádźieśiat á czáſem y
ſto / dwieśćie / y wiecey złotych / y meżowi inßą poiąć żone á
żenie inßego meżá poiąć dozwáláią. Czáſem też żonámi iá-
ko Kobylámi ſie nietylko chłopi / ále y Popi frymárczą / ſtare
zá młodße mieniaiąc / y przydátki dáiąc / iáko w Pinſkim Wlá-
dyctwie Pop przydał Swinie zá ſtára ſwoie żoną / á ná Mo-
ſkwie kiedy ſie żoná niepodobá / wepchnie ią do Mánáſtyrá /
táka też to tám Czernicá.

Jtem / ßluby dáią Popi choć czáſem wiedzą że má żo-
ne żywą álbo meżá.

Jtem / inßy ßlub Pánnom / inßy Wdowom Wdow-
com czynią / á ktoby trzeći raz álbo czwarty żenił ſie / tákie mu
wielką pokutę zadáią.

Jtem / w Metryki Małżonkow niewpiſuią / Ceremonie
dźiwne przy ßlubách / wodźi ſie Pop zo blubiencami y z drużkámi drużbámi ſtaroſtámi / około ſtolcá / y tancuie z nimi
śpiewáiąc: Swiatiy Muczenicy. Co mi zá Meczenicy. po
tym napáwá ich piwem / á bogatßych Winem / Każe ſie
im cáłowáć w Cerkwi / iákoby gdźie indźiey nienacáłowáli
ſie / A gdźie indźiey y włoſy im záſtrzygáią. O pußczám in-
ße Inconvenientia. to iedno godno vważenia. Że inßy
ßlub Pánnie / inßy Wdowcowi álbo Wdowie odpráwuią.
Toćby też y Krzeſt inákßy álbo y drugie Sákramenta inák-
ße temu / inákße owemu mogły ſie odpráwowáć. Sed hoc
eſt abſurdum. Ergo &c.

Rozwody cżeſte.

Zonámi ſie nietylko chłopi ále y popi frymárczą.

Szluby y tym dáią co żony żywe máią.

Inákßy ſlub Pánnám inákßy Wdowam.

Tánieciákis Pop z zenichami w Cerkwi odpráwuie.

Włoſy im zá ſtrzygáią.

Incon-

INCONVENIENTIA W SACRAMENCIE OSTATNIEGO Pomázània.

WJelkie ſie Abſurda naydują w Cerkwi Grekoruſkiey w odpráwowániu tego Sákrámentu / bo áż ſiedmiu popow do poświecenia tego Sákrámentu zbieráią / iákoby ieden Pop niemogł tego Sákrámentu poświećić / ktory maioris neceſsitatis Sacramenta, Krzćenia / Spowiedźi / y Eucháryſtiey ſam odpráwuie ꝛc.

Jak: 5. A ná dowod tych 7. Popow biorą ſobie zá fundament słowá Jákubá S. gdźie mowi: Jeſli ktory miedzy wámi choruie / niechże wezwie Presbyteros á nie Presbytera.

I. Lecz ná to krotko ſie odpowiedźieć może:

Jedná / że w piſmie świetym częſto liczbá wielka miáſto Mat. 2. máley ſie bierze. Pluralis numerus, pro ſingulari. Jáko to w Ewángeliey mowi Angioł do Joſephá we śnie: Wſtán weż Dźiećiątko / á idż do Ziemie Jzraelſkiey / pomárli bowiem ći ktorzy ſzukali Duſze Dźiećiątka / choćiaż ſam tylko Herod Matth. 27. Krol ſzukał. Tákże Mátheus S. y Márek Ewángeliſtowie Mar: 23. mowią / że obá y Lotrowie wiſzący ná Krzyżu z Chryſtu- Luc. 23. ſem bluźnili go / y przyczytali mu niepoteżność. Ano Łukaſz święty wyráźnie piſze / Że ieden z wiſzących Lotrow bluźnił Páná Jezuſá. Tákże Páwel S. mowi o Prorokách / Heb. 11. Obturauerunt ora leonum, lapidati ſunt, ſecti ſunt, Záwárli vſtá Lwom / po kámienowáni ſą / piłámi potárći. A tylko o iednym Dánielu czytámy / ktory vſtá lwom záwárł / o ied-

o iednym Hieremiaszu ktory vkámienowány/o iednym Izaiaszu ktorego piłą przetarto. Skąd łatwo wiedźieć / że w piśmie świętym często liczba wielka miásto máley bierze się. Jáko S. Augustin lib. 3. de consensu Euangelistarum cap. 16. vważa.

Do tego/y ták sie to mieysce może tłumaczyć ex Presbyteris. Że tego Sákrámentu Extremæ vnctionis niemoże nikt konferowáć/tylko Presbyter / ad Differentiam Baptismatis. Ktory czásu gwaltownego y od Diákoná Subdiákoná nawet y od Laiká Otroká y Białeygłowy może być konferowány.

O Formie ostátniego Pomázánia.

Iz Formy tego Sákrámentu Ruś niema opisáney/przeto też muśi być oniey czworakie mniemánie / w ktory czás y przez ktore słowá wyraża sie. Pierwsze mniemánie/Że iáko 1.
by przez owe słowá wyraża sie/ gdy mowi Pop w Ektenii/ O błahosławiti sie ielein semu Hospodu pomolim sie. Aby powiada błogosławiony był ten Eley pánu modlmy sie.

Drugie mniemánie: Jákoby przez owe słowá ktore sie 2.
zamykaia w owey Modlitwie po pierwszey Ewángeliey. Beznaczalne/neizminne świate światym ić. gdźie prosi Pop Bogá/áby posłał Duchá swego S. áby oświecił Oley ten.

Trzećie mniemánie/Gdy mowi Pop owe słowá pomazuiac chorego. Pomoszcz nasza woimie Hospodne sotwor száho/nebo y zemlu. Adiutorium nostrum in nomine Domini, qui fecit cælum & terram. 3.

Czwarta opinia/iákoby przez owe ostátnia Modlitwe/ktorą Pop nád chorym mowi/otworzywßy nád nim Ewángelia/á zá nim wßyscy Popi tez Modlitwe mowią: *Otcze Swiaty w. a zu dußám y tilom náßym &c.* Pater Sancte medice animarum & corporum nostrorum. Ktorą Modlitwe niektorzy zá Forme polozyli. A tá Modlitwá włáśnie ták ostátniemu pomázániu służy/iákoby kto mowił: Baculus in angulo, Ergo pluit. Bo tá Modlitwá námniey nie służy Formie Mástośwsiąßczenia/y iuż po wßytkich siedmi pomazániách ná koncu czyta sie. Lipiey by tedy Formy Kośćiolá Kátholickiego w tym ostátnim pomázániu záżywáć. O ktorey niżey nápiße sie.

K to godźi sie vważyc Władykom.

Ze dáremne ich poświecenie tego Oleiu w wielki Czwartek/poniewaß Popi niebiorą tego Oleiu od nich/na pomázánie chorych/ále go sámi poświecáią. Tákże niesłußnie y nie należnie Władykowie czynią (bá y drudzy Archimandrytowie) że poświećiwßy ten Oley w Wielki Czwartek/pomázáią nim pierwey sámych siebie/ á potym drugich przytomnych zdrowych ludźi/ máłych y wielkich/ czego niepotrzebá czynić.

7. Popow Forme wymáwiáią. Druga/że ći wßyscy siedm Popow Forme iákąkolwiek oni máią/nád tym Oleiem odpráwuią/y wßyscy siedm Popow chorego pomázu(ią) á iákoby pierwßego 2. 3. 4. 5. 6. nieważne y niedoskonałe Formy byli/ ále áż siedmego. Ano raz wymowiona Formá stáie sie Sákrámēt/á ná coż tá Tautologia y Iteratia/żeby tylko teskności y choroby sie boleiącemu przyczyniało/náwet przekleństwo ná tákowego położono/ktoby iedne y tez Forme powtarzał/ á czemuż Ruś powtarzáią/

Marginal notes: 7. Popow chorego pomazuią. Grzeßą Popi Forme powtarzaiac

rzá / Bo iáko grzeszylby Pop / gdyby wiedźiał że iuż Dźiećie iest okrzczone / á onby go znowa krzćił / ábo gdyby Sákrámient był poświecony / á drugiby go znowa świećił / ták y to sie rozumie / Nád to tego Oleiu báwełna nieśćieráią / záczym też ćiecze z Człowieká / á nietylko ná piaći zmysłách ále y ná inszych mieyscách Ciáłá pomázuią / præsertim fæmineum sexum.

Wiec nietylko chorym ále y zdrowym ten Sákrámient odpráwuią / á to dla nieszczesney Mammony y wziatku.

Ano Jakub S. mowi: Jesli kto choruie miedzy wámi / niechże wezwie Presbyterow Kośćielnych / gdźie niemowi siedmiu álbo trzech / ále Presbyteros to iest ex Presbyteris, pluralis numerus pro singulari figurate positus, iákoby y ták rozumieiac / że niemoże tego Sákrámentu żaden inszy krom Presbytera odpráwowáć / iáko czásem tempore maximæ necessitatis krzćić może y Laik y Mezczyzna y Niewiásta / by tylko mieli intentionem Ecclesiæ, A co Schizmátycy mowią / że sie to może y duszná chorobá rozumieć. Odpowiadam / że niemoże / ále włásnie Cielesna / y dla tegoż owym ktorych iutro zá excessa ná gárle maią káráć / ktorzy mogą sie spowiadáć y Kommunikowáć / ále ten Sákráment niemo żeim być dány / bo niesą choremi ná ćiele. Nawet sáme Modlitwy to wyrażáią / że tylko chorym ten Sákráment ma być konferowány / bo ták mowi Pop: R wozdwihni iehó ot odrá boleźni etc. etc. Dla tegoż niesłusznie Schizmátycy czynią że y zdrowym ten Sákráment dáią / iáko to ná owych prażnikách stánie chłopow y niewiast kilká dźiesiat porozpinawszy pierśi / á Popi ich smaruią y zá to po Ortu y po złotemu biorą od káżdego / dobre lucrum.

Chorym tylko á nie zdrowym należy ten Sákráment.

Bywáło y to że w iedney chorobie kilká razy ten Oley świe-

świecono. Powiem dziwnieyßa/ że iednegoż dniá śiedm ráz/ zy śiedm Popow iednemu Slachćicowi w Ostrogu zá cżáśu Schizmy świećili/ y iuż gdy chćieli ßosty raz zacżąć świećić. Tedy on Slachćic iuż nieták choroba/ iáko onym obrácániem y mázániem od Popow zemdlony/ pocżnie mowić: A pokiż mie Oycowie będźiećie trapić? iuż niewytrwam wiecey tego pomázowánia/ zániechayćie mie. A ták muśieli ná ßosti ražie przestáć. Co rozumiećie/ iák to wiele cżáśu wźiełó/ Ceremoniye tám długie/ śpiewánia niemáło/ toż á toż powtarzaią/ 7. Epistoł y 7. Ewángeliy cżytáią: A inße Ewángelia Mężcżyznom inße Białogłowom. Podobno to popi 7. Biesow z cżłká chorego choć niebędźie opetány temi 7. Ewángeliámi wyganiaią/ iákoż ná ten śie sens zánośi/ bo zá káżdym pomázániem śpiewáią: *Hospodi oruzie ná diáwola Krest twoy dal iesi nam &c.* Aż dopiero Oćiec Mohiła Metropolit Diśimitski w Soborze swoim Kiiowskim zákázał po 2. ábo po 3. razy iednegoż dniá tego Oleiu świećić/ záprawte nierychło śie w tym ábsurdźie postrzegli/ y Popom zapłáty zákożdy raz świecenia vieli.

To mi sami Popi ostrogskiey podiadali.

Vide.

Tráfiá śie y to cżáśem w tym Masłoświaßcżeniu/ iż gdy popi tráfią/ ná bogatego á głupiego y nieświadomego tych rzecży chłopa/ tedy mu każą przy oneyże Oliwie postawić fáskę ábo gárniec masła/ y chodząc koło onego másłá śpiewáią/ kadzą/ á po dokończeniu nábożeństwá/ onym śie masłem dźielą. A chłop rozumieiąc/ że ponieważ śie ten Sákráment názywa Masłośwießcżeniem/ tedy koniecżnie másłá tám potrzebá. Toż cżyni Pop/ kiedy komu y dom Modlitwą ábo błogosławi/ każe w kążdym kąćie położyć po 4. Bochny chlebá/ y ná stole/ 4. y te chleby sobie bierze. Do tego

Przy Oliwie czásem y masło swieca

bywało/

bywało y to do tego czásu v Ruśi że iedne y też Oliwe kilká náśćie y kilkádźieśiat raz do inszych chorych idąc święćili/ áż dopiero Oćiec Mohila zákázał tego czynić/ ále zá káżdym rázem insza Oliwe święćić/ á tám tey coby zostało spalić/ y ták by miało być.

Y ná w świeczych, iedne y też Oliwe y pszenice przez rok błogosławią.

Bywa y to/ że przy Konklusiey tego Másłoświąszczenia/ pomazawszy chorego/ tedy y samych śiebie Popi/ y drugich przytomnych zdrowych ludzi pomázuią ná czołách. Co iest głupstwo dáwáć to zdrowym co służy chorym.

Przestrogá.

Jeślibyśćie Pánowie Rusnacy tych Absurdow chćieli vść/ tedy násláduyćie zwyczáiá Kośćiołá Rzymskiego/ Ktory iest táki: Że sámi Biskupi święcą ten Oley/ á od Biskupow biorą Káplani/ y z gotowym Oleiem poświeconym idźie Kápłan do chorego/ choć o połnocy dádzą znáć. A náuczywszy chorego co zá skutek iest tego Sákrámentu/ y z iáką wiárą y intentią ma go przyimowáć/ y odpráwiwszy kilká Modlitw y Litaniæ pomaże chorego ná 5. smysłách mowiąc: Przez to świętym Oleiem pomázánie/ niechći Pan Bog odpuśći wszytkie grzechy twoie/ ktoreś popelnił widzeniem słyszeniem powonieniem wkuszeniem y dotykaniem/ y wszytkimi smysłámi twemi/ w Jmie Oycá/ y Syná/ y Duchá Swiętego Amen.

Rádá iáko tych Absurdow vść.

Ale ponieważ to iuż długim zwyczáiem weszło w Cerkiew Grekoruską. Że Popi ten Sákráment poświecáią. Tedy niechby sobie z Pontifikátow Rzymskich Formam poświecenia/ á z Agend sposob pomazywánia wypisali/ gdźie bárzo pieknie y przystoynie terzeczy położono. A przeczytawszy by iedne Epistole y iedne Ewángelia y kilká Modliw

7 Spicies oleorũ apud Ruthenos. 1 Chrysmatũ 2. Cathechumerum.

3 Infirmorũ dlitw nád chorym/pomázáć go ná 5. śmysłách ieden Ká-
4. In noctur plan ma/ Jáko sobie kazał vczynić S. pamieci Oćiec Pocza-
nũ. powski Włádyká Lucki / że go tylko ieden Káplan ná 5.
5. Ex Reli- śmysłách pomazał / po przeczytániu iedney Epistoly y E-
quiis Sácto: wángeliey y dwa Modlitw. Bo gdzie to zbieráć 7. Po-
6 In Lampa pow y 7. form / czynić/ y pszenice do tego nabywáć / y każde-
dibus. mu Popowi płáćić y karmić y poić ich.
7 Defunctor.

Konaiących do Rospáczy przywodźą.

Folio 216. y 218. y 219. y 224. W Agendźie ábo Trebniku Strátinskim drukowánym/ położyli Schizmátycy tákie Modlitwy / ktoremi nie do vfnośći w miłośierdźia Bożym/ále do rospáczy ćiągną v-miráiącego przywodźą/gdźie mowi vmiráiący / ábo ten kto-ry nád nim czyta / Że mi iuż nic niepomoże przyczyná Nász Pánny/áni żadne Modlitwy y śpiewánia / y przyczyny Angielskie / Prorockie / Apostolskie/y Męczenskie/ y wszytkich Swietych. A mowi tám: Niepogrzebayćie Ciała mego w ziemi/ ále psom wyrzuććie/y niech Psi ziedzą Serce moie. A dáley/ Co mi powiada zapomoc/ że nád Ciałem moim śpiewáćie / á duszę moie w straszne męki wloku w ogień wie-czny &c. &c. A niegodnesz tákie Księgi pálenia? Aż dopiero w inszych Trebnikách/obaczywszy sie insze Modlitwy napi-sáli. Day Boże ábys sie we wszytkich błedách Ruś obá-czyłá.

O WIEL-

O WIELKICH ABSVRDACH, Y NAGANY GODNYCH Ceremoniách, y rzeczách niepodobnych do zachowánia napiſánych w Vſtawách Grækoruskich.

VStaw / ieſt to Kśiegá Cerkiewna / ktora może ſie nazwáć z Láćinſka Konſtitutia / Kánonem y Rubrycellá Cerkiewna. W ktorym Vſtáwie opiſáne ſa ſpoſoby odpráwowánia nabożenſtwá / w ktory cżás dzwonić ná nabożenſtwo / w ktory świece zapaláć y gáśić / w ktory cżás pośćić y niepośćić / w ktory cżás zá vmárłe Liturgie odpráwowáć / y nieodpráwowáć / w ktorym vſtáwie ſa niektore rzecży do rzecży popiſáne / niektore też barzo niegrzecży. Nowſzem ſmiechu y ná gány godne / iáko to z ſámych rozdźiałow káżdy zrozumie. Ktory Vſtáw / niektora proſta Ruś ledwie nie zá piata Ewángelia przyimuie. Przeto / żeby te Abſurda Ruś w vſtáwie popiſáne obácżywſzy / chćiała ie z vſtawu wykorzenić. A ieſliby Ruś vporna byłá / żeby ich Kátholicy Rzymianie ex amore fraterno chćiali ſtrofowáć / y z tych Abſurdow wywodźić. Dlategoż te Abſurdá muſieli ſie z druku ná świat wydáć / żeby o nich y Kátholicy Rzymianie wiedźieli.

Vważ Czytelniku pobożny ieſli to ſłuſzny Kánon w vſtawie / iż ieſliby kto w poſt wielki vmárł / żeby zá duſze iego 1. W Wielki

ſłużby

Post v Ruśi kto vmrze, tedy zá duße iego niekáże vstám zá dußney Mßá odpráwowáć tylko w Sobote.

służby Bożey w inßy dzień nieodpráwowáno/ tylko w Sobote/ toćby táka rzecża niegodziło sie y grześć Rusiná w inßy dzień/ tylko w Sobote/ poniewaß przy pogrzebie iego nie może sie odpráwowáć Mßá zádußna. Kátholik zás káżdy pobożny/ rádby żeby zá duße iego ná káżdy dzień nie tylko iedne ále y kilkánaście y kilkádziesiąt Mßy odpráwowáno/ żeby co predcey dußa iego z Czyśca y zátrzymánia byłá wyzwoloná/ y do niebieskiego mießkánia sie dostáła.

Pogány v Ruśi nievmieráć w Post wielki.

2. O nieodpráwowániu modlitwy Páńskiey y do Naświetßy Pánny y nieczytániu psalmow przez tydzień wielkonocny.

Jesli y to słußna vważ Czytelniku/ że przez cały tydzień Wielkonocny/ ná żadnym Nabożeństwie nieodpráwuią sie psalmy áni Modlitwá Páńska/ áni do Naświetßey Pánny áni Credo proćz ná sámey Liturgiey/ Ale tylko wßytko/ *Christos woskres* y zmertwych/ y zá Jutrznie y zá prime/ tercie/ sexte/ none/ y zá Nießpor y zá Komplete odpráwuią/ á dedzie tego *Christos Woskres*, do kilkuset rázy ná dzień/ do ktorego niektore Troparia y Kondáki przydáią/ á nád vmárłym grzebiąc go też Hymny co ná Jutrzni o zmártwych wstániu Páńskim śpiewáią.

3. Alleluia y nád vmárłym y przez wielki Post śpiewáią.

Alleluia iż to iest pieśń wesoła/ przeto też wesołego by czásu należało ia śpiewáć/ o czym długoby ták z pismá świętego iáko to Thobiæ 13. y Apoc. 19. iáko y z Historikow Kościelnych potrzebá wywodźić. Sozomenes w Xięgách 7. w rozdźiale 13. pisze: że w Rzymie Alleluia poczynano śpiewáiąc ná Wielkanoc/ iáko y teraz/ á przez Post Wielki/ bá ießcze w Niedźiele stárego Zápustá Alleluia przestáią śpiewáć. A że to słußnie y przystoynie sie w Kościele Rzymskim dzieie/ y sáme Xięgi Cerkiewne Ruskie zgadzá sie to ztwierdzáć/ álbo wiem w Miney álbo Trophologio Aprill. 22. w Wigilia S. Jerzego ná Wieczerni ták nápisáno.

Ally-

Allyluia Allyluia Allyluia Chrystu Woskresßu. Jákoby mowiac: Spiewaymy iuż teraz pieśń wesołą Alleluia Alleluia Alleluia/ ábo wiem Chrystus zmartwych wstał (z kad zarazem y tego może każdy postrzedź/ że swieto/ S. Jerzego záwße ma przypadáć po Wielkieynocy/ á nie przed Wielkanoca/ iáko ták rok było przypádło w Wielki piatek Anno 1641. gdy Ruś z Pascha swoia znacznie byłá pobładziłá) Czemuż tedy v Rusi ták wesołą peiśń Alleluia pod czás smutny y żałobny śpiewáią. podobno ná pogrzebách dlatego/ raduiac sie iż Człowiek vmárł/ iż y Popowi á czásem y Władyce co sie z pogrzebu okroi: z okkáziy tego śpiewánia Alleluia ná pogrzebách przypomnie co sie stáło w Zastawiu/ gdysmy pogrzeb Xiezny Jey Mości Paniey Woiewodźiney Kiiowskiey Małżonki Xiażecia Zastawskiego Pána Alexandra odpráwowali/ ná ktorym pogrzebie był y S. pámięci X. Rutski Metropolita/ y gdy Muzyká iego śpiewała Allyluia: Tedy Xiaże Jego M. Pan Woiewoda przystał do Xiedza Rutskiego/ mowiac/ á dla Boga v mnie teraz żałość wielka/ á W. M. każecie śpiewáć Alleluia. W posty zás snáć dlatego v Rusi Alleluia śpiewáia/ żeby tym śpiewániem wiekßy post oznaczali/ bo gdy w ktory dźień postny w Cerkwi Alleluia śpiewáia/ tedy iuż w ten dźien Czerncom y ryby niedadzą. A wierzćie mi żeby drugi nierad tym czestym Allyluiam/ bo nieborás musi poniewoli pośćić. Tráfiła sie rzecz śmießna w Dubnie w Mánástyru S. Spasa/ iáko mi referowali Czerncy támeczni (áto ießcze zá Schizmy było) że Cieśle robili w philipow post w Mánásterze/ w ktory Post/ iż iednych dni lepiey sie ná strawie miewali/ á w drugie dni nieták/ pytáia Cieśle przyczyny/ czemu sie ták dźieie/

wßák my powiada iednákowo káżdego v te robienie po- wiedźli im Czerncy/że to w te dni kiedy Ryby niegodne przypada Alleluia/gdźie iuż wiekßy Poſt Vſtaw káże zachowywáć. Zá gdy będą śpiewáć w ktory dźień *Boh Hoſpod iawi ſie nam*, tedy y my Czerncy lepiey ſie ná ſtrawie miewámy. Tedy rzekną Cieśle: Nu poniewaß to nas dlatych częſtych Halleluy wáßych głodem trapićie/ przeto my odchodźiemy z roboty wáßey/á niepokażem ſie tu/ aż *Boh Hoſpod iawit ſie tut*. Nieſłußna tedy rzecż śpiewánia Alleluia pod cżás ſmutny.

Spoſob odpráwowánia ſtraſtiy ábo Paſsiey ze Cżwartku ná Piątek v Ruſi.

A w odpráwowániu Paßiey nietáki kßtałt y ſpoſob iákiby tákiemu cżáſowi ſłużyć miał Ruś záchowuie. Albowiem ná Wtorey godźinie w noc ze Czwartku wielkiego ná Piatek zacżyná to nabożenſtwo y oráz wßytko co ſie z Pánem Jezuſem w Ogrojcu w domu Kaiphaßa Annaßa Piláta Heroda y ná Krzyżu działo/ y iáko w grob położony odpráwuią/ y to co ſie w Piatek o godźinie 9 z Pánem Jezuſem działo/ y co ná Krzyżu wißąc mowił etc. to wßytko w nocy przed Piątkiem odpráwuią. Ewángeliey 12. cżytaią/ 12. razow we dzwony dzwonią/ do káżdey Ewángeliey/ Nuż co tych Antiphon e w Sidalen/á wßytko toż áto/ o Judaßu pul Nabożenſtwa/ Tewtelega przez cáłą noc odpráwuią/ á gdźie indźiey Pop piią w Ołtárzu/ á diacy w Chorách/ á chłopi w katách w Cerkwi táкże/ Cżáſem y do Ołtárza okienkiem ſobie trunki podáią/ taceo alia quæ fiunt. Owo Diabeł záwße Káplicżke przy Kośćiele buduie/ bo gdźieby miáło być náywietße Nabożenſtwo/ y błaganie Páná Bogá zá grzechy ſwoie/ y opłákiwánie męki zbáwićielowey/ pod ten cżás wiekßa obrazá Maieſtatu Boſkiego bywa/ Spomnić ie ſobie iá-

ko ż tá-

ko z tákiego Nabożeństwá y pijáństwá Popow w Ołtárzu áż do womitu/ieden Pan wielki w Litwie zgorszywszy sie/zá- raz odszedł do Rzymskiego nabożeństwá. Záczym czy nie lepieyby to zwyczáiem Kośćiołá Rzymskiego ták to Nabo- żeństwo odpráwowáć/y w te godziny/w ktore co Pan Jezus zá nás ćierpiał/ále to wszytko w nocy odpráwiá/á w Piatek y kázánia y nabożeństwá pusto. A choćiaż to y czásy w Pia- tek odpráwowiećie (iáko ie nazywáćie Cárskie/iákoby insze nie Cárskie y nie Páńskie były) á ktoż ná tych czásách bywa/kto ich słucha/bo też iuż słuchali ich w nocy/á przy czásách tasz Tautologia. Do tego y głowyby Popowi niestáło/y ták wie- le Nabożeństwá y kázánie odpráwowáć. Do tego y to ná Popy włożył vstáw/áby wszytkich czterech Ewángelistow zá 3. dni w poniedziałek/Wtorek y Srode przeczytali/Czemu ledwie dziesiąty Pop dość vczyni/bo y gospodárstwo/y cho- dzenie owo z Modlitwą po parafiy niedopuśći mu/dośćby niego gdyby pászią z nabożeństwem czytał.

Niewiem z iákiey Konsideraciey v Rusi ná Wielká- noc one Ewángelią czytáią. In Principio erat verbum. A nie o Zmártwych wstániu/coby właśnie czásowi służyło/iáko w Kośćiele S. Rzymskim czytáno bywa. Bo iáko Ewán- gelią Wielkanocną nie podobnoby było czytáć ná Boże Ná- rodzenie/tákże y te co Bożemu Národzeniu służy/czytáć ná Wielkanoc/z ktorey Ewángeliey nic nie możesz wyssáć/y do zmártwych wstáni a applicowáć/procz niecożowych słow. Et lux in tenebris erat & tenebræ eam non Comprehen- derunt. Tákże y w pierwszą Niedźiele w Post/czytáią E- wángelią o Philippie y Nathanaelu á nie o pokuszeniu od Diabła Páná Chrystusowym/y wiele sie tego znaydźie co

5. Ná Wielkánoc Ewángelia czytáią co Bożemu národzieniu służy.

co niewedług cżásu v Rusi odpráwuie śie/ iáko w Poniedźiáłek Wielkonocny y Swiąteczny.

6.
O Odpráwowániu Nabożeństwá w Niedźiele Swiąteczną, że záraz po Lyturgiey Neszpor y Modlitwy Kolanopokłonne odpráwuią.

Ruś prostá zowie te Niedźiele Klecżeniem.

NIewiedźieć z iákiey ratiey Cerkiew Grekoruska w Niedźiele Pentekostiey ábo Swiąteczną záraz po Liturgiey Nieszpor ábo Wiecżernia y Modlitwy (iáko oni zowią Kolanopokłonne) odprawuie/ y ieszcże przed południem cżytáią. *Pryszedszy słoncu ná západ.* Veniente sole ad occasum. *Yspodobi Hospodi w Weczerszey bez hrichá Sochraniti sia nam.* Dignare Domine Vespere isto sine peccato nos custodire. nawet y te Modlitwy ktore Pawecżernicy/ ábo Komplećie służą/ z temiż Modlitwámi Kolanopokłonnemi odprawuią etc. etc. A cżemużby wiecżernia ábo Nieszpor niemiał sie swego cżásu iáko w insze Niedźiele po obiedźie odpráwowáć? A Páwiercżernicá ábo Kompletá po wiecżerzy iáko inszych dni/ ná ktorey Páwiecżernicy ábo Komplećie Irmosy ábo Hymny Bożemu Národzeniu/ á nie świętemu Duchowi położono śpiewáć. A záliby to słusznośćią kto mogł nazwáć/ śpiewáć Hymny Wielkonocne w Kośćiele ná

ele ná dźień Bożego Národzenia/ábo Bożego Národzenia Hymny ná Wielkánoc &c. Strony záś odpráwowánia owych Modlitw Kolanopokłonnych/tedyby te ábo trzeciey godźiny ná dźień/ o ktorey Duch świety ná Apostołow zstąpił náležało odpráwowáć / ábo ná sámey Liturgiey skoro po Ewángeliey/iáko iuż ná niektorych mieyscách w Litwie Vnici obaczywszy sie odpráwuia.

7.

Iż przystoynieysza rzecz klęcząc niz stoiąc Modlitwy w Kośćiele odpráwowáć.

Acżkolwiek rozne są sposoby modlenia sie Pánu Bogu/ iedni bowiem stoiąc/ drudzy klecząc / inszy krzyżem ná źiemie vpádáiąc modły swoie Pánu Bogu oddáią. Nie wspominam chorych y w więzieniu śiedzących / że y śiedząc y ná Łożkách leżąc do Páná Bogá wzdycháiąc/ Modlitwy swoie przed nim wylewáią. A pan Bog ná Intencią y Serce káżdego patrzy. pospolity iednák Tryb klęczenia ná Modlitwie/y w stárym y w nowym Zakonie záchowány iest. A zániechawszy przykłádow stárego Zakonu / w nowym Zakonie sam Zbáwićiel nasz/iáko ná przeświętą twarz swoie vpádáiąc ná źiemie modlił sie Bogu Oycu w Ogroycu. *Mat. 26. Mar. 14.* Piotr S. Apostoł/chcąc Tábitę Wdowę z martwych wskrzesić/pokleknąwszy modlił sie Pánu Bogu. *Actor. 9.* Páwel S. wymowiwszy one słowá: Zelepiey dáwáć niźli bráć (iálmuż- *Actor. 20.*

 ne)

ney) vpadszy mowi ná kolená / ze wszytkimi modlil sie. S.
Act. 7. Stephan zá swoie Kámiennowniki klecząc / modlil sie. S.
May 1. Jákub Apostol od kolannego co dziennego ná Modlitwie vpádánia skore miasza iák Wielbladza ná kolanach miał. S. Páwel pierwszy on Pustelnik schodząc z tego swiata poklęknawszy modlil sie / Pánu Bogu Duchá mu swego porutzáiąc / y ták go klęczącego iuz vmárlego Antoni S. zástał O czym w Zywotách S. Opuszczám insze mieysca y dowody o sposobie klęczenia ná Modlitwie / gdyz sam rozum może to nam vkázáć. Ze Modlitwá im pokornieysza tym Pánu Bogu przyiemnieysza / á że większa pokora w klęczącym niżli w stoiącym ná Modlitwie wyráża sie / bez wątpienia też przyiemnieysza iest Pánu Bogu: Bo iesli przed Krolem Ziemnym klękámy y onemu sie kłániamy / dáleko wiecey przed Krolem Niebá y Ziemie mámy vpádáć y kłániáć sie / Czemuż tedy Ruś máiąc tákie przyklády y sámego Zbáwiciela / y Swietych iego nieklęczy ná Modlitwie / ále iesżcze niektorzy głupi ná smiewáia sie z Rzymianow Kátholikow ná Modlitwách klęczących / y wolą Zydow smierdziuchow stoiących y w boznicách swoich iák Kozłow beczących nasládowáć / niżli dobrych Kátholikow klęczących y przed Pánem Bogiem sie vpokárzáiących. Acz ná niektorych mieyscách y Ruś klęczy / iáko w Litwie / w Wilnie / y w Zurowicách y ná inszych mieyscách Vnici / y Formy w Cerkwiách zwyczáiem Rzymskim máia. Heretycy nawet w Zborách swoich klęcząc modlą sie Pánu Bogu choć to dármo / nam sine fide vera Catholica impossibile est placere Deo. A wy Panowie Rusnacy obligowáni iesteście do Kolannego poklonienia / ná Modlitwie. Bo ták ná was wołáia wászi Presbytero-

Chwalebna rzecz klęczyć ná Modlitwie.

obyterowie w Niedźiele świątecżną ná wiecżerni : *Paki y Paki preklonsze koliná Hospodu pomolim sie.* To iest/ iesżcże y znowu vpádszy ná koláná Pánu modlmy sie. Co sie nie o tym tylko iednym dniu Swiątecżnym ma rozumieć : Zebyśćie tylko w ten dźien mieli klecżyć/ Ale ták sie to ma rozumieć/ Iż wy ktorzy śćie z Pánem Chrystusem powstáli/ (to iest przez pokute świetą od grzechow iákoby od vmárłych śćie powstáli) y od Wielkieynocy áż do Pentekostiey stoiąc Pánu Bogu śćie sie modlili. A teraz po Wstąpieniu Páńskim/ y Zesłánia Duchá S. znowa klecżąc przez cáły rok máćie sie modlić Pánu Bogá/ y ták to sie ma rozumieć : *Paki y Paki preklonsze Koliná Hospodu pomolim sie.*

Lecż choćiaż czásem tráfia sie y klecżyć Grekorusi w Cerkwi/ iáko to w wielki post / gdy ná Liturgiey Przedeświąszcżenney Præsanctificata śpiewáią / *Dá sie y sprawit Modlitwá moiá* : Abo y ná Pentekostia gdy czyta Modlitwy presbyter/ tedy y to klecżenie ich niepolitycżne/ y nie grzecżne/ bo głowy ná źiemie położywszy / owdźie iák dźiałá nárychtowáne nazad powystáwuią. A noby należáło pokłon do źiemie vczyniwszy/ znowa głowe od źiemie podnieść/ y rece złożywszy ábo ná pierśiách położywszy/ oczy ku źiemi spuśćić/ y Pánu Bogu sie modlić. *V Rusi nie polityczne kleczenie.*

Nawet y bićie pokłonow wászych w Cerkwi zwłászcża w wielki post á ci niepolitycżney z zgorszeniem czásem bywa/ bo w tumulćie biiąc pokłony bywa mieszánina otrokow z biáłą płćią. Wiec szmer szelest w tym odpráwowániu y bićia pokłonow dźieie sie/ wzruszenie pyłu prochu z źiemie ná obrázy ná Sákráment ná Księgi/ drugiego ledwie pył nie vdusi/ bo to tych pokłonow bywa czásem ná dźień po ...

śiac iáko ná Jedrzeiowe stoiánie y przyboleie drugi Scrupu- ánt od tych zbytnich pokłonow. Anoby to raczey w osobnośći wedlug śił należáło odpráwowáć.

O Cáłowániu Popá ná Wielikdźień.

NJetylko śmieszna / ále yzpogorszeniem dźieiacá śie Ceremonia v Ruśi ná Wielkanoc/ że cáłuiac ludźie w Cerkwi ná Jutrzni Krzyże/ Ewángelie/ záraz też y Popowy Diakonow/ nie tylko Mężczyzny / ále y białe głowy / y Pánny y Báby cáłuia / y krásne iaycá popom dáia. A bedźie tych Osculatorow ábo Cáłownikow Cáłownic czásem kilká set ábo y tyśiac y wiecey/ gdźie wielkie Paráfie/ y káżdy y káżda cáłuiac Popá mowi/ *Chrystos Woskres.* A Pop káżdemu odpowiada/ *Woistinnu Woskres.* Ktak onym cáłowániem nie tylko Popá vfatiguia (bo do káżdego muśi śie náchiláć/) ále czásem y vśliniá. Nieladámi Ceremonia/ z pokaśa cáłowáć popá ábo Czerncá Białeygłowie ábo Pánnie / á drugi pop ábo Czerniec bedźie młody iáko Rydź. Czásem też Bábsko iákie brzydkie ábo y niewieśćisko z geba iáko nieczysta y śmierdźaca / ábo Fráncuskim gośćem o nieczyszczona/ ábo o nieczyszczony może być/ etc. y cáłuie popá.

Nieczytámy tego/ áby one Marye Mironośice / mieli śie z Apostołámi po zmártwych wstániu Páńskim cáłowáć. Wiec/ y popadie nierády ná to patrza/ gdy Popá iáká Mołoduchna cáłuie/ zkad iedná ná Wołyniu y w Cerkwi niewytrwáła/ gdy iedne widźiáła o ktorey oná suspicia miáła Popá

cáło-

cáłowáłá / ále krzyknełá ná popá / áż do turbáciey y łáiánia przyszło w Cerkwi. A w Litwie / gdy do iedney zacney Pán ny Młodzieniec w załoty ná Wielkanoc przyiáchał / y żártuiac z oną pánną / mowił: Mściwa pánno / A będzieszże W. M. iutro popá cáłowáć? Rzekłá pánna / niemyśle o tym: Lecz rano ná Jutrznią z Mátką wielką Schizmátyczką do Cerkwi szedszy / prosiłá Mátki / áby iey niekázáłá popá cáłowáć / á Mátká y słowá niedáłá ná to rzec / ále powiáda musisz to czynić / co y ia. A gdy sie pánná wzbrániáłá / tedy Mátká szpilkámi ia vkłowszy / przymusiłá do cáłowánia popá. A pánná iák we krwi od wstydu przy obecności Młodzienca / y drugich gości stanełá. Przeto skoro Mátká vmárłá / oná pánná záraz em z tey sámey okkázyey Rzymskiego Nabożeństwá Owieczką zostáłá. Niemasz tey Ceremoniey w Kościele Rzymskim / nic po niey y w Cerkwi Ruskiey. Jákoż iuż ná wiela mieyscách v Vnitow to zniesiono y znosza.

Acżci iest w Zywocie S. Kunegundy / że tá świetá miáłá ten zwyczay / że w Niedziele ktora kolwiek Siostre potkáłá / pozdrawiáłá ia mowiac / *Christus zmártwych wstał*. A Siostrá iey odpowiádáłá mowiac: *Záiste zmártwych wstał*. y cáłowáłá ia nábożnie. Jednák insza rzecz / cáłowáć Siostre Zákonna / á insza Mężczyzne. Do tego cáłowánie S. Kunegundy cudowne było / bo y choroby leczyło / Bywa tyż osculum cáłowánie / y miedzy Kápłanámi / ále przy Ołtárza / y Biskupow cáluia / ále w reke nie w iagode Febr. 7.

O Krzywych Piatnicách.

IEst też v Rusi kilká tydniow do Roku/w ktore Srody y Piatki niewyimuiąc y zá Niedźiele te dni máiąc / Mięso iedzą/y te Niedźiele *Wszeiednymi*, *Ladzkimi zowią.* Niewiem / záprawde / zkąd ie Ladzkimi nazywáią/ gdyż Lachowie nietylko w Piatki/ále y w Soboty/á wiele ich / co y we Srody mięsá nieiadáią. Pytáćby śie tedy Rusi/ zkąd to oni licentią máią/we Srody y Piatki ieść mięso ? ktory to im Synod pozwolił / álbo ktory S. Oćiec dispensował/Zá den y niegdzie ? A owszem Kanon Apostolski 69. srodze tego zákázuie mowiąc : Ze ieśliby Swietski człk we Srode ábo w Piatek mięso iadł/tedy go od Cerkwie odłączyć. A ieśli kleryk/tedy z Káplaństwá złożyć/á niemász tám w tym Kánonie Excepciey tych Krzywych Piatnic/bo ich niebyło/ y zá czásow Apostolskich y po Apostolách. Boie śie ia/á-by to nie Antecessor iáki Luterski dał wam te licencią / we Srody y Piatki ieść mięso/gdyż Lutrowie y drudzy Heréticy y w Wielki Piatek żrą mięso. A ieśli zmowićie że ták w Vstáwie nápisáno/Pytaymyż śie/kto ten Vstáw ták przećiwny Kánonom Apostolskim pisał/ y ktory Synod ten Vstáw approbował/nigdy y żaden. A owszem wedlug tego Vstáwu wászego/niepowinnibyśćie Pánowie Ruś y Wigilii pośćić do Bohoiáwlenia / ad Festū Theophaniarum, bo ták Vstáw wász dispensuie. Ale wy iećie w Piatek przed Bohoiawleniem mięso/á w Niedźiele pośćićie/ gdy śie w Poniedźiałek tráfi Bohoiawlenie / áno lepieyby w Piatek pośćić/gdy y czásy Cárskie odpráwuiećie / á w Niedźiele nie-ma być post. Nuż y to co mi zá racya/ieść komu ná złość mięso. Ze Ormianie ieden tydźien około Gromnic poszczą. Ergo my ná złość im iedzmy mięso w Piatki/y po twarz kładzie wász Vstáw ná Ormiany/iákoby oni ten tydźien dla

śmierći iákiegos Arcywra Pſa pośćili / á nie ná pámiątkę Postu Niniewitſkiego / iáko ſię oni tłumaczą / A nam co do cżyiego postu? Bog day kto y przez cáły Rok pośćił / tedy ia mam ná złość iemu niepośćić? Nawet iákoby ná złość Kátholikom cżyniac / publice wte Piatki mięso żra / by też iáko oni mowią y kość oglodáć / by tylko *wiry potwierditi*, choćby y w Niedziele zá to przypośćić. Tráfiłá ſię rzecż śmieszna w iedney wśi / niedáleko Lwowá w Proszoni że pop nie w ten tydzien oznaymił Páráfianom Sierkizyce / ále w tydzień przed tym. á potym iácháwszy do Lwowá / dowiedźiał ſię / że to ieszcże nie *wsieiednáią Niedylá*. Przeto przyiácháwszy ze Lwowá we cżwartek ná noc / chćiał ráno w Piątek przestrzedz ludzi / żeby iutro w Piatek mięsá nie iedli. Lecż iáko to z drogi zfátygowány / á ſnać ná on fráſunek / wypił nie máły trunek / y záſpał / y nierychło ná dzień wſtawszy / wpadł ná kobyle / y bieżał wzdłuż wśi wołáiac. *Pámiátáyte ſie Chreſtiánie, ieſcże to nie Sierkizycá*, á chłopi ſie dziwzy iuż y po náiádáli mięsá idąc do roboty. Potym chłopi zbuntowáli ſię przećiw Popowi / mowiąc: *żeś nas do welikoho Hrichu prywiol* y chćieli Popá do Władyki pozywáć / áż ich pop muśiał iednáć y cżestowáć / mowiąc: *Ditki iuż ia tot hrech ná ſebe beru*. A co mowićie / że y Lachowie ná Boże Národzenie gdy ſie w Piatek tráfi mięso iedzą. Odpowiádam. Że ſie to trzáfi w lat 7. y to insza ná Boże Národzenie / á insza w Piatek inszy prosty poſpolity. Włoſkie też y insze kráie / że tákże mlecżna w Piatki záżywáią / tedy ſnadź z dawnego zwycżáiu / y z pozwolenia Stolice Apoſtolſkiey to maią / y nie iedzie tám z tákiego iedzenia *ſcandalum activum*, iáko tu w nászych kráiách.

O Niesłuszney Nágánie Postu Sobotniego w Rzymianách.

ZA wielki grzech nietylko Ruś Schizmátycka/ ále niektora y Vniatska poczyta Rzymianom/ że Sobote poszczą/ y Anathemie ich zá to oddáią/ Dziwna rzecz/ że ći ludzie Swiatłość ciemnośćią/ á słodkość gorzkośćią nazywáią. Pytam ia was pánowie Rusnacy/ iesli przekleći Rzymianie/ ktorzy w Sobote mięsa nieiedzą: Tedy też y wászy Czerncy/ y niektorzy Władykowie Metropolitowie y Archimandrytowie Jhumienowie będą przekleći/ ktorzy nietylko w Soboty/ ále y w Niedźiele mięsa nieiádáią. Ale wy niechcie Czerncow wászych zá to/ że mięsa nieiedzą Anathemátizowáć y przeklináć/ y owszem z tąd im wielką świątobliwość przypisuiećie. Jáko y *skitskim Czerncom*, ktorzy nietylko mięsa/ ále y másłá nigdy rok od roku nieiedzą tylko z Oleiem/ y to niezáwsze (co záiste wielkiey by pochwały godni ći Czerncy/ gdyby przy tákich mortifikaciách y trapieniách Ciáłá swego/ Schizmy sie zrzekszy/ w Jedności z Kośćiołem S. Rzymskim żyli/ gdyż bez wiary Kátholickiey/ niepodobna rzecz podobáć sie Pánu Bogu/ choćby kto nálepsze vczynki miał) Záczym y Rzymian niemoże ćie potempiáć/ że Sobote poszczą. Ktorzy słuszne rácye máią tego Postu.

Racye Sobotniego Postu. Pierwsza/ Że y Naświętsza Pánná y Swięći Apostołowie dzien Sobotni/ dla odpoczynienia w Grobie Zbáwićielá nászego pośćili. A iesli zmowią Ruś/ iákoż y mowią. Że tylko

tylko iedne Sobote w Rok/ to ieſt Wielka przykázáno w Ka-nonách pośćić. Odpowiadam: Toćby też ieden tylko Piatek Wielki do Roku mieli ſmy pośćić.

Druga rácya/ Ze ieſzcze od czáſow Piotrá S. Apoſtolá pocżął ſie ten Poſt w Kośćiele Zachodnym. Abowiem iáko ſpomina Báronius/ y S. Auguſtin/ Iż gdy on Zwodca ludu Chrześćiáńſkiego Symon Magus ná vtwierdzenie Czártowſkiey ſwoiey náuki Czarnokśięſkiey/ á ná oſzukánie wiernych Bożych obiecywal Neronowi Ceſarzowi/ że iáko Bog miał być wziety do Niebá ná záiutrz/ to ieſt w Niedźiele. Tedy Piotr S. ze wſzytkimi wiernymi ná ten czás w Rzymie bedacymi w Sobote przed oną Niedźielą pośćili/ y Pánu Bogu ſie modlili/ áby niedopuśćił ſile Czártowſkiey mnożyć ſie w onym Symonie Czarnokśieżniku/ y wyſluchał Pán Bog Modlitwy ſwoich wiernych. Abowiem gdy go wyſoko od źiemie Czárći byli podnieśli/ tedy potym ná źiemie vpuśćili/ y nogi mu pokruſzyli. A ták co po Niebie chćiał látáć/ potym y po źiemi niemogł chodźić/ y zdechł on ſługa ſzátánſki.

Baron Año 68. Folio 706. in lib. Aug. Exep. 86.

Trzećia/ Tym Poſtem Sobotnim Rzymainie rożnia ſie od Żydow/ ktorzy w Soboty ſwoie nawiekſzey roſkoſzy zażywáia/ Czego im y Ruś pomaga. A Rzymianie żeby ſie Żydom nieupodobiali/ ſluſznie ten Poſt Sobotni záchowuia.

Czwarta/ Sobotni Poſt ieſt to iákoby Wigilia do Nie-dźiele/ Sluſzna tedy rzecż/ żeby w pośćie y w Trzyzwośći ſie Duchowni y Swieccy záchowali/ y ſpoſobnemi byli do wſtánia ná Iutrznie y ná drugie Nábożenſtwo Niedźielne/ gdyż wiele ſie pobożnych ludzi znayduie/ ktorzy przez Pia-

 tkowy

tkowy y Sobotni post co Niedziela do Naświetszego Sákrámentu przystempuia.

O Pośćie do S. Piotra.

TEn Post piotrow/ábo iáko go Ruszowie *Piotrowká*/ niema pewnego fundamentu/ áni ogranicżenia swego/ á to z tych miar: Ze *Pismienniki Ruscy*, nienázywáia tego postu S. Piotra postem/ ále Swietego Duchá postem/ y táka ma denominatia w pismách swoich drukowánych dáli. Tylko to dziwna/że poniewaß ten post Duchá S. postem nazywáćie/tedybyśćie go powinni pośćić przed S. Duchem/á nie po S. Duchu/gdyż wßelkie Wigilie przed świetem poßcża/á nie po świećie. Jákoż re vera powinienby ten post być przed Swietym Duchem/gdyż y Apostołowie po wstąpieniu od nich ná Niebiosá ich Oblubienca/ wroćiwßy sie do Jeruzálem w pośćie y w Modlitwách przebywáli/ gotuiac sie ná przyiećie Duchá S. iáko to dáie sie widźiec z Dzieiow Apostolskich/ á osobliwie z Ksiegi Tryodion názwáney *Cwitney*, gdzie w Snaxarze ná *Woznesenie Hospodne* nápisáno/że Apostołowie przed przyiećiem Duchá S. pośćili/ J teraz niektorzy pobożni Chrześćiánie gotuiac sie do przyiecia Naświetßego Sákrámentu ná ten Fest/tedy poßcża.

Jesli zas Apostolskim postem ten post ma być názywány/tedy iáko inße posty máia swoie cżásy y dni ogranicżone/tákby y ten miał mieć. Ale to cżásem ßeść Niedziel/cżásem 5. 4. pol 3. 2. połtory Niedźiele/cżásem tydzien tego postu bywa.

Ano

Ano ponieważ to Apoſtolſki poſt / tedy przynamniey miechby ábo 12. dni według liczby 12. Apoſtołow był / álbo iáko Theodor Balſamon pátriarchá Antiocheńſki ten poſt y drugie opiſał / żeby tylko dni pośćili 7. A ten Balſamon w Xięgách ſwoich w Reſponſie 53. tákie piſmá o poſtách zoſtáwił / Deffendimus ieiunia neceſsaria præcedere hæc 4. Feſta, nimirum feſtum SS. Apoſtolorum, Natalis Chriſti, Transfigurationis Chriſti, & Obdormitionis Sanctiſsimæ Deiparæ, Sed tantum 7. dierum, Vnum enim ieiunium eſt 40. dierum Sancti Paſchatis. Otoż máćie pánowie Ruś opiſánie y ográniczenie dni poſtu do S. Piotrá / tylko 7. dni / á odważnego pátriarchi Schizmátiká. A záprawdę iákiś to Tyran ten poſt ná biedną Ruś w dni ták wielkie / gorące y roboczę poſtánowił / ábo ráczey wymyślił. Ano czy nielepieyby po Katholicku do káżdego Apoſtołá dzień Wigiliey odpośćić / á niżeli rázem ták wiele. Tylko że Ruś Swiąt Apoſtolſkich procz S. Piotrá y Páwłá y Jáná S. nieświęći / wolą Cháritonow Euchimow etc. do ktorych y *Welicżánia y sławoſłowie* odpráwuią.

O Zakázániu iedzenia Ryb w Poſt Wielki, y w drugie Poſty y w Piątki przez cały Rok y w Wigilie.

Napiſáno w Vſtáwie Schizmátickim / że niegodźi ſię ieść Ryb przez wſzytek Poſt Wielki / procz ná Zwiaſtowánie (y to ieſli nie w wielki tydzień przypadnie) y ná Niedziele Kwie-

le Kwietna. Tákże y w drugie Posty/iáko to przed Bożym Narodzeniem po S. Mikolaia/żeby do Bożego Narodzenia Ryb nie ieść/y przez wszytkie Piatki przez Rok/ y w Wigilie Bożego Narodzienia y insze czásy. Ktory Vstáw y Zakaz iego iż sine ratione y bez rozumny iest/ przeto też chiba glupi/y bez wszelkiego rozsadku czlk bedzie mu podlegal. Bo pytáć tákiego práwodáwce/Dla czego on tákiego pokármu w post zákázuie ieść/ktory wlásnie postnemu czásowi sluży. Rzecze podobno Schizmátik/ *Atbo w Ribi iest Krow.* Pytam/tá Krew rybia/ iestli tákiego iestestwá y wlásności iáko w Bydletách y Ptákách/ktorych zákázáno w Posty ieść? Iesli zmowi/że teyże istności y wlásności/bo tákże Czyrwoná iz żywego Zwierzecia idzie. Tedy też mu ná to ták sie może odpowiedzieć/ Poniewasz ty iednakowo o Krwi Wolowey Wieprzowey y Kápluniey/iáko o Krwi Rybiey sadzisz/ tedy też iednákowo wedlug ciebie y twego rozsadka/bedzie záżywáć w dni postne Wolowego y Wieprszowego mieśa/iáko y Rybiego : iáko Lutrowie y drudzy Heretícy czynia/ A iesliż inszego iestestwá y wlásności iest Rybá iáko twarz wodna/ á inszego Ziemne y powietrzne Zwierzeta/ tedy zátym idzie/ że Ryby káżdego czásu godzi sie záżywáć/ á mieśá Wolowego y Ptászego niekáżdego/y niemożesz reciprocā conuersionem czynić z mieśem Wolowym y Rybiem/ Otoż Pánowie Schizmáticy/ vwáżayćie glupstwo práwodáwcow/ ábo stánowićielow wászych Vstáwow/ Ktorzy tákie brednie w swoich Vstáwách popisáli. Boby stad szlo/że máloby nie dáremne od Bogá stworzenie Ryb bylo/ gdyby ich niegodziło sie w dni postne záżywáć. á w dni mieśne/woli káżdy mieśa záżywáć/niż Ryby. bo y lepsze y zdrowsze. Do tego

niebárzo

niebarzoby wam powinni byli y Pánowie/ktorzy Stáwy ná spusty záprzedáią/gdybyście zákázywáli Ryb w postne dni kupowáć. Wiec drudzy z Schizmátykow Ryby nieiedzą/ á inszych pokármow kilká raz ná dzien záżywáią/o wych Bożewin z grzybámi obetka sie/y muśi gorzałką czynić sobie potuche/Owo zgołá Komory przecadząią/á Wielblady pożeráią ⁊c. ⁊c. czynią tám grzech/gdzie go niemász.

Ack ći drudzy dáią czásem táka distinkcyą Ryb/Ze sie to powiádá niegodzi Ryb wielkich ieść/iákie są w Morza ábo w Rzekách wielkich y stáwách głownych/ że áż ie Siekiera rabáią/ále máłe Ryby godzi sie ieść. Właśnie táka to Distinctiá/ iáko gdyby kto mowił/Niegodzi sie Woła wielkiego ábo Wieprza dzikiego mięsa ieść/Ale owe małe ćielątka prosiątka Kurczątka/gąśięta y máłe ptaszęta godzi sie. Ano czásem śliże kelbie śieláwki y insze drobnieysze Rybki przyiemnieysze drugiemu będą/ niż Karpie/Szczuki Łososie ⁊c. ⁊c. ⁊c:

O nieczytániu ná Chory godzin ábo czásow y Psalterza y Wieczerni.

KAżdy to muśi przyznáć/że przystoynieysza y poważnieysza rzecz czytáć ábo śpiewáć Godziny y Wieczer nie ná Chory per commata/á niżeli gdy ieden Chłopiec márkocząc/ y częstokroć łgac to odpráwuie: A popi ábo Czerncy gdy w Mánástyrách/stoiac poźiewáią drzymią. Socrates lib.

6 kap. 8. y Nicephorus piſze / Że śpiewánie Pſalmow ma być po Chorách. Boieſli śpiewáćie cżáſem *Chwalite Hoſpodaſo Nebes* / ábo ná Wiecżerni *Hoſpodi wozwách Ktebi.* A cżem iuż byśćie niemieli y drugich pſalmow śpiewáć / wſzák Pſalmus à Pſallendo dicitur.

O Konárchániu w Cerkwi.

Konárchánie ieſt to wláſnie iáko by Kolenda ábo Swádebna pieſn, gdzie ieden wprzod ſpiewá, á drudzy zá nim po ſpiewuią.

DLa Kátholikow Rzymian muſi ſie ten termin wytłumácżyć / Co to ieſt Konárchánie w Cerkwi. Jeſt to táka rzecż ktora predzey podobienſtwy nizli ſámego ſłowá wytlumácżeniem może ſie obiáſnić. Jeſt ſpoſob ieden odpráwowánia Nabożenſtwá v Grekoruſsow / iáko wiec bywa pod cżás Kolendy / gdzie ieden wprzod śpiewa / á potym toż drudzy zá nim śpiewáia / Abo iáko ná Swádzbách ábo Weſelách / gdy owo po Obiedzie ieden zá Stolem ſiedzac zácżyna śpiewáć y dziekowáć Goſpodarzowi y Goſpodyni zá Obiad / á drudzy zá nim toż śpiewáia. Toż ſie dźieie y w Ruſkiey Cerkwi / Że iednemu Chłopcowi dadza Kśiege w rece / A chłopiec biegáiac z oną Kśiega Diákom Popom y Czerncom / głoſno wrzeſzcżac powiada / á oni zá nim śpiewáia / Co ieſt wláſna Kolenda y iákoby to ná Swádzbie było. Ktora rzecż oprocż tego że ieſt rzecż brzydka / tákie wrzeſzcżánie chłopca miedzy śpiewáiacemi. Ale y to ieſzcże wiekſza / Że gdy ieden chłopiec zelże / tedy wſzyſcy muſza zá nim łgáć. Do tego Popow Czerncow brodácżow chłopiec vcży / Czáſem też drugi śpiewáiac niedoſłyſzy / á chłopiec powtarzaiac toż á toż / ſens y kommy rozrywa / á zgolá y chłopiec niewie co Po

pom

pom Konárchá/ y Popi niewiedzą co śpiewáiá/ bo Słowieńskiego Języku niewiádomi. Tráfiła się rzecz śmieszna w Wołoszech w Jásiech przy sámym Hospodaru Wołoskim/ gdy ná wieczerni ieden Frant Popom piánym łádáco w Cerkwi Konárchał/ áż się Hospodar zgorszył y ná Popow krzyknął/ A to ná sztukę ieden Frant ze Lwowa vczynił/ powiedziawszy pierwey Hospodarowi/ że twoi Popi niewiedzą co śpiewáia w Cerkwi. Anoby przystoyniey ták czynić/ iáko iuż ná niektorych mieyscách Vnici czynia/ Że z iedney Xięgi wszyscy ná iednym Chorze śpiewáia/ A ieśli niemász drugiey tákiey Księgi/ tedy też Księge ná drugi Chor przesyłáia. Boć revera brzydki to sposob tákiego biegánia/ iák szalonego chłopca po Cerkwi y wrzeszczánia miedzy śpiewáiacemi/ włáśny to sposob Kolendowánia y ná wesela śpiewánia.

O Zábránianiu iedzenia Mięsá Czerncom.

NJebylby ten dobrym Kátholikiem/ ktoryby w Zakonnikách gánił wstrzemięźliwość y powściągliwość od záżywánia mięsá/ zwłászczá ktorzy są ex regula ábo voto obligowáni do tego. Wszákże to się bespiecznie musi powiedzieć/ Że kto większą mortifikácyą Ciáłu swemu lubo w iedzeniu/ w piciu/ w noszeniu Włosienic ꝛc. ꝛc. czyni/ ten większą nágrode od Páná Bogá odniesie. Jednák essentialia zia vota, iáko iest posłuszeństwo vbostwo/ y czystość większey są doskonáłości w Zakonniku/ niż nieiedzenie Mięsá/ O czym

iż Ruś Schizmátycka inácżey rozumie / y zá wiekßy grzech poczyta Czerncowi iedzenie Mięsá / niżli wykroczenie y złámánie ktorego Votum / Czego látwoby się inductione mogło probowáć. Abowiem gdy się ná iednym mieyscu Czerniec Schizmátycki v Ihumena swego spowiádał / y rozmaite mu grzechi contra vota popelnione powiádał / tedy látwo go z nich rozgrzeßał. Ale gdy powiedział że Mięso iadł / tedy ná onego Ihumena iák ognia násypał / że się z mieysca swego porwał. Nawet y w chorobie / by ná ciężßey nietylko Czerncowi ále y Swietskiemu człkowi zwłáßcża w post ábo w piátek / niepozwola Popi mięsá záżywáć. *Aßcże y konecżnáia dychaiet*, choćby powiada miał y vmieráć. Ktore tyrańskie nie oycowskie y nie máćierzyńskie prawo iest / ále mu káżą w chorobie Ryby y Oleia záżywáć. A to znáć dlatego tá nie Mátká / ále rácżey Mácochá Cerkiew ich Schizmátycka / chorym káże Ryby záżywáć / żeby ich predzey o śmierć przyprawiłá / gdyż Ryby niekáżdemu y zdrowemu pożyteczne ku iedzeniu / á choremu bárzo ßkodliwe. Mátká záś prawdźiwa Cerkiew Rzymska / iáko miłuiacá Syny y Corki swoie / pozwálá im w chorobie mięsá záżywáć / wiedząc że necessitas legem non habet, y Apostolski Kánon 69. chorych odpostu wyimuie / bo expresse mowi : *Razwi neduha Telesnoho.* Ale gdyby kto Grekoruskich Czerncow spytał / zkad to poßło / że im zábroniono Mięsá iadáć / tedy niewiedzą / gdyż áni z Reguły S. Básilego máią / ktory tákie° pokármu Czerncom káże záżywáć / ktory tańßy y zdrowßy / A że Mięso nád Ryby tańße y zdrowße / káżdy to widzieć może / zwłáßcża w tych náßych bez rybnych Kráiách / y Benefactor, ledwiey Klaßtor może opátrzyć Mięsem / /

Ruś Schizmátycka zá wiekßy grzech poczyta Czerncowi ieść mięso niżli Wotum złámáć.

Patrz w Trebniku Wilenskim Schizmátyckim. fol. 162. drukowánym A. 1624.

Mácochá á nie Mátká iest Cerkiew Shizmátycka.

Cerkiew Rzymska Mátká prawdźiwa.

Zkad Grekoruskim czerncom zábronienie Mięsá stało się.

sem niżli Rybámi/ y w domu swoim látwiey Zakonnika może przyiąć/ y pożywić Miesem/ niżli Rybámi/ zwłaszcza w dzień miesny.

Do tego áni w wotach swoich obligowáni sa Czerncy/ nieieść Miesá/ bo tego *expresse* niepołożono. A sam Zbáwiciel nasz Chrystus Pan/ pospolity tryb życia ná Ziemi prowádząc/ Miesá w domách Gospodárskich wezwány bedąc od Symoná Trendowate°/ Mattheusza/ od Zákcheusza/ y od inych záżywał/ y Báránká Wielkonocnego z Apostolámi pożywał. A Apostolom ná opowiadánie Ewángeliey ná wszytek Swiat ich wysyłáiąc/ tego co im przełożono bedzie záżywáć kázał.

A w Zywocie ábo w Vstáwie S. Theodorá Studity ktory żył po Siodmym Soborze Roku 814. Czytámy/ Że dla swoich Czerncow/ kázał dwa Wołow zábić/ ná Praznik Zásnienia ná S Pánny/ Toż y v Páchomiusza S. znayduiemy/ y v inszych.

Ale żebyś y ty Czytelniku wiedział/ y ty Czerncze Grekoruski/ zkąd to zábronienie sie nie iadánia Miesá Czercom stáło/ tedy o tym ták wiedz/ Że to áni od Stolice Apostolskiey/ áni od ktorego z Oycow Swietych Zákázu stáło sie/ Ale z okkáziey iedney Swietskiey Niewiásty Theophanny Cesárzowey Greckiey/ Zony pierwszey Lwá Cesárzá Philosophá/ Ktora żyłá Roku 886. Tá Cesárzowá przyiachawszy ná Nabożenstwo do Konstántinopolá w Sobote Wielka/ obáczyłá że tám iákoś nieostrożnie czerncy Pátriarsze vwiiáiąc sie koło Miesá/ ná Wielkánoc ie sobie gotuiąc/ rece sobie pokwawili: Co oná obáczywszy/ vczyniłá sobie *Scandalum passiuum*, Zgorszyłá sie bárzo/ y pocznie mowić: A záliby

liby nielepiey teráz vwiiáć ſie okolo chwály Bożey / á niżeli koło Mięſá. Powiedźieli iey Czerncy / że Miłośćiwa Ceſárzowa / ſą y ći ktorzy pilnuią w Cerkwi chwały Bożey / ále potrzebá też y tych ktorzyby powinność Márty odpráwowa li. Krotko mowiac / vczyniła Pactum z Pátriarchą ták wie le Ryb / Wyżiny / Oliwy / Máſłá / Syrow dáwáć ná Czerncy / żeby ſie mogli wychowáć / żeby tylko Mięſá nieiedli. Ná co Pátriarchá nieták libenter iáko reuerenter ku woli Ceſárzowey muſiał pozwolić / I' byli długie y wielkie ſpory o koło tego / że to ku woli niewieśćie Pátriárchá iedzenie Mię ſa Czerncom odeymowal / Mowiono że poty nam tych Ryb mogą dáwáć / póki tá Ceſárzowá żyie: á potym / áni Ryby / áni Mięſá nam niedadzą / y ták ſie ſtało / Zá co potym y te Ceſárzowa / y tego Pátriarche Czerncy y do tego czáſu przeklináia. Náyduieſz dostáteczniey o tym w Hyſtoriey Poſpolitey Greckiey / w opiſániu práw Leoná Ceſárze Mądrego / Grekowie zá Swięta poczytáią / te Theophane Decembris 16. die. Spomniało tym y Oćiec Smolrzyſki w Apologiey ſwoiey folio 84. Że Czerncy máło nie pod tyśiąc lat Mięſo iedli / á potym im zábroniono.

Lecz nie w ten cel ſie tu mowi / żeby ſie vchowey Boże poſt y wſtrzemánie od záżywánia Miąs Czerncom miał ga nic / y owſzem chwálebna y świątobliwa ieſt rzecz / nietylko od Mięſá ále y od mleczna y máſłá ſie wſtrzymáć kto może. Ale ná wſzytkich Zakonnikow táki ćiężar záciągáć / y nature y zdrowie ich pſowáć / to niegrzeczy. Mieliby być inſze Mą náſtyre ná tákich Poſtnikow / ktore Rybámi ſámemi y poſt nemi potráwámi chcą ſię kontentowáć / á inſze ktore Máſłá

nemi /

nemi/insze ktore miesnych potráw musza záżywáć. Ráko
y w Rzymskim Kościele rozne Reguły znáyduia sie/ iedne
ostrzeyszego życia/drugie lżeyszego/á wszytkie do iednego kre-
su wieczności Niebieskiey przyść vsiłuia / y niezáżywáiace
Miesá tych ktorzy go w stawe Boża záżywáia/ nieposadzá-
ia/ y niepotempiáia/nieták iák Ruś potempia.

A tác to iest przyczyna miedzy inszemi/Że máło w Ru-
skim Nábożeństwie z zácnych y Szláchecktiey Krwie ludzi
w Zakon wstempuie/Że nieborás postrzygszy sie w Czernie-
ctwo / musi owe tylko quotidiano potráwe Bocwinie ábo
z Grzybámi ábo z Rybámi śmierdzacemi y Xiecámi w Ko-
tle wielkim vpárzonemi leptáć/ Bo tám Rybá świeża gość.
Piwá też ládáiákiego ábo Kwásu po onych grubych Po-
tráwách/nápiwszy sie/odmie sie mu brzuch iák beben/ y mu-
si nieborás Czerniec ná potuche/pić owa gorzałczána Leptu-
che/ czym sobie głowe záráźi/y niesposobnym sie do Nábo-
żeństwá stáie. Ano lipieyby im odiac ten co dzienny napoy
gorzałczány/á niżeli záżywánie Miesá w stawe Boża/ Albo
też tákie przystoyne potráwy y nápoie dáwáć/iáko v Oycow
Kármelitow Bosych / y drugich Zákonnikow Miesá nieza-
woiacych oprocz choroby/ w ktorey Schizmá by miał y v-
mieráć niepozwala Miesá zażywáć / o czym sie wyżey ná-
mieniło.

O Maslanicy Ruskiey.

Katholicy Rzymianie ktorzy miedzy Rusia mieszkáia/
świadomi dobrze owych Ruskich Wsieiednych Nie-
dziel/

dzíele / w ktore we Srody y Piatki Mięso iedzą. *Miedzy* ktoremu Niedzielámi ábo Tydniami / iest też Niedziela *Másłanaia* ábo *Syrnaia*, iáko ią oni názywáią. A tá Niedzielá bywa przed sámym wielkim Postem / przez ktore Niedziele żadnego dnia niewyimuiac iedni / z másłem / drudzy z mięsem we Srody y Piatki iedzą / powiadáiac / że się to do wielkiego Postu przygotywáią / y názywaią to *Preddweriem Postu*. Nieládami przygotowánie do Postu / we Srody y Piatki z másłem ábo z mięsem ieść?

A iesz cże przećiwna rzecz Vstáw Schizmátycki położył / że we Srode y w Piatek Másłány każe pokłony iák w post wielki odpráwowáć / y służby Bożey ábo Liturgiey w te dni odpráwowáć niepołożył. Bo áni Epistoly áni Ewángeliey dniom tym służacey ábo náleżney niepołożył / á to wszytko znáki są Postu. A przedcie każe w te dni z másłem ieść / á drudzy też rozgrzeszáią się / y ná mięso mowiac / że też y másło y syr z mięsá idzie. O plotko Schizmátycka / co to wolisz zá wyrokiem iednego Cesárzá Swieckiego Herákliusza isć / ktory ći ná ieden czás pozwolił y dispensowal (niewiem iáka mocą) w te Srody y Piatki z másłem ieść / niżli trzymáć się Kánonow Apostolskich / ktore tego zákázuią.

A bywá to często / że dlatey Másłánicy / muszą czásem doleko odskocżyć od Wielkieynocy Rzymskiey / czekáiac drugiego pelnia Miesiaca / poporownánin dnia z nocą. A potym zápuśćiwszy / to przez tydzień płocżą żeby Gorzałka od onego Másłá / ábo Mięsa.

O Po-

O Pośćie ná Śćięćie S. Iáná Krzćićiela.

NApisáno to w niektorych Vstáwách Schizmátickich/ áby Grekoruski Narod pośćił ná Śćięćie S. Jáná/ y másłá y mięsá niezáżywał/ choćby y w Niedźiele przypádło. A dáie Schizmátycki Vstáw te racyą/ że powiada pod czás Bankietu swego kázał Herod głowę S. Janowi śćiąć/ y że z tey głowy Krew ćiekłá. Co mi zá Consequentia, Toć by tákim sposobem we wszytkie Swięta Apostolskie y Męczeńskie/ ktorych się Krew rozlewáłá/ niegodźiłoby się mleczna y mięsá ieść? Nawet drudzy głupi/ y głow kapustnych y czosnkowych y mákowych nieiedzą. Ano masz wiedźieć Schizmátyku/ że to w dźień Męczeństwá SS. Bożych dźień odrodzenia ich iest/ z nędzy y vtrápienia ná żywot wieczny.

O Swięceniu Piatnic á osobliwie Dźieśiątey Piatnicy po Wielkieynocy.

NIewiedźieć/ zkąd niektora Ruś głupia wźięłá sobie w zwyczay/ czy od Turkow/ czyli od inszych iákich Pogan/ ktorzy lepiey Piatki świecą/ niżli Niedźiele/ á nábárźiey Biáłogłowy/ A osobliwie Dźieśiątą Piatnicę po Wielkieynocy

 świecą.

świecá/ y odpusty sobie ná niektorych mieyscách poczynili. Czego iest siłá ná Polesiu ná Wołyniu y w Litwie/ y dobrze tá Piatnicá dźieśiątá Popom wychodźi/ lepiey niżli 10. Niedziel. A bywa ná tákich Zborách Piatnicznych siłá Trudzenikow owych Szalbierzow/ co sie szálonemi y opetánemi czynią/ ktorzy rozmiate grzechi ludziom iákoby przeciw Piatnoncy popelnione wyrzucáią/ Ze ktorzy w Piatek szyią Motki wiią/ przedą/ chusty zolą/ młocą etc. etc. To powiada Piatnoniku pokłoli/ pokrecili/ pomaczali/ potlukli etc. A Ruś prostá wierzy temu/ rozumieiąc/ Ze to Duch S. przez tych Trudzenikow mowi. Popi też/ żeby sobie questu y pożytku z Piatnicy przychodzącego nie strácili/ nie tylko niegánią tego/ ále iákoby ieszcze ztwiedzáiąc te ich lotrowskie powieśći. Popádzam swoim niekażą w Piatki robić. A żeby to prawdá byłá/ przypatrz sie kázdy gdy owo w Ruśi przez Wśi iedźesz ábo idźiesz w Piatki/ á ono Niewiásty kupámi siedząc prozuáią/ á drudzy y chłopi tegoż im świetá pomágáią. A no máß wiedźieć Durniu/ Ze Cerkiew roskazuie w Piatki pośćić/ á nie proznowáć y dármo leżeć.

O niesłuszności odpráwowánia iednego z Dnia roznych Swiąt, y nie odkłádániu ich ná insze dni.

VWáż y to Katholicki Czytelniku/ iesli to słußna rzecz w Vstáwie Schizmátyckim nápisána/ Iż gdy sie trafi Swieto Zwiastowánia Pánny Máriey/ ábo S. Jerzego w

tydzien

tydzień wielki/ábo w Piątek ábo w Sobotę wielką ábo ná sámey dźień Wielkonocny. Tedy Vstáw Schizmátycki niekáże tych Swiąt ná insze dni po Wielkieynocy przekłádáć/ ále záraz em w tenże dźień w ktory przypádnie pospolu z tym że dniem y świętem odpráwowáć/Co iest rzecz bárzo niesłuszna. Bo ná przykład/tráfi śie y przypádnie czásem Zwiastowánie Pánny Máryey w Piątek wielki ábo w Sobotę/ ábo y ná sáme Wielkanoc/ tákże y S. Jerzego/tedy Vstáw Schizmátycki oraz y dniowi y temu Swiętu służące Nabożeństwo każe odpráwowáć. A to są rzeczy przećiwne/ rodźić śie záraz y vmiráć y w grob być położonym y zmártwych wstáwáć/wiec owdźie rádość y wesele z Zwiastowánia Wćielenia Syná Bożego. A tu zás záráżem smutek y żal z męki y śmierći iego/á iákoż to może pospoła stáć? á iákaż tám odpráwá w te dni tego Nabożeństwá: *iedno lisży, druhoie mini Treteie zwini, zá insze ie śie chwyti*/owo zgoła áni dniowi áni święta przystoyne y zupełne śie Nabożeństwo nieodpráwuie/y ták ni Siak/ ni Owak to śie Nabożeństwo konkluduie. Do tego pytám ćie Pánie Schizmátyku/ gdy w Piątek wielki Zwiastowánie/ábo S. Jerzego Swięto przypádnie/ Coż będźiesz czynił? Liturgiey w ten dźień mieć śie niegodźi/ná inszy zás czás y dźień wedlug twego Vstáwu szalbierskiego przełożyć ći śie niegodźi. Toć muśisz koniecznie in silentio w milczeniu to Swięto opuśćić. A kiedy ieszcze Cerkiew będźie miáłá patrocinium ábo Záłożenie Zwiastowánia Pánny Máryey/ábo S. Jerzego/gdźie y ludźie śie ná Odpust zchodzą/ á ty głucho y bez Nabożeństwá to Swięto puśćisz/ Coż zá vćiechá y tobie Popie y Páráphiarom twoim/y obcym ludźiom z prázniká twego będźie? Za-

dna/dla głupiego Vstáwu tn ego. Tráfiło śie w roku prze-
szłym 1641 Ze S. Jerzego przypádło w Piątek wielki / Te-
dy ledwie śmy z Oycem Jánem Dubowiczem Archiman-
dryta Dermanskim przywiedli ná to Oycá Sielawe Metro-
polite/ Ze śie to Swięto przełożyło ná Wielkonoćna Srode /
á niemogli śmy ná to przywieść / áby zwyczáiem Kátholi-
ckim ná Poniedziałek Przewodny było przełożono/ Zeby by-
ło z Swiętem S. Woyćiechá Rzymskiego odpráwowáło
śie. A ogłośiło śie to ná Wołyniu przez Vniwersáły do Pro
topopiw/ y ták we Srode Wielkonoćnay S. Jerzego święćili.
Owo zgoła gdyby Stárszy Duchowni Ruscy chćieli z soba
sfornie iść/ y Kálendarz by záiedno był z Rzymiany.

Nád to / y to dziwna/ Ze tenże Vstáw Schizmátycki/
káże przekłádáć inszych mnieyszych Swiętych/ Kánony ábo
Hymny ktore by przypádli ná Niedziele Wielka/ ábo Wiel-
konoćna/ ktore Kánony czytáia śie ná Niedźieli Czwártey y
Piątey wprzod ná pawieczernicách ábo Kompletách / tákże
y Kánon S. Andrzeia ábo iáko oni zowa/ Andrzeiowe stoia-
nie przekłádáć káże ten Vstáw ná Wtorek przed tym/ Je-
śliby Zwiástowánie przypádło ná Czwártek 5. Niedźiele Po-
stu/ á czemuż by śie niemieli przełożyć y te Swięta Zwiástowá
nia/ y S. Jerzego po Wielkieynocy / iáko ie przekłádá S.
Rzymski Kośćioł ná Poniedziałek Przewodny. A żaden
madry tego Kośćiołowi niegáni/ chyba głupi y vporny Schi
zmátyk.

A że niektorzy Schizmátycy/ spomináia iákas Fábule
Bábska / że powiada tráfiło śie iednego czásu/ że gdy przy-
padło Swięto Zwiástowánia ná sáme Wielkanoc/ ktore mo-
wi ná inszy czás chćieli Duchowni odłożyć/ y nic temu Swię-
tu nie

Fábula Schizmátycka o Zwiástowá-

tu nie

tu nie odpráwowáli. Tedy powiada Słońce niechćiało wznieść/áni ſi pokażáć/y iuż kilká godzin było ná dzien/ á noc trwała. Aż powiada gdy poczeli y Zwiaſtowániu odpráwowáć/toż Słońce ſie pokázáło. Lecż to ßyre mendatiū y bayka/bo o tym nikt niepiße/ czegoby nieprzepomniano/ bo by to był cud wielki/y muſiało by to być y w Kośćiele Kátholickim Rzymſkim/gdyż by to dziać ſie muſiáło/ießcże ná tenczás/gdy ießcże Swieta poſpołu z Kośćiołem Rzymſkim byli/y tym ſámym tákowy cud niedopuśćił by Rzymſkiemu Kośćiołowi Swiat ná inßy czás przekłádáć. Znáć tedy że to Fábułá wiekßa niż Ezopowá. Vważ y to Ruſki Narodzie ieſli to ſłußnie broni twoy Vſtáw czynić Sławoſłowia ná Zwiaſtowánie Pánny Máriey: A czyni Wſienocżne/Weliczánia/ Czyta ná Jutrzni Ewángelia/ A Sławoſłowia niekaże czynić/ Ale Náſtychownách czyta: Ano Sławoſłowie ieſt to iákyby Koroná y ozdobá wßytkiego Nabożenſtwá.

niu Pánny Maryey.

Sławoſłowia ná Blahowiſczenie nieczyniá.

O Zábronieniu Zażywánia Owocow Sadowych áż do S. Spaſa.

GLupi y ow Zákáz w Vſtáwie niezáżywáć Owocow Sádowych/Jáblek Grußek etc. áż Náprzemienienie Páńſkie/ áno ſkorozdrze drugie y pognilyby do tego czáſu/y żadnegoby pożytku Goſpodárzowi nieuczynili. A coż do tego ma Swieto S. Spáſá? wßák w tych owocách niczego ſkromnego niemaß/owo zgołá wiele Bredni popiſáno w Ruſkim Vſtáwie/Bies go wie kto ten Vſtáw piſał/y kto go approbował.

O wielu y niepodobnych rzeczách ku záchowániu piſáno w Vſtáwách Schizmátyckich.

ZAkázuie Vſtáw Schizmátycki pod czás czytánia Exapſálmow/ to ieſt 6. Pſalmow ná Jutrzni/ áby żáden áni czchnął/ áni káſzelnuł/ áni plunuł/ co ieſt rzecz niepodobna. Do tego przyſtoynieyby zákázáć plwáć ábo káſzláć pod czás czytánia Ewángeliey/ ábo Modlitwy Páńſkiey/ ábo Credo mowiąc/ Ano y tego niemoże nikt zábronić/ gdyż to z poruſzenia ſámey Nátury dźieie ſię/ á nie z woley człeczey. Więc te 6. Pſalmow ládá chłopiec w Cerkwi márkocąc y chwytáiąc odpráwuie/ A Czerncy ábo Diákowie ſtoiąc ná Chorách drzymáią.

W tychże Vſtáwách popiſáno/ y miáry y wagi poznáczono iák wiele czáſem Chlebá Rodzynkow Kandidow Smokwi Fig y Ogurkow ꝛc. ꝛc. zieść/ iák wiele Winá w Cerkwi wypić. Kráſowolia to oni zowią/ w ktorą máło niegárniec Winá wnidzie/ obiecuie gdy to wypiie nietylko zá *piti, ále y záwyti może*. Wiele zgołá bredni w tych Vſtáwách popiſáno/ á drugie rzeczy/ co tylko Zakonnikom ſłużą/ to oni y ná Swietſkie ludzie zá ciągáią.

O noſzeniu Sukien nie według Stánu Ruskiego; ále według Rzymskiego.

NJetylko Disunici / ále y sámi Kátholicy / y Xiężá Rzymscy wielce sie gorszą y vrážáią / gdy widzą / á ono Popi y Czerncy y Włádykowie Ruscy Vnici chodzą w Pálendrách Czámárách / Rewerendách y płászczách Włoskich ic. ic. z Kolnierzámi białymi koło szyiey / y z Mánkietámi ná Rekách / y ná Trzewikach ábo Botách owych Włoskich / á drugi Pop ábo Czerneic y niewi dal Włoskich Kráiow / y Pater noster po Łácinie nieumie / á przedcie Xięży Rzymskiey Hábitu záżywá / y czásem niepoznáć / czy Xiądz / czy Kánonik / czy Biskup Rzymski idzie / czy Pop / czy Archimándritá / czy Włádyka Ruski. Coby niemiało być / ále niechby káżdy według swego Ritum y Narodu Hábitu záżywał. Niezażywáią Rzymscy Xiężá Hábitu Popow Ruskich / niemieliby y Popi Ruscy záżywáć Hábitu Xiężey Rzymskiey / y dobrze to vczyniono iednemu Czerncowi w Litwie / że porzezáwszy mu Trzewiki Włoskie / ná Tálerzu w Refektárzu przed nim położono. Ano dość popom y Włádykám Vniatskim mieć Conformitatem w Wierze z Kościolem S. Rzymskim / á Hábit swego Narodu y Nábożeństwá nosić / iáko w Rzymskim Nabożeństwie / káżdy Zákon swego Zákonu Hábitu záżywá. Kłobukow też ábo Kápturow Zákonnych iuż sie Włádykowie iákoby zrzekli / y drudzy Czerncy y Archimándritowie / tákże Mántiey / procz kiedy Włádyká ma służyć / y ná Poporostwo iákiego Diaka Swiecić / y Symoniami kilká dziesiat á czásem 100, 200. y wiecey Złotych od Swiecenia wziąc / to iuż ná ten czás y Mántia / y Kłobuk do Cerkwi idac ná Sie wdzieie / W czym Włádykowie Disunitcy / máią nád Włádykow Vnitskich / bo oni przedcie niewstydáią sie Kłobukow nosić / y w Mántiách chodzić. A záprawde / ponie-

Item nie Włádykámi ále Episkopámi Sie zową y pissą, nieprzydáiąc ritus Græci, ad Differẽtiam Episco.

Coporum Romani ritus.

Nic gorſzego iáko gdy Ruſin z Włoſzeie.

poniewaſz Cnotá y w nieprzyiácielu ma być chwalona/ gdyby Jego M. Oćiec Mohilá Schizmy ſie zrzekſzy/ z Kośćiołem S. Rzymſkim w Jedności zoſtáwał/ godzien by nietylko Metropolego/ ále y Pátriarſzego Honoru/ bo wiele rzeczy pochwały godnych wyſtáwił. Det illi Deus reſipiſcentiam & illuminationem intellectus ad ſuſcipiendam Vnionem cum S. Romana Eccleſia.

Ze Kázánie záraz po Ewángeliy, á nie ná koncu Liturgiey miáłoby być.

Głupie pytánie w rzeczách iáwnych.

Febr. 7.

ACzkolwiek nierychło y nie dáwno wſczeło ſie Kázánie w Cerkwi Ruſkiey. Bo áż ſtáli do Pátriárchi Lwowiánie/ pytáiac ſie/ ieſli ſie godzi Kázánia w Cerkwi ná pámieć powiadáć/ tákże/ ieſli ſie godzi w Cerkwi śpiewánia Figuralnego y Pártesnego záżywáć/ Czego oboygá y dotad w Moſkwie niebyło/ á ſnáć y dotad niemaſz. Jednák choćiaz gdzie teraz y Kázánie czynia/ tedy áż po ſkonczeniu Liturgiey/ ánoby miáło być Kázánie záraz po Ewángeliey ná Liturgiey/ iáko y zá S. Báſylego bywáło/ ktory iuż po Kázániu dał Naświetſzy Sákrámęt S. Efremowi, á teraz pokázániu iuż niedáia Kommuniey v Ruśi. Do tego/ iák as wrodzona oziebłość w Ruſkim Narodzie/ do ſłuchánia Słowá Bożego/ ledwie drugi Liturgiey/ (y to gdzie indziey áż zá przymuſzeniem Páńſkim y winą) wyſłucha/ á od Słowá Bożego iák pſzczoły od dymu vćiekáia. Záczym gdyby zárazem po

zem po Ewángeliey Kázánie bywáło/mogliby sie ludzie zátrzymywáć tym sámym/ że ieszcze Służby Bożey do końca niewysłucháli

Czásem też drugi Pop ládáco báie/ y niemasz czego słucháć. Drudzy też z Heretickich Postyl Kázánia w Cerkwi ludziom powiadáią. Jáko to ieden Pop zá Lwowem mowił: *Posłuchayte Chrestian Kázánia Swiatoho Reia.* Czego postrzegszy X. Kśiądz Koropatnicki Fránciszkan/ będąc ieszcze Swietskim/ wziął zá to winy dwá Woły od Popá/ y postylle one Reiowu. A wieleby sie znalazło miedzy Popami Kśiąg Heretickich/ Postyl/ Káthechismow/ ktorych oni záżywáiąc/ y sámi siebie nimi truią/ y drugich ná duszách zábiiáią. Ano niechby czytáli Postylle X. Wuykowe/ X. Skárgi/ X. Białobrzyskiego/ y insze Kátholickie Kśięgi/ ták też żywoty SS. X. Skárgi z polskiego po Rusku tłumácząc/ iáko gdzie indziey czynią. Są też drudzy ták ziádli Schizmáticy/ że vmyslnie wybieráią árgumenta z Kśiąg Heretickich przeciw Kośćiołowi Rzymskiemu.

Rus Schizmátycka nie poczyta sobie zá grzech czytáć Kśięgi Heretickie.

O chowániu w Cerkwiach y Oltarzách Połći, Syrow, Masel, Sádeł Pirogow, Chust białych, &c.

Z Doświadczenia sámego doszli tego Rewisorowie Włádyczy ná wielu mieyscách wisituiąc Cerkwi/ że Popi chowáią w Cerkwiách y Oltárzách rozmaite legumina/ Másłá/ Syry/ pirogi piwa kutie połćie smalce *Peredpieczki* chusty/

tákie y owáke / áż też y Dudy / y Konie krádzione przewodnicá
trzymáiąc z oprzyßczkámi / z ktorych legumin ſwąd po Cer-
kwi idzie robácy ſie mnożą / po Preſtole y Kśięgách y po
Kielichách łáżą / Co iák rzecż ieſt brzydka / káżdy może vwá-
żyć. Bo przychodzi czáſem do tego / że pſi wąchem docho-
dząc onych legumin / do Cerkwi ſie pod grzebywáią / y owe
legumina iák Baalowi Zercy po iadáią. Jáko ſie tráfiło
w iedney Wſi pod Krzemieńcem / że Pies pod grzebßy ſie pod
Cerkiew *Peredpieczki* Wielkonocne Popowi poiádł. Przy-
idzie Pop do Cerkwi drugiego ábo trzeciego dnia / y záſtáw-
ßy tám pſá zábił go. Chłop ten ktorego Pies był dowie-
dziawßy ſie / że iego pſá Pop zábił / zbuntował gromáde / mo-
wiąc / Ze iuż nam niegodzien popowáć. A muſiał Pop do-
brze onego pſá zápłáćić / y gromáde mohoryczyć / á potym y
W *łádyce* wine zápłáćił. Powiem dziwnieyßą / że Popi ná
Podolu y Pokuciu miedzy *opryßczkámi* żyiący / y przewodnicą
z nimi trzymáiący / Konie krádzione w Cerkwi przechowywá-
ią. Doßto tego ná iednym mieyſcu niedáleko Kámiencá
Podolſkiego / że ßukáiąc Chłopi Koni kradzionych po Wſi /
y mimo Cerkiew idąc / y owſem w krobce potrząſáiąc y wo-
łáiąc / *koś, koś*, tedy Kon vſłyßáwßy to zárżał w Cerkwi
hi hi hi / Czego poſtrzegßy Pop / vćiekł ze Wſi przecż płoty.
Tráfiło ſie też / w iedney Wſi w támtymże kráiu / że Pop po-
grzebßy iedne° Dudke / á niemáiąc czego inego od pogrzebu
wziął Dude iego / y záwieſił ią w Ołtárzu miedzy Ry-
zámi: Potym iákoś zmierzchiem poſłał po coś wyroſtka do
Cerkwi czy po pirogi / czy po świecżki / wyroſtek idąc mimo o-
ne Dude / iákośći ią rußył / á Duda ryknie / wyroſtek z Cerkwi
vćiekł / przybieży do Popá przeſtráßony / pytáią go / Coć ſie
dźieie ?

dźieie ꝯ rzecze: *Ot Didko w Oltaru námene ryknuw, zem ledwo zyw od strachu*, poyda z świátłem do Cerkwi owego Didká szukáć/ y nayda Dude kosmata wiszaca miedzy ryzámi/ y wynieśli onego Ditka z Cerkwie.

O wielu Cerkwiách w Ruśi bez Fundácyey.

WIdzac ták wiele y częstych Cerkwi w Ruśi/ mogłby kto rozumieć / że to z wielkiego Nabożeństwá / álbo rozszerzenia chwáły Bożey dźieie sie/ Lecz w rzeczy sámey/ inaczey iest. Bo czásem ábo dla niezgody sámych Chłopow / ábo popow / álbo też y sámych Pánow wystáwienie tych Cerkwiey bywa. Że nietylko w iednym Miásteczku/ ále też y w iedney Wśi dwie Cerkwi bywáia/ Czásem y ná iednym Cmentárzu/ y ościane Cerkiew z Cerkwia bywa / y iedne Wieś ná dwie páráfiey rozdziela / Nuż ták wiele iest Cerkwi kupnych/ z wlaszcza ná podgorzu / drogo popi popowstwá pánom płáca/ gdzie pan łákomy nie pátrzy ná godność Popowskę/ ábo ná pożytek duszny poddánych swoich/ ále ná syte Kálete popowskę/ y ná pożytek swoy/ bo támpánowie osobliwy Quaest swoy z popow máia/ Kogo bowiem w podwode dáleko postáć/ popá ꝯ Z kogo wine zlada przyczynki zedrzec z popá etc. etc. popi też iż sie tym ćieżarom przyzwyczaili/ tedy iákoby im y nieprzykro zda sie być/ Nawet by drugi y niewiem iákie ćieżary od pana ponosił/ by tylko od Vniey był wolnym / tedy nic o to nietrwa. Pánowie

też łákomi/żeby ſwego Quæſtu z Popow nieutráćili/ wolą ich pod Schizmu mieć/niżli pod Vnia podáć. V tákich popow Symoniákow y Zákupniow gromádá iuż w niewoli/ y by nágorßym był/muſi go ćierpieć. Potym po śmierći Oycowſkiey/náſtempuie Syn Popowſki ná popowſtwo/ ábo Zięć/przyłożywßy ſie do oney Symoniey Pánu y Wlády ce od Swiecenia/ A czáſem y bez Swiecenia Syn Popowſki ná Popowſtwo náſtempuie/rozomieiac/że gdy ſie z Oycá Popá vrodził/tedy tym ſámym Popem zoſtaie/ Iáko to tráfiło ſe ná Wołyniu w iedney Wſi bliſko Korcá/ Ze Syn Popowſki po śmierći Oycá ſwego/ wdziawßy ná ſie Sukinie Oycowſkie/ádminiſtrował Sakrámenta/niemáiac żadnego Swiecenia/ aż nierychlo potym odeſłány był do Władyki Łuckiego ná Poświecenie. Ktoby chćiał wiedzieć/ w ktorey to Wſi było/niech ſie pyta Oycow Fránćißkánow Koreckich. Ano czy nie lepieyby Pánowie Ruſnácy/iedne porządna Cerkiew wyſtáwić w mieśćie/y fundátia iáka do niey vczynić/ á niżeli ták wiele ná budowáć bez fundaciey/gdyż iedne Cerkiew látwiey ſporządzić w Appáráty/ Kśiegi/Dzwony Kielichi Ryzy Krzyże Swiece/ Szkole ꝛć. ꝛć. niżli oſobno do káżdey Cerkwi to ſpráwowáć. Bo ſámych Kśiąg do iedney Cerkwi potrzebá kilká 20. Miney 12. Ochtoikow 2. Tryodii 2 Pſaltyrz Apoſtoł Ewángelia Vſtáw/ Czáſownik/Sobotnik / Służebnik/ Trebnik ꝛć. procz tych Kśiąg co do náuki. A w Kośćiele Rzymſkim/máiac Brewiarz/ Mßał/Agende/Pontifikał/Gradał/wßytko Nabożenſtwo przez rok odpráwiß. Mogliby też w więkßych Miaſtách po 2. y po trzy Popy przy iedney Cerkwi być/y Cerkiewnu Nabożenſtwo odpráwowáć/ y tákby kożdego dnia mogła Liturgia

bywáć.

bywáć w iedney Cerkwi / á niżeli w ták wiela żadney niebywa/ chiba w Niedzielę/ Przez táki porządek y sámiby sobie popi w Gospodárstwie wygodźili/ boby iuż ieden swey hebdomády pilnował / á drugi Gospodárstwáby swego doyzrzał. O co pátrzaycie ná porządek Rzymskiego Kośćiołá/ Ze w wielkich Miástách ieden tylko Kośćioł Fárny będźie/ ták ow Krákowie/ we Lwowie/ Lublinie/ Poznániu / w Wilnie ec. przy ktorey Fárze ták wiele będźie Xięży/ á zgodá miedzy nimi/ y Nabożeństwo porządnie idźie/ A choćiaż są w tych Miástách Klasztory/ Probostwá/ Kapelle / ále te osobne swoie Fundácie máią Lepiey tedy iáko w inszych rzeczách/ ták y w tey porządku Kośćioła Rzymskiego nástáwáć.

Iż rzadko ktora Cerkiew v Ruśi poświęcona.

LEdwie dźieśiąta Cerkiew v Ruśi poświecona / miedzy inszemi przyczynámi y dlatego / Ze Władykowie y Námiesnicy ich wiele wyćiągáią od świecenia/ y Cerkiewby drugdy niestała zá to / coby Władyká świecac ią kosztował/ bo nicby y to coby ziadł y spił/ y konmi strawił (ácż ći y to niemáło kosztuie/ boć to tám ley przeley bywa/ ieden nocleg Popow Rowienskich dwa kosztował 60. Złotych / gdy ich Władyká Chełmski Terlecki náwiedził) Ale to ieszcze y Władyce sámemu setnice ábo y drugą potrzebá dáć/ á co tám tych płoćien/ Obrusow / Ręcznikow Tuwaln ec. kazą dáwáć/ zle-

Ceremonie w poświecaniu Cerkwi, dáleko rozne od Rzymſkich.

dwie 4ta częśc ná Oltarz wynidzie to wßytko ſobie biora / áno vbogich Chłopkow ná táki koßt nieſtánie. Inßa v Rzymian/dał im Bog Pánow Xiążąt / ktorzy ſwoim koßtem to odpráwuia. A Wládykowie Ruſcy mieliby mieć reſpect ná biedna Ruś/ále to we wßytkim chca prerogátiwy Biſkupow Rzymſkich Senatorow záżywáć/ktorym wedlug Stánu ſwego Senátorſkiego należy większy Comitat ſlug chowáć / y ſplendentiu większa nád Wládykow Ruſkich miec. A nietylko wiele Cerkwi niepoświeconych v Ruśi ieſt/ále też y wßytkie appáráty Presbyterſkie y naczynia Cerkiewne Kielichi Pátyny Krzyże etc. nieſa poświecone (procz ſámych Antimiſsow) y niemaß do tąd Modlitw w Mßáłách ábo Trebnikách Ruſkich wydrukowánych/ przez ktore by ſie te Cerkiewne náczynia y Ryzy Popowſkie poświecali.

Naczynia Cerkiewne y Apparaty Popowſkie nieſu poświecone v Ruśi

Máß też wiedzieć Ruſki Narodzie/ że Biſkup Rzymſki żadnego niepoświeci Kośćiołá/áż pierwey obáczy do niego Fundácia przyſtoyna vczyniona / Tákby też miáło być y v Ruśi/ Ale Wládyká Ruſki nie pyta ſie o Fundaciey/tylko żeby od świecenia zapłácono/tedy y 10. Cerkwi poświeci- Pop też przy tákiey Cerkwi niemáiacey fundußu żyiac z cudzego tylko mießczęśćia żyie/ Czekáiac/rychłeli kto ie chorzeie/ábo vmrze/ábo ſie narodzi/ábo do ſlubu przyidzie/y muſi ſie nieboras targowáć z chłopkiem/co mu ma dáć od iákiego Aktu. Przynámniey niechby Dziesiećinká iáka táka z Páráſián Popowi była/ále to gdzie indziey y Snopká dziesiećiny Pop niema. Nawet biedni Popi od Cerkwi mußa gdzie indziey y Pobory płáćić / co ieſt wielka niezbożność/ zwłáßcza gdy bedzie Poborcá Heretik ábo Schizmátik/bá drugi y Kátholik łákomy Diablu ſie godzi/radby y z Oltarza wziął

rza wziął

rzá wział/boć to gdźie indźiey y zágoná Pop niebędźie do Cerkwi miał/tedy od węglow Cerkiewnych pobor płáći/ á żeby tylko zá Chłopá nie był poczytány/tákie ćiężáry ponośi.

Ze Szkoł porządnych Władyk owie przy Cerkwiách swych Kátedralnych niemáią.

SZkoły/ są to Seminaria Nauk y pobożnośći/w ktorych Młodź vczy się Bostkich y Ludzkich nauk/z Szkoł wychodzą ludźie godni Duchowni y Swietcy. A záprawdę wielkiey zápłaty od Páná Bogá máią się spodziewáć ći/ktorzy Szkoły/Akádemie/Collegia y Seminaria dla ćwiczenia Młodźi funduią. Tákie Szkoły powinniby Ich MM. Oycowie Władykowie fundowáć przy swych Cerkwiach Kátedralnych/ábo iáko oni zowią *sabornych* w ktorychby vczono czytáć pisáć śpiewáć po Grecku po Rusku y po Polsku/y żeby tám vczono Kátechismu/ Artikułow Wiáry/ o 7. Sákrámentách/y casus conscientiæ, y controuersiæ czytáno etc. A mowię/żeby Ruś po Rusku po Grecku y po Polską vczono/żeby się nie dármo ludźmi Greckiey Religiey názywáli/á drugi y Alphabetum po Grecku nie vmie. Bo po Láćinie lepiey się káżdy w Akádemiách y Collegiách Láćinskich náuczy/niżli w Ruskiey Szkole/ y iescześmy żadnego Láćinniká dobrego w Ruskich się Szkołách vczącego/ niewidźieli. Záczym/że też powtorze/niechby Ruś Ruśi po Rusku vczyła/czytáć pisáć śpiewáć. Żeby się práwdźiwie w

wie w nim verifikowáło/gdy przydzie ktorego ná Presbyterstwo poświecáć/y gdy mowi Włádyká: *Postryhaiet sie rab Boży w cżetci w Piwci &c.* á drugi y cżytáć y pisáć y śpiewáć nieumie / *chibá dobrz piti.* Tylko że z dobrze nákármionym pieniadzmi Trzosem przyßedł/tedy záraz bedzie/ Axios, Dignus. Anoby mieliście przewielebni Oycowie Władykowie ták cżynić / przyidzie iáki Diák ná popowstwo sie świećić/á obácżyß w nim/że niema tákiey vmieietności y godności/ iákiey Stán Káplański potrzebuie. Odeßliż go do Szkoły / żeby sie zá te pieniadze vcżył/ktores od niego miał od Swiecenia wziać/á potym wycwicżenßego bedzieß ordinował ná Presbyterstwo/y to niezáraz mu wßytkie ordines konferuiac Bo máli sie práwda rzec/Máćie wy Oycowie Władykowie máietności do swych Władyctw / ná ktorych miernie żyiac/ możećie y sámi y cżeladká wáßa przystoyne wychowánie mieć/y Cerkwi ozdábiáć. Nowe Kunice co z Popowco ok bierzećie/niewiem z iákiego to práwá máćie/ gdyż Clericus clericum non decimat y Ich MM. Xieża Biskupi Rzymscy tego niecżynia. Wßákże iákim kolwiek to kßtáłtom bierzećie/tedybyśćie powinni te Kunice ná Szkoły Kátedralnych swych Cerkwi obrácáć/zwlaßcża w tych Miastách/wedlug ktorych Władykámi sie tytułuiećie. A iesli zmowićie / że mámy Szkoły przy náßych Kátedrách/iáko to we Włodzimirzu w Nowogrodku w Minsku / á teraz nowo y w Chełmie. Odpowiadam: Że to Szkolki / á nie Szkoły we Włodzimirskiey kilkánáśćie żákow/ y w Nowogrodku y w Minsku niezagesćili Studenći.

Niesłußne bránie Kunic z Prpow Władykar Chelmski ná Seymy iadac, do Nauiwy od Popow bierze, od kążdego Popá, żeby mu byłá Kopá.

Chełmská też Szkołá/iák niedáwno sie wznieciłá ták też pono niedlugo bedzie świećiłá. Skoro Jego M. X. Biskup-

skup Chełmski cum clero suo poczuie sie w vrzedzie swo-im ⁊c. Owo zgásły wáße Szkoły nie tylko przed Láćinski-mi/ále y przed Oycá Mohilinemi w Kiiowie y w Łußczy fundowánemi/ by tylko w nich Hæretickich náuk y odszczepień stwá nie vczono/ tedy pewnie miáłá by sie zá czásem z czego Ruś ćießyć. Widze ia że in hoc passu vigilantiores sunt in rebus suis filii tenebrarum, quam filii lucis. Niebożczyk S. pámięći Oćiec Rutski Metropolitá zebrał był niemáła summe około 50. tysięcy Złotych/ ták od Królá Jego M. S. pámięći Zygmontá Trzećiego/ iáko y od Jch MM. X. Biskupow niektorych/ y od Oycow Władykow zebrząc ná Seminarium Minskie/ á gdy Szkoły byli wystáwione/ álić niebyło komu w nich vczyć/ choć to y Oćiec S. Summus Pontifex ná 24. Osob Ruśi ná rożnych mieyscách żeby sie vczyli fundacya vczynił/ á przedcie y z tych niewiele pożytku Vnia odnośi/ bo niechca prácowáć. Ale tylko ná przełożeństwá ná Archimandrie y Władyctwá sie pna/ & omnes volunt præesse, nullus subesse, Concluduiac te Grekoruskie Absurda/ (choć ießcze nie wßytkie/ bo ktoby sie ich náwyliczał) mowie/ Iż iesli sie Ruś teraz rozdwoiona sámá z sobą pierwey niezgodzi/ á potym z Kośćiołem S. Rzymskim nie ziednoczy/ tedy coraz w większe ćiemnośći y błędy Heretickie będzie zachodziłá/ y do ostátniego vpádku przyidzie.

Czego racz ich Pánie Boże vchowáć/ ále day im vpámiętánie/ Amen.

Teráźniejszy Oćiec Sielawa Metropolitá od tych pieniędzy bierze.

PARÆNESIS

Abo

Krotkie Nápomnienie y Persuasia Rusi Disunitskiey, do Iednosci z Kościołem S. Rzymskim.

SKonczywszy zá łáską Bożą Opisánie niektorych Nieprzystoynośćiey y Zábobonow w Grekoruskim Nabożeństwie, zwłaszcza w Disuniey w Administrowániu Sákrámentow y inszych Ceremoniách y w Vstáwách znayduiących sie, Iż mi kilka Kart od tey Máteriey zbywáło, Zdáło mi sie zá rzecz słuszną one krotkim vpomnieniem Ruskiego Narodu do Iednośći z Kośćiołem S. Rzymskim wypełnić, y vkázáć to Summatim, że bliższa zgodá Rusi z Kośćiołem Rzymskim, niżeli z Heretikámi Luteránámi ábo Kalwinámi, z ktoremi drudzy z nich wola sie brátáć, y do ich Sekt przystáwáć, á niżeli do práwdziwey Wiáry Kośćiolá S. Kátholickiego.

Zgodá tobie bliższa Zacny Narodzie Ruski z Kośćiołem Rzymskim w liczbie 7. Sákrámentow (correctis tylko corrigendis) á niżeli z Heretikámi, ktorzy w Zborách swoich ieden tylko, ábo dwá Sakrámenta stánowia, y o tych nie po Kátholicku wierza, iáko o Sákrámenćie Eucharistiey, że pod iákimis tylko Znákámi y Figurámi ten Sákráment przyimuia.

Zgodá

Zgodá Cerkwi Ruſkiey z Rzymſką / w Modlenia ſie zá vmárłe/czym przyznáwá Czyściec ábo Mytárſtwo / To ieſt/trzecie mieyſce miedzy Niebem y Pieklem. Bo ináczey dáremne by muſiały być twoie Modlitwy iałmużny y offiáry zá vmárłe/gdy by trzeciego mieyſcá/ná ktorym Duſze zmárłych do czáſu zátrzymáne bywáią / niebyło. Gdyż Swietych Duſze bedac w Niebie z Pánem Bogiem/iuż twoich Modlitw y iałmużn niepotrzebuią / y owſzem oni ſie zá nas modlą. Tym zás ktorzy ſie doſtali do piekłá/ iuż naſze Modlitwy y Jałmużny nic nie pomogą : Bo kto ſie bedzie modlił zá Judaſzá/Káyphaſzá/ y onego Bogáczá w piekle pogrzebionego?

Zgodá Cerkwi Ruſkiey z Rzymſką / w Wzywánia SS. ná pomoc/ Bo że Heretícy Swietych Bożych ná pomoc nie wzywáią/dlategoż ich w Niebie być ieſzcze nie przyznáwaią/ (czego im y niektorá głupia y z Hereticzała Ruś wierząc pomágá) Lecz ieſliby ieſzcze SS. w Niebie nie było/ tedy by dáremne twoie do nich Modlitwy y prozby były y Cerkwi wyſtáwienie ná Jmie Swietych.

Zgodá Cerkwi Ruſkiey z Rzymſką/w Reliquiy Swietych czczeniu/w Pielgrzymowániu do mieyſc Swietych / w Spowiadánia ſie Kápłanowi do vchá/ w Oddáwániu doſtoyney czći Obrázom Zbáwićielowym/y Naiświetſzey Mátki Bożey / y drugich Swietych/y ſtáwiania ich w domách Bożych/y w Swiecenia Swiat ꝛc.

Zgodá Cerkwi Ruſkiey z Rzymſką/w Záchowánia Poſtow w czáſy y dni pewne/y inſzych Tradicy Kośćielnych/w odpráwowánia Proceſsiy nabożnych od Cerkwi do Cerkwi z Krzyżámi y z śpiewániem chodząc / w kropienia ſie Wodą

Swiecena/w Zegnániu sie z náktem Krzyża S. w kádzeniu/ w stáwiániu Swiec ná chwałe Bożą/ w Záchowániu ślubow Zakonnych w Zakonnikách Zakonnicżkách / y w Kápłanách/ y w inßych ludziách Swietskich Pánnách Młodziencách y Wdowách/ dobrowolnie bez obligu cżystość swoie lub do cżesna lub do żywotna Pánu Bogá offiaruiących ec.

Zgodá Cerkwi Ruskiey z Rzymską/ w Odpráwowániu podobnego Nabożeństwá (by tylko odpráwowali) Iutrzni/godzin/ábo cżásow/Liturgiey/Nießporu/Kompletyec. Owo zgołá/ máło nie we wßytkim ma zgode y podobieństwo Cerkiew Ruska z Rzymską/ lubo nie ktoremi Ceremoniámi nieco rożni sie/ktore Vnanimi consensu stárßych mogliby sie popráwić/ á drugie ná niektorych w pocżesnieyße odmienić/gdyż nie wßytkie Ceremonie káżdemu cżásowi y mieyscu służą. Wiele Kośćioł Kátholicki stárych Ceremoniy odmienił/y ná to mieysce tym cżásom służące postánowił/ bo to nie iest Essentiale, Artikułow tylko Wiáry/bo to iest Essentiale niegodzi sie odmieniáć.

Vważże Zacny Narodzie Ruski/ ießcże w Dissuniey będacy/ z kim tobie bliżßa zgodá/cży z Kośćiołem S. Rzymskim / z ktorym máło nie wßytko Iedno y Toż maß: Czyli z Zborem Hereticżkim / z ktorym wßytkim Niebem sie rożniß/ktory sie z tego wßytkiego cżym sie ty Pánu Bogu chceß przysłużyć naśmiewa/ y co zgodnego z Kośćiołem S Rzymskim maß / z tego on ßydzi / to bluzni á niektore y niepodobne do Záchowánia/iáko Czystość w Ludziách Zakonnych być powiada. Názywáćie Artolatra Chlebochwalca gdy Veneratia Naświetßemu Sákrámentowi z niskim pokłonem

nem czyniß/Názowiecie Balwochwalca/ gdy przed Crucifixem ábo przed Obrazem Naświetßey Pánny sie vkłoniß powiada/że niepotrzebá Pánu Bogu świecić/kádzić. Niepotrzebá kogo inßego oprocz sámego Bogá ná pomoc wzywáć. Zmárłym tesz powiada nic twoie Modlitwy y iałmużny niepomagáią rc. rc. rc.

Widziß tedy Narodzie Ruski/ że Herezia ták Kościowi Rzymskiemu/ták Cerkwi twoiey Ex Diametro repugnat Chron sie tedy Drużyny y pobratimstwá z Heretikámi/ bo kto sie Smoły tyka/musi sie zmázáć. Cum Sancto Sanctus eris, cum peruerso peruerteris. *So prepodobnym prepodoben budeßy &c.*

W tych wyß pomienionych rzeczách wßytka Rus Vniatska/y máło niewßytka Disuniatska zgadza sie z Kościołem S. Rzymskim. Zas w tych dwa Artikułách/ ktore niżey przypomnie/ Rusi Vniatskiey z Rzymiany zgodá/to iest o Pochodzeniu Duchá S. y od Syná y o Przełożeństwie ábo Starßeństwie de Primatu Oyca S. Pápieża Rzymskie go nád wßytkimi pásterzámi w Cerkwi tey widomey. Rus zás Disunitska mało nie wßytka (wyiąwßy Jego M. Oyca Puzyne Włádyke Luckiego/y niektorych z Swietskich/ ták Jego M. páná Adámá Kisielá Kaßtelaná Czernihowskiego/z ktoremi często zdarzało mi sie w tey Materiey publicè konferowáć/ tedy Catholicè o tych Artikułách wyznáwali: O czym y inßy zacni y wielcy ludzie ritus Romani wiedzą) niechcą tych dwu Artikułow z Kościołem Rzymskim wierzyć.

A gdym z Kijowskimi y z Luckimi Czerncámi Brátskimi rozmawiał/pytáiąc ich/ Jesli iáka nádzieiá o Cerkwi

wáſzey Diſunitſkiey / żeby ſie mogłá z Cerkwią Rzymſką z iednoczyć / Powiedzieli / że máło byśmy ſie iuż nie wewſzytkim z Kośćiołem Rzymſkim zgodzili / procż ná te dwa Artikuły o Pochodzeniu Duchá S. y od Syná y o Stárſzenſtwie Pápieżá Rzymſkiego nád wſzytką Cerkwią niemożemy pozwolić. Powiedziałem / A dla Boga / toć to ieſt cardo rei, toć to ná nayglownieyſze rożnice miedzy Cerkwią Schizmátycką y Rzymſką Kátholicką ? Jeſli tego co ieſt de Eſſentia fidei nieprzyznáwáćie / á iákoż o inſzych rzeczách z wámi mowić ? Philoſophowie mowią / że cum negante principia non eſt diſputandum. Wżdyć Heretycy Luteráni Kálwiniſte ꝛc. choć ſą głownemi nieprzyiáćiołmi Kośćiołá Rzymſkiego / y radziby z Piekłá co ná ohide Kośćiołá Rzymſkiego wygrzebli / á przedcie y ći w tym Artykule o Pochodzeniu Duchá S. y od Syná z Kośćiołem Rzymſkim zgadzáią ſie / y was Schizmátykow że źle o tym wierzyćie ſtrofuią. Záczym choćiay nieprzyiáćiołom Kośćiołá Rzymſkiego / á wáſzym iákoby przyiáćiołom y pobrátimom day ćie w tym wiáre / y chćieyćie wierzáć po Kátholicku o tym Artikule / Maćie dość o tym Swiadectw / y z Piſmá S. y z Doktorow Greckich / y z Ráćy Theologickich / żeby żadney Relatiey Duch S. niemiał do Syná / ieſliby od niego niepochodził / O czym wiele y doſtatecżnie ſámych ze Grekow piſało / á oſobliwie niedawnego cżáſu S. pámieći Oćiec Smotrzyſki w ſwey Apologiey y Exetheſi dość rzetelnie to wám enucleował / ále wy tákie Kśiegi ktore wam práwde mowią / y błedy wáſze ſwiatu pokázuią pálićie. Day wam Boże vpámietánie.

O przodkowániu zaś pápieżá Rzymſkiego ták wiele ſwia-

ſwiádectw z Piſmá S. z Conciliow SS. Oycow z Dokto- row Greckich y z Słowienſkich Piſm maćie/ że y ſlepy mogł by ſie tego domacáć / czego widzac wyczytáiac niechcećie widźieć. Bo pytáć / kto Antime Pátriarche Konſtántino- polſkiego Heretiká z Pátriarchowſtwá złożył/ á ná iegomiey ſce dobrego Kátholiká Mene poświećił/ czy nie Pápież Rzym- ſki Agapetus. Kogo S. Joan Złotouſty Pátriarchá Kon- ſtántinopolſki miał zá glowe y zá Páſterzá Naywyżßego/ áza nie Innocentiuſza Pápieża/ do ktorego ſie w ſwey oppreſ- ſiey udáwáł / pominowßy inßych Patriarchow Greckich. Kto tobie Słowienſki Národźie pozwolił y błogoſłáwił two- im Słowienſkim Jezykiem Nábożenſtwo y Liturgia odprá- wowáć/ ázá nie Mikolay Pápież/ Zá co ſámo wiele byś po- winien Stolicy Apoſtolſkiey/ Ale ty miáſto wdźiecznośći z Heretikámi kракаß y złorzeczyß Mátce wßytkich Cerkwiey Stolicy Apoſtolſkiey / w czym grzeßyß ćieżko / y ná wielki gniew Boży ſobie zarábiaß/ Ano czáśćiby iuż Zacny Naro- dźie Ruſki/ po ták wiela y dáwnych záwodách turbaciách y rozlániu ták wiele Krwe niewinney / y Háłáſách ná Sey- mách/ mieć ſie do oney Swietey Jednośći / z Kośćiołem Rzymſkim/ w ktorey Swieći oni Przodkowie twoi Pátriar- chowie Wſchodni żyli/ y Ruſcy Metropolitowie / y wßytkie Sobory Generalne áż do oſtátniego Florentſkiego zgodnie z ſoba z Oycámi Swietymi Záchodnego Kośćiołá odpráwowáli.

Amen.

APPROBACYA.

Ja X. Jákub Vstiensis Pismá Swietego/ y Práwá oboyga Doktor/ w Krákowskiey Dioeceziey Kśiąg do druku idących Censor/ Pozwalam drukowáć Kśiążkę pod Titułem ΕΠΑΝΘΡΤΗΩΣΙΣ álbo Korrekcyey Inkonweniencyie Zábobonow/ w Grekoruskim Nabożeństwie/ od Wielebnego X. Kassianá Sakowiczá/ ku zgánieniu grubych y bez rozumnych Schizmátickich Błędow y Vporow nápisáną.

Errata *ktoreby w słowách, ábo Syllábách y Literách się znáydowáły, Czytelnik łátwo może poprawić.*